Nr 289. Dnia 27 grudnia. Środa. Dnia 15 (27) grudnia 1882 r.

**Prenumerata.**
**W Warszawie:** rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50. Za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5 miesięcznie. Numer pojedyńczy kop. 5.
**Na prowincjii w Ces.:** rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 k. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, za 2 miesiące w tym samym kwartale rs. 1 kop. 75, za 2 miesiące w oddzielnych kwartałach rs. 2, miesięcznie rs. 1.
**Za granicą:** miesięcznie rs. 1 kop. 20.

# KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY DRUGI.

**Ogłoszenia.**
**Reklamy:** za jeden wiersz garmontowy pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.—**Nekrologja:** za jeden wiersz 15 kop.— **Zwyczajne** ogłoszenia: za jeden wiersz drobnego pisma lub też jego miejsce, pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop. — **Małe** ogłoszenia: za jeden *wyraz* pierwszy raz 2 kop., każdy następny raz 1½ kop. —Z wyjątkiem ogłoszeń do „Nekrologji", wszelkie inne ogłoszenia muszą być z dnia na dzień podawane.

**Rękopismów nadsyłanych do Redakcji nie zwraca się.**
**Ogłoszenia i prenumerata przyjmuje się w kantorze *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godz. 9-ej rano do 7-mej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 11-tej do 1-ej w południe.**

Dziś: ś. Jana Ewangelisty.
Czwartek: śś. Młodzianków.
Piątek: ś. Tomasza Kantuaryjskiego.
Sobota: ś. Eugenjusza Biskupa.

Wschód słońca o godzinie 8 minut 12. Długość dnia godzin 7 minut 39.
Zachód „ „ 3 „ 52. Ubyło „ „ 9 „ 5.

**Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:" Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.**

Niedziela: ś. Sylwestra Papieża.
**Poniedziałek:** Nowy Rok, ś. Fulgencjusza.
Wtorek: ś. Makarego Opata.
Środa: śś. Daniela i Genowefy.

## OD REDAKCJI.

„Kurjer Warszawski" w I-m kwartale 1883 r. wychodzić będzie w tym samym jak dotąd zakresie i formacie.

Warunki prenumeraty podane są w nagłówku obok tytułu pisma.

W interesie szanownych prenumeratorów na prowincji, którzy nie radziby doznać przerwy ani zwłoki w odbieraniu pisma naszego, redakcja ma zaszczyt upraszać o *wczesne* nadsyłanie zamówień z *dokładnem i wyraźnem* wypisaniem imienia i nazwiska, miejsca zamieszkania, oraz *ostatniej tylko* stacji pocztowej, do której *Kurjer Warszawski* ma być wysełany.

— Tak na mszach zwanych pasterskiemi, w dniu poprzedzającym Święta Bożego Narodzenia, jako też na nabożeństwach samychże świąt pobożni przepełnili świątynie Pańskie, wznosząc modły ku Stwórcy, że nam dozwolił dożyć obchodu tak wesołej pamiątki, jaką jest Narodzenie Chrystusa Pana.

W kościele archikatedralnym św. Jana celebrował mszę pasterską JE. A. Sotkiewicz, kanonik metropolitalny, administrator archidjecezji warszawskiej, otoczony asystą miejscowego duchowieństwa i alumnami seminarjum metropolitalnego.

W pierwszy dzień uroczystości Bożego Narodzenia odbyły się solenne nabożeństwa we wszystkich świątyniach Pańskich.

W kościele św. Anny na Krakowskiem-Przedmieściu, gdzie w uroczystość ś. Szczepana wypadł odpust kwartalny, odbyło się solenne nabożeństwo z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, kazaniami i procesjami.

Jutro odbędą się zwykłe tygodniowe nabożeństwa ku czci Najświętszego Sakramentu w kościołach archikatedralnym św. Jana oraz św Kazimierza (pp. sakramentek) na Nowem-Mieście, a mianowicie:

W pierwszym z nich o godzinie 9-ej zrana uroczysta wotywa z asystą i procesją; — w drugim o godzinie 9-ej i pół zrana wotywa, o 3-ej i pół po południu nieszpory.

— W dniu też jutrzejszym przypada pamiątka śś. Młodzianków czyli dziatek niewinnie przez Heroda zamordowanych.

## Przegląd polityczny.

Półurzędowi alarmiści wspaniałomyślnie postanowili dać politycznemu światu chwilę wytchnienia w świątki Bożych Narodzin i w samo przedednie tychże na całej linji zagrali w pokojową fujarkę pasterzy arkadyjskich. Broń już tak była przygotowaną do sygnału ogniowego, że lont zdawał się tlić na panewkach; tymczasem z Berlina p. Pindter zawołał: „Broń do nogi!" i lonty zagaszono, a odtylcówki ustawiono w kozły.

Piątkowy artykuł *Norddeutsche Allgemeine Ztng*, głoszący emfatycznie, że ścisłość i niewzruszona niczem trwałość przymierza austrjacko-niemieckiego stoi po nad wszelką dyskusją polityczną, że sfery rządowe w Berlinie żywią niezachwianą wiarę zarówno w przeszłą jak *przyszłą* politykę austrjacką i że historyczne tradycje, polityczne interesa i przyjacielskie usposobienia monarchów Niemiec, Austrji i Rosji poręczają pokój — artykuł ten stanowi epilog kampanji wojennej, a rozpoczyna okres świątecznej, niefrasobliwej, kominkowej polityki, która dyplomatom pozwala w rodzinnem kółku, przy jarzących świeczkach Bożego drzewka zapomnieć na chwilę, że są jakieś wichry i burze na politycznym horyzoncie.

*Wiener Abendpost* przyjęła „z zadośćuczynieniem" artykuł organu p. Pindtera, który mieścił surową naganę dla insynuacyj i podejrzeń, przesyłanych z Wiednia, Berlina i Pesztu do *Kölnische Ztg*, podejrzeń, usiłujących w widokach podupadłego centralizmu niemieckiego w Wiedniu przekonywać nieznających bliżej stosunków rzeczywistych austrjackiej monarchji, że hr. Taaffe, ulegający feudałom czeskim, stanowi przeszkodę dla dalszego kwitnienia przymierza austro-niemieckiego, że hr. Kalnoky, naruszając charakter obronny tego przymierza „dwóch przeciw trzeciemu", chętnie rozszerzyłby takowe w dawny trójcesarski związek i gotów jest w tym duchu porozumiewać się z p. Giersem za jego powrotem z Palerma przez Wiedeń do Petersburga.

*Prager Abendblatt* otrzymał polecenie obrony hr. Taaffego i wskazania, że większość polsko-czeska w ostatniej sesji delegacyjnej najzupełniej poparła ideę przymierza Austrji z Niemcami; *Pesther Lloyd* w podobnież inspirowanym *communiqué* obronił węgierską połowę monarchji przeciw podejrzeniom o nielojalność i kosmopolityzm Węgrów, nakłaniający się ku Francji; *Politische Correspondenz* nareszcie wykazała, jak niesłusznem jest oskarżanie polaków galicyjskich o samolubne widoki i politykę na własną rękę.

Tak przeto usiłowano wszechstronnie zatrzeć ślady niesmaku, jaki zostawiła polemika prasy niemieckiej, a zwłaszcza sofizmaty *Kölnische Ztg*, podobne do baniek mydlanych, na które dmuchnąć a pękają... Utrzyma się w mocy po tej gadatliwej tyraljerce spudłowanych strzałów ta jedna uwaga przezorna i głęboka, którą czytamy w *National Ztg*: „Polityczne akcje księcia Bismarcka maskowane bywają zawsze dziennikarską burzą, ażeby potem, gdy rozbite tumany się rozstąpią, nowa polityczna sytuacja, jak nowy krajobraz, ukazała się nagle przed okiem zdumionem Europy." Nie zawiedziemy się przeto zapewne, spodziewając się rychłego ukazania na kresach widnokręgu „nowego krajobrazu".

To pewna, że ani podróż hr. Herberta Bismarcka do Wiednia, ani równie tajemnicza podróż bawarskiego pełnomocnika przy radzie związkowej, jenerała Xylandra, do Monachjum, nie były przejażdżkami „dla zabicia czasu". Mnożą się również zapowiedzi przygotowywanych w biurach ministerstwa wojny w Berlinie przedłożeń dla parlamentu niemieckiego o budowach nowych kolei nad granicą rossyjską, o położeniu drugich torów, o wzmocnieniu załóg w W. Ks. Poznańskiem i obu połowach Prus nadbałtyckich, o pomnożeniu sił zbrojnych cesarstwa itp...

Na główny plan obecnej polityki francuskiej wysuwa się wyprawa do Tonkinu, uchwalona przez radę ministrów w d. 21 b. m. Terytorjum Tonkinu, zamykające południową granicę Chin w kierunku Anamu i francuskiej Kochinchiny, stanowi rzeczywistą perłę dla handlu francuskiego. Przez objęcie protektoratu nad tą ziemią Francja otwiera sobie wolną żeglugę na Czerwonej rzece, a tem samem

74)

## BEZ SERCA.

OBRAZY NASZYCH CZASÓW

PRZEZ

**J. I. Kraszewskiego.**

TOM III.

(Dalszy ciąg.)

Baronowa zaprzysięgała że byle Rolina dłużej w Nicy pozostać mogła na tej samej stopie, znajdzie nie jednego ale dziesięciu o jej rękę się ubiegających.

I ona wierzyła w to, tak jak wierzyła w siebie. Poczęły więc razem się pokazywać w teatrze, na przechadzkach, na reunionach i za pośrednictwem baronowej robić znajomości.

Tłumem zaczęto otaczać piękną pułkownikównę. Jednakże pomimo iż najżywsze okazywano nią zajęcie, choć zalecali się mnodzy, nic się na serjo nie zwiastowało...

Keperau nie była zniechęconą; podług niej, lada chwila coś się musiało objawić. Tymczasem z Boehmową zaczęły się sprzeczki, utarczki, kwasy i skończyły na postanowieniu jej powrócenia do Wiednia.

Trochę roztrzepana życiem pustem Pepi, może żałowała że je zmienić musi, ale kochała matkę i wierzyła w nią.

Przyszłość więc dla Roliny nie zbyt się jasną obiecywała. Do potrzeb elegancji zbytkownej, której wymagania w Nicy były daleko większe niż w niemieckim Wiesbadenie, przybyła niebezpieczna fantazja walki z losem—w Monaco.

Rolina raz tam zajechawszy przez ciekawość, postawiwszy luidora i wygrawszy kilkaset franków, zaczęła wierzyć że ma szczęście i że powinna wygrać krocie.

Wprawiło ją to w gorączkę.

Pojechała raz drugi i trzeci, przegrała parę tysięcy, a że wiele z własnego kapitału roztrwoniła, przy tej namiętności groziły jej zawikłania, długi, niedostatek...

Najdziwaczniej w świecie Rolina to rozpaczała, to roiła rachując na jakieś cuda, na swoją gwiazdę, na szczęście nadzwyczajne. Ze smutku przechodziła do gorączkowej wesołości...

Zaledwie drzwi się zamknęły za Boehmową, gdy, po chodzie szybkim, nierównym i stukających korkach, Rolina poznała nadchodzącą przyjaciółkę.

Stara baronowa była tu nie gościem ale całodzienną załogą. Nie mieszkały wprawdzie razem, ale od rana do wieczora były z sobą.

Wpadłszy do saloniku i zastawszy Rolinę w kącie kanapy, nadąsaną, z brwiami ściągniętemi, Keperau przyskoczyła do niej z niepokojem i troskliwością.

— Kochanko! cóż ci to jest?

Rolina palcem wskazała na górne piętro. Rozumiały się.

— Z tą kobietą niema sposobu wyżyć, nie, musimy się rozstać.

Baronowa stała zdziwiona i zadumana chwilę. Zdała się jej ta wiadomość nie bardzo przyjemną; była znużona już pobytem w drogiej Nicy i lękała się aby cały ciężar opiekowania się pułkownikówną nie spadł na nią.

— Możeż to być?—szepnęła.

— Nie może ale musi! Ona mi zatruwa życie, wymaga nadzwyczajnych rzeczy, chce mną rządzić. Pepi nudzi mnie wisząc nieustannie przy nas... Raz trzeba to skończyć.

Keperau dumała.

— Jest-że to tak nieuniknione?

Rolina wstała z kanapki i zbliżyła się do baronowej, obejmując ją.

— Droga moja, jutro... ty mi tę łaskę zrobisz i przeniesiesz się do mnie. Sama pozostać nie mogę.

Lubiąca niezależność, mająca swe nawyknienia, nieznosząca w życiu kontroli, baronowa trochę zmięszana, uścisk jej oddała w milczeniu.

— Uspokój się, moje dziecko—rzekła—damy sobie jakoś rady. Mam nadzieję że niedługo będziesz czekała!

I ręką wskazała ku villi Marji.

— Ale potrzeba... umieć się obejść z nim!

Drażliwy ten przedmiot, o którym Rolina mówić jeszcze nie chciała, niedługo zajmował żywy umysł pani baronowej, zwróciła się ku czemu innemu.

— Na liście przybyłych — rzekła — wyczytałam wczoraj imię księżnej von Hoh-Winterburg i wnuka jej Rudolfa... z Wiednia.

Usłyszawszy nazwisko pułkownikówna drgnęła i zarumieniła się.

— Księżna, ja już dowiadywałam się o nią—dodała Keperau — ma być zrujnowana; jest to stary piękny ród, ale fortuna w gruzach...

— Księżna tu przybywa na zimę?

handlowi swojemu przysparza olbrzymi odbyt w Chinach. Tonkin (Tonking) od r. 1802 żył pod protektoratem królów anamskich i do r. 1872 zamkniętym był dla Europy. Pierwszy Dupuis, kupiec francuski, dostał się na wody Czerwonej rzeki, a w r. 1873 garstka francuzów zawładnęła krajem; d. 24 marca 1874 rzeczpospolita francuska odstąpiła Tonkin napowrót królowi Anamu, zawierając z nim traktat, który otwierał rzeczone terytorjum handlowi europejskiemu i wytwarzał komunikację bezpośrednią pomiędzy francuską Kochinchiną, a południowo-zachodnią granicą Chin. Król Anamu nie dopełnił wszakże warunków traktatu.

W tym roku przeto komendant francuski w Kochinchinie wysłał kapitana Rivière do Tonkinu, który ubiegł i zdobył cytadelę w stolicy kraju, Hanoi. Dzielny Rivière bawi tam dotąd, osaczony i oblegany przez piratów miejscowych i chińczyków, roszczących sobie prawo do protektoratu nad Tonkinem. Dopiero przed kilku tygodniami dzięki dyplomatycznej zręczności konsula francuskiego p. Bourée, chińczycy ustąpili z kraju. Przygotowująca się obecnie wyprawa francuska ma uwolnić kapitana Rivière, zamkniętego przez piratów tonkińskich (t. z. *pavillon noir*) i objąć kraj w posiadanie. Wydano już rozkazy uzbrojenia korwety „Corrèze" w Tulonie, która powiezie niezwłocznie na wody tamtejsze 750 ludzi. Trudności mogą powstać wszakże od strony Chin. Jak świadczy rozmowa przeprowadzona świeżo przez jednego z redaktorów *Figara* z markizem Tsengiem w Paryżu, Chiny wcale nie zamyślają zrzec się swoich praw do Tonkinu, ale żądają podzielenia się z Francją protektoratem, tudzież zneutralizowania Anamu, tak, aby pomiędzy Tonkinem a Kochinchiną wbity został klin trwały i nienaruszalny.

Dnia 22-go b. m. rząd p. Depretisa we Włoszech odniósł nieslychanie świetne zwycięztwo parlamentarne. Dniem wprzódy ogromna większość izby przyniosła mu „na gwiazdkę" wotum zaufania, a w piątek 222 głosami przeciw 45 przyjęła całe prawo o przysiędze na wierność królowi, pozbawiające mandatu deputowanego, który przez dwa miesiące ociąga się z dopełnieniem tego obowiązku. P. Depretis umiał tak energicznie i lojalnie stanąć w obronie instytucyj monarchicznych, wierny zapowiedzi wygłoszonej przed ostatniemi wyborami w Stradelli, że nietylko cała lewica postępowa, stanowiąca podporę rządu, nietylko obydwa centrum, ale i konserwatywna prawica idąca pod dowództwem Minghetti'ego, głosowała w duchu rządowym. Tylko garstka radykałów i republikanów i grupa „monarchicznych demokratów" p. Crispiego wytrwała w opozycji; nawet p. Cairoli zastrzegł się, że jego powstrzymanie się tym razem od głosowania nie powinno być uważanem za krok nieprzyjazny rządowi. Tak więc ideał parlamentarny p. Depretisa, koalicja lewicy z prawicą—ziszczony...

W Serbji odbyły się dnia 22-go b. m. wybory uzupełniające do skupczyny. Rezultat dotąd niewiadomy. W Belgradzie samym zwyciężył kandydat rządowy Pawłowicz, zepchnąwszy znanego przewódcę radykalistów Pasicza. *Br. Z.*

# W ważnej sprawie.

Prasa rosyjska dawno już doniosła, iż sfery prawodawcze zajmują się obecnie sprawą samorządu miejskiego w Królestwie; wiadomo też, że odnośny projekt, opracowany przez specjalną komisję, posłany został do Petersburga.

W jakimkolwiek stanie znaduje się dziś ta sprawa, posiada ona jedną stronę, dotąd zaniedbaną, na którą chcemy właśnie zwrócić uwagę powszechną naszych czytelników.

Dla uczestniczenia tak w wyborach do władz miejskich, jako też w samych czynnościach i zarządzie samorządnym, potrzebne są warunki cenzus majątkowego.

Nie wątpimy, iż w razie wprowadzenia samorządu miejskiego, ludność miejska skorzysta z prerogatyw nowootwartych i licznie domagać się będzie prawa głosu.

Lecz czy przyjdzie jej to z łatwością?

Otóż w tem kwestja.

Dla określenia prawa wyborców potrzeba przedstawienia urzędowych zaświadczeń o stanie majątkowym, który pozostaje dotąd w większości wypadków nieokreślony, w zupełnym bezładzie. Rzecz sprowadza się do tego, iż mieszkańcy miast nie posiadają uregulowanej hipoteki. Królestwo liczy 115 miast. W rzędzie ich mieszkańców spotykamy ludność handlową, rzemieślniczą i urzędniczą, obok dość licznej klasy właścicieli nieruchomości. Ludność handlowa, w drobnych miasteczkach ilością swą imponująca, jest przeważnie starozakonną, rzemieślnicy zaś większ i miejsi stanowią właściwą warstwę autochtonów, wspólnie z posiadaczami nieruchomości.

Przy określaniu cenzus majątkowego, ludność handlowa, kupcy i właściciele zakładów handlowych i przemysłowych z łatwością będą w stanie odpowiedzieć wymaganym warunkom cenzusu; dość im będzie przedstawić świadectwa handlowe, patenty itd., ażeby uzyskać potrzebne i tyle pożądane prawo głosu lub mandat wyborczy.

Lecz co zrobią właściciele nieruchomości, posiadacze kamienic, placów i rolnicy w mieście zamieszkali? Kategorja ta po większej części nie posiada hipoteki, nie będzie więc w stanie na razie stanąć do urny wyborczej, nie będzie mogła uzyskać prawa głosowania i prawa obieralności. Może się więc stać, że w pierwszej chwili reprezentację miejską dadzą starozakonni i niemieccy przemysłowcy, t. j. klasa przemysłowo-bandlowa.

Zwracamy uwagę na podobny, zupełnie możliwy wypadek...

Ażeby sprawy miejskie nie pozostawały w ręku jednej tylko klasy mieszkańców miejskich, ażeby samorząd miejski nie wszedł odrazu na drogę rozwoju jednostronnego, pozostałe warstwy ludności miejskiej powinny zawczasu obmyśleć środki zaradzenia złemu, pokonania trudności, jakie poważną tamą mogą stanąć na drodze do urzeczywistnienia ich praw do udziału w zarządzie interesami miejscowemi, do udziału w wyborze reprezentacji tych interesów.

Trudności o jakich tu mowa nie dadzą się usunąć w inny sposób, jak tylko przez regulację praw hipotecznych.

Cenzus umysłowy, jaki słusznie projektowano niedawno, słusznie, ponieważ w liczbie mieszkańców miejskich znajduje się mnóstwo takich osób, które odpowiadają warunkom cenzus majątkowego, nie posiadając wykształcenia niezbędnego — otóż cenzus umysłowy nie zdoła trudności tych pokonać, ponieważ przy określaniu praw wyborców i obieralności podstawą jest i być musi cenzus majątkowy.

Uwagi nasze mogą być jeszcze przedwczesnemi... lecz nawet gdyby względy i cele, pod których godłem wypowiadamy je, nie odpowiadały potrzebom chwili, nawet i wówczas uwagi te nie będą bezowocne, ponieważ brak hipoteki dotkliwie czuć się daje w stosunkach kredytowych i prawnych; z chwilą zaś wprowadzenia samorządu brak ten może się stać powodem licznych procesów i nieporozumień, które mogą wstrzymać normalny rozwój spraw miejskich.

W miastach powiatowych istnieją władze hipoteczne powiatowe, ludność więc miejska posiada pod ręką instancję, niezbędną dla ugruntowania prawnego tytułów własności. Dotąd jednak hipoteki powiatowe znajdują się w stanie pierwotnym. Rzadko kto z nich korzysta, sekretarze też hipotecz powiatowi nie mogą się skarżyć na zbytek pracy...

Hipoteka powiatowa obejmuje miasta powiatowe i inne w jej okręgu się znajdujące, oraz osady z dawnych miasteczek powstałe — słowem, znaczny procent stosunków miejskich.

Czy taki stan rzeczy jest właściwy, czy nie wywoła on rozstroju i spaczenia możliwej reformy, czy wreszcie nie wywołuje on już teraz stagnacji pewnej w stosunkach ekonomicznych naszej prowincji?

Odpowiedzi każdy domyśli się z łatwością; stan ten jest nienormalny, szkodliwy i potrzeba coryclilej go naprawić.

Przypominamy tę potrzebę przedewszystkiem zainteresowanym.

*Fr. Ol.*

# Madagaskar.

Wiecznie żywa, pełna rozmaitości i... żarłoczność polityka zewnętrzna mocarstw, posiadających kolonje zamorskie, bawi opinję publiczną coraz to nową strawą, zwraca jej uwagę na najrozmaitsze punkta kuli ziemskiej, przerzuca czytelników gazet z Panamy do Egiptu, z wysp Fidżi na Madagaskar, z Sumatry do Cypru, z gorączkowem zacietrzewieniem śledząc na mapie najodleglejsze miejsca i najpierwotniejszą kuli ziemskiej ludność.

W ostatnich czasach przybyłe do Paryża i do Londynu poselstwo z Madagaskaru żywo zainteresowało Europę. Nie tyle ze względu na polityczną doniosłość kwestji, które mocarstwo pozyszcze nad tą wyspą przewagę, ile dlatego, że o tej wyspie bardzo mało dotąd wiemy. A jednakże nie jest to jakaś wysepka drobna, lecz ol-

---

— Nie dla siebie— mówiła baronowa—dla biednego wnuka. Młody, śliczny chłopak, ale podobno skazany na śmierć suchotnik. Ludzą staruszkę że go klimat wyleczy; męczarnię mu tylko przedłużą. Widziałam go na pół siedzącego, pół leżącego przy starej, której głowa i ręce się trzęsą. Chłopak jak trup wygląda.

Rolinie zakołatało w niej książątko przypomniało się żywo i wieczór u księżnej Matyldy — westchnęła.

— Widywałam go w Wiedniu—odezwała się— ale był tak młodziuchny i tak się zdawał świeży, zdrów...

— Tak, to kwitnące zdrowie w młodości, często jest tylko przededniem choroby i śmierci — dodała baronowa—kwiatki najładniejsze najprędzej więdnieją.

Pułkownikówna dumała nad tem jakie dziwne losu zrządzenie, jedną z jej ofiar tu ściągnęło?

— Szkoda chłopca — mówiła dalej niezmużona plotkarka.—Rozpowiadają o nim, o ich rodzinie, o starej księżnie bardzo dramatyczne historje. Ojciec jego dla jakiejś szalonej namiętności, zakochawszy się w aktorce, stracił dla niej majątek a podobno i życie. W synu krew się jego odezwała... Mówią że chłopak, którego babka troskliwie strzegła, także zawczasu zakochał się szalenie w jakiejś piękności, dla niego niedostępnej, i że to chorobę rozwinęło...

Zaledwie dostrzeżono pierwsze jej objawy, gdy już lekarze uznali za nieuleczoną. Biedna staruszka tu go, ze słabą nadzieją iż powietrze i nowe wrażenia uleczyć mogą, przywiozła... Ale dosyć spojrzeć na niego... dni e policzone!

Milcząc słuchała Rolina opowiadania, miałoż ono jaki związek z tem uczuciem jakie jej książę Rudolf okazywał, byłażby ona winną?

Baronowa, swoim zwyczajem, natychmiast zwróciła rozmowę.

Pomiędzy kobietami tego powołania co ona, jak między gastronomami są dwa temperamenta rożne —żarłoki i smakosze. Keperau liczyła się do kategorji pierwszej. Potrzebowała na przeżywienie się wiadomości, plotek, znajomości, wypadków, nowin jaknajwięcej. Nie lubowała się jak inne jednym przedmiotem, smakując, wysysając, rozbierając go aż do kosteczek; pożerała co napadła aby dużo... Nic przykrzejszem dla niej nie było, nad spotkanie się z wieścią, nieco już zwiędłą, która do niej w porę nie doszła. Musiała wiedzieć o wszystkiem, chociażby mniej dokładnie, i być pierwszą placówką społeczeństwa najdalej wysuniętą.

Nie starczyła też jej jedna Rolina, choć do niej prawdziwą słabość miała.

Gdyby nie to że ją własnorecznie za mąż wydać chciała, co ją tu jeszcze trzymało, dawnoby pewnie uciekła gdzieindziej za nowem, bo w Nicy znała już wszystko, wszystkich, i zaczynało jej braknąć pokarmu.

Książę Radjan całkowicie przez nią zbadanym i zużytkowanym nie był jeszcze, ku niemu zwracały się teraz jej ciekawe wejrzenia. Wiedziała o nim tylko tyle ile przez cicerone dopytać mogła, który rozpytywał Saszę. Ale od starego sługi, wynoszącego pana pod niebiosa, a z trudnością mówiącego złamanym obcym językiem, nie wiele było się można dowiedzieć.

Sasza powtarzał że książę był carów gruzyjskich potomkiem, rodu panującego niegdyś ostatnią gałązką, miljonowym panem i zupełnie sobą rozporządzającym pełnoletnim.

Pani Keperau o to carstwo *in partibus* nie wiele chodziło, daleko więcej o miljony, a stopa na jakiej

dom młodego księcia był utrzymywany, szafowanie pieniędzmi hojne, dowodziły że był wistocie magnatem.

Dla niego jednego wynajęta była cała villa Marja, oprócz starego Saszy, który nic nie robił i patrzał tylko jak drudzy próżnowali, było dwóch służących, groom, kucharz, woźnica, bo książę trzymał parę koni i wierzchowca. Płacono wszystkim dobrze, a w domu rozrzutność była pańska i słowiańska. Baronowa słyszała od bankiera, że książę Radjan miał kredytywę na sto tysięcy franków.

Ci co znali jenerała Piotra Maksymicza, tak samo od niego się mogli dowiedzieć że książę Platon był dziedzicem olbrzymiej fortuny.

Co się tyczy człowieka, niepotrzeba było przebiegłości i doświadczenia baronowej aby się na nim poznać. Była to natura szczera, otwarta, młoda, gorąca, gwałtowna nieco i despotyczna, jak są ludzie do rozkazywania od dzieciństwa nawykli, ale cała na dłoni i nie cierpiąca ani przymusu ni fałszu. Widziano go biegającego ciekawie, unoszącego się, głośno wywołującego swe zachwyty, spragnionego życia, jakby po raz pierwszy usta jego dotknęły dotąd niedotkniętej czary.

Książę Platon nie raz się już spotykał z Roliną, okazując jak wielkie na nim piękność jej czyniła wrażenie. Starał się do niej zbliżyć, lecz właśnie postrzegłszy to pułkownikówna udawała dumną i nieprzystępną.

Książę Platon popobał się jej bardzo, powierzchowność miał pańską, twarz wdzięczną, wejrzenie namiętne, wszystko mówiło za nim; lecz po doznanym zawodzie Rolina chciała być ostrożną... lękała się już przedwczesnych nadziei.

(*Dalszy ciąg nastąpi.*)

brzymi ląd śródmorski, w szeregu wysp ustępujący co do wielkości tylko Nowej Gwinei i Borneo.

Kształtem podobny do Sumatry, wydłużony, tylko w kierunku przeciwnym, Madagaskar był już znany niezawodnie bardzo dawno malajom, persom, arabom. Portugalczyk Almeida nazwał go wyspą św. Wawrzyńca, francuscy żeglarze za Henryka IV-go wyspą Delfina. Jednakże już Marco-Polo nazywa go Madastar, „wyspą księżycową“. Krajowcy dziś dają mu miano Nossindambo „krainy dzików“.

Cieśnina oddzielająca tę wyspę od Mozambiku słynie z niebezpiecznych burz i silnych prądów. Sama wyspa rozciąga się od przylądka Ambra (12° szer. płd.) do cypla S. Maria (25°45' szer. płd.). Szeroka od 40 do 60 mil geograficznych, zajmuje 10,750 mil kwadratowych geograficznych, z czego tylko sześć mil przypada na rozrzucone po brzegach wysepki.

Dzieli się Madagaskar na dwie części zupełnie odrębne:

północna i wschodnia, przeważnie górzysta, wzdłuż przecięta podwójnym łańcuchem gór, których szczyt najwyższy dosięga 2,728 metrów; oraz

południowa i zachodnia, w której równiny są rozleglejsze.

Brzegi części północnej mają dużo wybornych przystani. Na brzegach drugiej połowy, bardzo w ogóle jednostajnych, mało jest zatok i portów. Najobszerniejsze dwie zatoki są: Antongil na południo-wschodzie i św. Augustyna na południo-zachodzie. Na wybrzeżu mnóstwo rozległych nizin, pokrytych wodą stojącą, słowem okolica bagnista, wielce niezdrowa. Najniezdrowsze jest wybrzeże wschodnie, stałe ognisko strasznej gorączki żółciowej, zwanej po francusku *fièvre madégasse*, której ofiarą padło wiele osób znanych, między innemi sławna Ida Pfeiffer, a w maju 1881 roku podróżnik Hildebrandt, najpoważniejszy dotąd eksploatator zachodnich okolic wyspy. To główna dotąd dla kolonizacji europejskiej przeszkoda.

W miarę posuwania się ku środkowi wzniesienie gruntu rośnie, od wschodu nagle, prawie pionowo; od zachodu stopniowo, tarasowato. Są tu na wysokości 1,000 do 1,200 metrów rozległe wyżyny bezleśne, ale z bujną roślinnością, a także rozległe lasy i jeziora. Podłoże gór stanowi czerwona glina. Na szczytach w porze zimowej śnieg się utrzymuje. Ku zachodniemu brzegowi spływają liczne i rybne rzeki, a niektóre z nich, np. Menabe (Tsidsomban), są nawet aż do stóp gór spławne; na strugach ku wschodowi płynących, nawet płytkie łodzie pływać nie mogą.

Co do klimatu, ten na wyżynach jest dość umiarkowany, na brzegach zaś wiatry od morza czynią go zmiennym.

Gleba w całym kraju, z wyjątkiem samego pobrzeża, nader żyzna. Rodzą się tu wszelkie rośliny zwrotnikowe, głównie: ryż, pataty, owoce soczyste; w lasach dużo palm, hodują się gumowe i balsamowe rośliny, indygo, nawet jedwabniki. W ogóle uprawa ziemi zaniedbana, jak również jej głębszy wyzysk; są tu pokłady żelaza, miedzi, ołowiu, srebra, cyny, rtęci, a jedynie żelazo jest eksploatowane.

Na pastwiskach widać liczne stada owiec i zebr, często się też pokazuje gatunek dzika, zwany babirusa; w rzekach pojawia się hipopotam, na polach struś, dwa jedyne większe zwierzęta z kontynentu afrykańskiego.

Alfred Grandidier, który troskliwie badał florę i faunę tej wyspy, zgadza się na to, iż Madagaskar reprezentuje jakąś odrębną całość biologiczną. Wiadomo, że darwiniści: Sclater, Haeckel i inni na tej wyspie, czyli w tej okolicy oceanu Indyjskiego umieszczają swoją „Lemurję“, prawdopodobną, według nich kolebkę, rodu ludzkiego. Jakoż zdaje się, że istotnie wiele tutejszych roślin, węży, małpozwierzy (lemury, maki) znachodzi się tylko tutaj i w tej części archipelagu Indyjskiego, która się rozciąga przed cieśniną Bali-Lombak. Może więc ma słuszność geologja, twierdząc, że tam gdzie dziś rozlegają się wody oceanu Indyjskiego, rozciągał się na początku epoki trzeciorzędowej wielki kontynent, potem wodą zakryty, którego wierzchołki sterczą jeszcze jako różne grupy wysp.

Ludność Madagaskaru obliczano niegdyś na pięć miljonów, ale według doktora Mallens'a niema jej więcej nad połowę tego, t. j. mniej więcej po 4 głowy na kilometr kwadratowy, gdyż wyspa ma 591,664 kilometrów kwadratowych rozległości. W tem liczą 1,700,000 howasów, 500,000 sakalawasów i 300,000 betsimisarakasów. Są też i inne jeszcze plemiona, jak: Antaloze na północo-wschodzie, Szaffaty i Zafferamini na południo-wschodzie, Wazimby ku środkowi zachodniego wybrzeża. Wszystkie te plemiona obejmujemy wspólnem mianem Madegassów albo Malgaszów. Pochodzenie ich zagadkowe, może indyjskie. Tylko ludy zachodnie, między któremi mają przewagę dzicy Sakalavasi, namiętni korsarze mozambickiego kanału, są kaframi z charakteru i powierzchowności, cery czarnej, włosów wełnistych. Przeciwnie plemiona wschodnie należą, jak się zdaje, do rasy malajskiej, podobnie jak i główny lud ze środka wyspy, howasy, którzy od roku 1810-go zawojowali prawie całą wyspę. Cery miedzianej, włosów gładkich lub puklowatych, są oni średniego wzrostu, silni, dobrze zbudowani, weseli i wojowniczego usposobienia, w przemyśle dosyć biegli, bez trudu sobie przyswajają cywilizację europejską.

Rozróżnić można pośród ludności krajowej wodzów i ich rodziny, ludzi wolnych i niewolników, ale z tymi ostatnimi dobrze się obchodzą. Język bogaty, eufoniczny; tradycyjno-pogański kult bardzo prosty, ale niepozbawiony czarodziejskich praktyk; wielożeństwo powszechne. Między przychodźcami są suahele i arabowie, ale islam mimo to nie zapuścił na wyspie korzeni, gdy tymczasem pod rządem howasów chrześcijaństwo się tu rozprzestrzeniło; prezbyterjanizm nawet stał się ich religją panującą, urzędową. Katolików liczą do 10,000.

Francuzi oddawna już gospodarują na Madagaskarze. Jeszcze Henryk IV-ty kazał zbudować fort Delfina na południowo-wschodnim brzegu, w okręgu Anossi. Potem francuska kompanja indyjska od roku 1642-go ustanowiła tu swoje faktorje, a edyktem z roku 1686-go uznaną została wyspa własnością korony. Lecz uporczywa opozycja krajowców paraliżowała wszystkie te usiłowania kolonizacyjne. Wznowiono je w roku 1768 i 1774, lecz także bez skutku.

Ostatnią z tych wypraw kierował słynny nasz rodak Beniowski...

Nanowo zainteresowano się Madagaskarem dopiero w roku 1810-ym, gdy wódz howasów Radama I-szy podbił prawie całą tę wyspę.

Przychylny dla misjonarzy, Radama I-szy pragnął ucywilizować swoje państwo, porozumiał się z anglikami, w roku 1817-ym zawarł traktat z wielkorządcą wyspy Maurycego o zniesienie handlu niewolnikami wzamian za roczną indeminizację 12,000 funtów szterlingów, przy pomocy tych funduszów uorganizował po europejsku 50 tysięczną armję, wysyłał młodych malgaszów do szkół europejskich, zaprowadzał różne reformy i dopomógł misjonarzom angielskim do otwarcia wielu szkółek, w których już 1828-go roku uczyło się 5,000 dzieci.

Ale tegoż roku 1828-go Radama umarł, podobno otruty przez żonę Ranavalo I-szą, której panowanie było gwałtowną reakcją przeciw europejczykom; misjonarzy i ewangelickich i protestanckich wypędzono z kraju, wielu wymordowano, wszyscy chrześcijanie okrutnie byli prześladowani. Od roku 1825-go eskadra francuska zajmowała Tintingue i odzyskała dawne osady Foulepointe i Tamatave, na wybrzeżu wschodniem. W r. 1831 i to opuścić musiano z powodu groźnego stanowiska howasów.

Po śmierci Ranavolo 1861 roku syn jej i następca Radama II-gi, od roku 1846-go chrześcijanin, zbliżył się do Francji, a ulubieniec jego, Lambert, zawarł nawet z tym krajem traktat. W roku 1863 im wybuchła rewolucja, Radama II-gi zginął, na tronie zasiadła wdowa jego, Rosaherina, poganka. Ta w roku 1865 zawarła umowy handlowe z Anglją i Stanami Zjednoczonemi, a następczyni jej i krewna, obecna królowa Ranavalo II-ga, umowę 1868 roku z Francją. Ta ostatnia monarchini jest chrześcijanką, presbyterjanką, pogan prześladuje.

Zewnętrzny handel Madagaskaru dochodzi co najwyżej rocznie do cyfry 10,000,000 franków; w wywozie figurują: bydło, łój, skóry, wosk, gumy, ryż, nasiona oleiste, w przywozie głównie spirytualja i rękodzielnicze wyroby europejskie.

W trzech czwartych handlem tym zajmują się statki angielskie, krążące do wyspy Maurice, która jest też ogniskiem tutejszych misyj protestanckich; statki francuskie zawijają do portu S. Maria i Nossi Be.

Jak wszędzie, tak i tu wynikła z tego powodu między fzancuzami i anglikami pewna rywalizacja handlowa, polityczna i wyznaniowa, która obfituje w utarczki i często zaognia stosunki z howasami.

W tych czasach właśnie zaognienie jest dość silne i dlatego zarówno w Paryżu, jak w Londynie kokietują z ambasadą malgaską...

*Nautilus.*

---

— **Jaśnie wielmożny jenerał-gubernator warszawski, w okólniku z dnia 10-go (22-go) grudnia za nrem 15,628, raczył zawiadomić gubernatorów Królestwa Polskiego, pełniącego obowiązki prezydenta miasta Warszawy, oraz oberpolicmajstra warszawskiego:**

„Z powodu dnia imienin Jego Cesarskiej Wysokości Następcy Tronu Cesarzewicza, miałem szczęście przesłać do Jego Wysokości depeszę z powinszowaniem.

W odpowiedzi byłem zaszczycony następnym telegramem Jego Cesarskiej Wysokości:

„Z całej duszy dziękuję przedstawicielom wojsk, duchowieństwu, władzom cywilnym, oraz wszystkim stanom Warszawy i Królestwa Polskiego, a zarazem i wam Piotrze Pawłowiczu.“

---

# WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= **Według gazet rosyjskich, specjalna komisja, roztrząsająca sprawę zmiany przepisów dotyczących kwaterunku wojskowego w Królestwie polskiem, uznała zmianę tych przepisów za nieodzowną i projektuje ustanowienie pięciu kategoryj w taryfie opłaty kwaterunkowej.**

= Ministerstwo spraw wewnętrznych rozporządziło, iżby ubodzy dymisjonowani żołnierze leczeni byli w szpitalach i lazaretach wojskowych na koszt tych gmin wiejskich lub miejskich, z których byli wzięci do wojska; koszta leczenia pokrywać ma ministerstwo wojny tylko w takim razie, gdyby żołnierze po odbyciu powinności wojskowej nie wrócili do swych miejsc rodzinnych.

= Ministerstwo sprawiedliwości, jak twierdzą gazety rosyjskie, wydało w roku bieżącym 700,000 rs. na wynagrodzenia dla świadków i biegłych, powoływanych w rozmaitych sprawach, oraz na wynagrodzenia dla duchownych, odbierających przysięgę w sądach, dla sędziów przysięgłych itp.

= Ministerjum dóbr państwowych, jak donosi *Gołos*, wypracowało nowe przepisy, regulujące normę wynagradzania urzędników zarządu leśnego.

= W ostatnim numerze *Kraju* czytamy co następuje: „Wiadomo jest, iż według prawa z dnia 10-go grudnia 1865 r., nabywanie majątków w kraju zachodnim wzbronione jest osobom pochodzenia polskiego inaczej, jak tylko drogą spadku. Jednak, z Najwyższego rozkazu z roku 1873-go, wdowa po b. członku rady administracyjnej Królestwa Polskiego, hr. Wanda Potocka *secundo voto* ks. Jabłonowska otrzymała, jako wyjątek, świadectwo na nabywanie majątków w kraju zachodnim. Ks. Jabłonowska dała ze swej strony krótkoterminowe pełnomocnictwo szlachcicowi L. Grabowskiemu, który kupił w gub. wołyńskiej miasteczko Derażne (2,721 dzies.) za przeszło 100,000 rs., sioło Żabrik (989 dzies.) i sioło Kosmoczewo (3,152 dzies.). Otóż *Nowosti* donoszą teraz, iż wyższa administracja, upatrując w tem wyraźne omijanie prawa z dnia 10-go grudnia 1865-go r., uznała za konieczne pozbawić p. Jabłonowską danego jej świadectwa.“

= Według dzienników rosyjskich, wyższe sfery rządowe zatwierdziły już projekt opodatkowania kolei żelaznych.

= Dnia 3-go stycznia 1883-go roku odbędzie się w Berlinie zjazd przedstawicieli kolei żelaznych związku niemieckiego i Królestwa polskiego, na którym roztrząsaną będzie sprawa przyłączenia drogi żelaznej terespolskiej do związku kolejowego niemiecko-polskiego.

= Począwszy od Nowego roku, policmajstrowie w miastach: Częstochowie, Siedlcach, Piotrkowie, Radomiu, Łodzi, Włocławku, Płocku, Suwałkach, Kielcach, Łomży, Lublinie i Kaliszu otrzymywać mają osobne dodatki do pensyj na utrzymywanie koni; dodatki te, stosownie do miejscowości, wynosić będą od 200 do 500 rs. rocznie.

= Z powodu zamknięcia ksiąg w Banku polskim przyjmowanie i wydawanie depozytów, oraz sum pieniężnych, z wyjątkiem wypłat i wpływów z operacji skupu weksli, przekazowej i rachunków bieżących, zawieszone będzie począwszy od dnia 30-go b. m., od godziny 12-ej w południe, do dnia 15-go stycznia 1883 roku.

= W dniu 6-ym stycznia roku przyszłego odbędzie się ogólne zebranie akcjonarjuszów Towarzystwa akcyjnego warszawskiej fabryki machin, narzędzi rolniczych i odlewów.

= Według zawiadomienia naczelnika powiatu warszawskiego księgosusz w gminie Wawer ustał już zupełnie.

= Docentem przy katedrze ekonomji rolnictwa w instytucie rolniczo-leśnym w Nowej-Aleksandrji (Puławach) został mianowany kandydat ekonomji Aleksander Skworcow, docentem zaś chemji ogólnej i analitycznej docent Wagner.

= Wydział medyczny warszawskiego uniwersytetu na ostatniem posiedzeniu przyznał stopień doktora medycyny p. Rozenthalowi, po obronionej przez tegoż rozprawie w kwestji zmian patologicznych kory mózgowej przy niektórych chorobach infekcyjnych.

= Na sesjach wydziału lekarskiego przy uniwersytecie tutejszym otrzymali w r. b. stopnie lekarzy: Józef Grosser, Józef Garbowski, Tytus Horoszewicz i Józef Karpiński (obydwaj *cum eximia laude*), Stanisław Kwiatkowski, Jan Lebiediew, Piotr Pławtow, Henryk Sachs, Marjan Sierakowski, Juljan Zaleski, Feliks Zachmantowicz, Leon Tanenbaum i Maksymiljan Hapfenblum.

= **Na probostwo kościoła św. Krzyża, opróżnione wskutek zgonu ś. p. ks. A. Jakubowskiego, przedstawiony podobno został przez władzę duchowna**

ks. Ruśkiewicz, regens seminarjum warszawskiego i sędzia surogat konsystorza.

= Antoni Wrotnowski, główny dyrektor banku krajowego, bawi od dni kilku w Warszawie.

= Jeden z najświetniejszych i największą zazwyczaj sympatją otaczanych balów, mianowicie bal na korzyść szpitala dla dzieci, odbędzie się dnia 19 go stycznia r. p. w wielkiej sali ratuszowej.

= Z literatury.

* W tych dniach opuściły prasę drukarską „Gawędy“ Ludwika Niemojowskiego.

* Tegoroczny prospekt *Tygodnika powszechnego* uderza, jak zwykle, doborem i obfitością zapowiedzianego czytelnikom materjału literackiego.

W roku przyszłym *Tygodnik* drukować zamierza pomiędzy innemi powieść historyczną w dwóch tomach J. I. Kraszewskiego, tudzież nową serję: „Galerji dyletantów“ Alberta Wilczyńskiego.

Z prac naukowych zapowiedziano opowiadanie historyczne dra Antoniego J.: „Nieszczęśliwy władyka“, kilka cennych rękopisów pozostałych po śp. Juljanie Bartoszewiczu, Kazimierza Jarochowskiego rzecz: „O bitwie wschowskiej z r. 1706“, Wojciecha Gersona szkice podróżne z ilustracjami p. t.: „Powiśle“, dalej komedję Jordana: „Słomiany człowiek“ i dramat p. Juljana Łętowskiego: „Firduzi“.

Kierownikiem literackim *Tygodnika* jest od pół roku p. Marjan Gawalewicz.

* P. Gustaw Fiszer, utalentowany artysta dramatyczny, dał się też poznać na niwie literackiej.

W kilku ostatnich numerach *Nowin* spotkaliśmy serję szkiców jego z teatralnego światka, nacechowanych *sui generis* humorem i trafną obserwacją.

Kto wie, czy w osobie pana F. nie przybędzie nam szczęśliwy malarz „życia komedjantów“...

* W tych dniach nakładem Filipa Sulimierskiego ukazała się w handlu księgarskim cenna rzecz dra Jarosława Vlacha p. t. „Ląd afrykański w świetle najnowszych badań“.

Przekład z czeskiego zupełnie poprawny.

* *Reforma* wiedeńska zamieszcza przekład „Maratonu“, dokonany przez Alberta Zippera białym jambicznym wierszem.

= Z teatru i muzyki.

* „Jacuś“ E. Lubowskiego, mówiąc językiem teatralnym, „robi“ nieustannie kasę.

Piąte z rzędu komedji tej przedstawienie zapełniło szczelnie audytorjum, wybuchające co chwila gorącemi dla artystów oklaskami, zwłaszcza zaś dla pp. Wolskiego i Rapackiego.

* „Marja Stuart“, wspaniała tragedja Juljusza, wznowioną będzie niezadługo na scenie teatru wielkiego.

W roli pazia debiutować będzie po raz wtóry panna Jerzynówna.

* Bilety na przedstawienie Coquelina sprzedawane będą od dziś w kasie dyrekcji teatrów od godziny 10 ej do 2-ej.

* Bilety na benefisowe przedstawienie Marji Deryńżanki, jak wiadomo w nadchodzącą niedzielę odbyć się mające, z dniem dzisiejszym sprzedawane będą w godzinach od 3-ej do 5-ej po południu w dawnej kasie teatru wielkiego, obok kontramarkarni.

* P. Bronisława Dowiakowska, primadonna opery naszej, powróciła z kilkomiesięcznego urlopu i w dniu jutrzejszym wystąpi w „Hugonotach“.

Zapowiedziany występ pani Brajninowej ulegnie pewnej zwłoce.

* W dniu dzisiejszym w teatrze małym odbyły się próby czytane z jednoaktowych komedyj p. t. „Akademja lekarska z pod Grójca“ i „Medor! pójdź tu“.

* Warszawa będzie miała wkrótce sposobność zapoznania się z utalentowaną i cenioną przez prasę berlińską fortepianistką, panną Moniką Termińską, która za kilka dni wystąpi z koncertem.

* Dzienniki petersburskie, z jednakiem, co i na początku bieżącego roku uwielbieniem, powitały pierwszy wtorkowy występ pani Marceliny Sembrich w „Hamlecie“ Thomasa.

Artystka, jak wiadomo, studjowała partycję Ofelji pod kierownictwem samego kompozytora, a jeśli komu, to jej właśnie nie trudno było sprostać wszystkim jego intencjom.

To też krytyka podnosi z całem uznaniem świetną scenę drugiego aktu, w której miłość, żal i nadzieja walczą ze sobą, oraz w trzecim scenę pomięszania, nie wiedząc, której z licznych zalet artystki oddać palmę pierwszeństwa.

Występy obecne p. Sembrich w Petersburgu będą godnym epilogiem jej londyńskich i madryckich tryumfów.

= 5,000 rs.

Podobno kilku ludzi dobrej woli krząta się już około wynalezienia funduszów dla skołatanych deficytem teatrów warszawskich.

I dobre słowo ma swoje znaczenie, chociaż przekładamy nad nie czyn, a taki czyn właśnie mamy do zanotowania.

P. Jakób Janasz zgłosił się do pisma naszego, ofiarując się przy stosownem zapewnieniu udzielić teatrowi warszawskiemu długoterminową pożyczkę w sumie 5,000 rs., z tem zastrzeżeniem, iż procent od tej sumy najwyżej pięć od sta wynoszący obrócony zostanie na zapewnienie bezpłatnego wstępu dla pewnej części uczącej się młodzieży naszej, na widowiska poważniejsze treścią.

Czyżby pomiędzy obywatelami tutejszymi, lubującymi scenę narodową, a pragnącymi nietylko jej utrzymania ale wzrostu i rozwoju, nie znalazło się *jeszcze dziewiętnastu takich*, którzyby chcieli i mogli wystąpić z podobnego rodzaju ofiarą?

A nawet złego wyrażenia tu używamy...

Owo wypożyczenie kwoty, którą kilkumiesięczna wycieczka za granicę zwykle pochłania, nie jest wcale ofiarą.

Ofiara nie istnieje tam, gdzie jest pewność oddania i procent stosowny.

Nie przeczymy, iż znajdą się korzystniejsze pożyczki, a umieszczenie sum na bankach francuskim lub angielskim daje może jeszcze większą pewność kapitału, ale pożyczka dana teatrowi jest czynem obywatelskim, a przyczynienie się do niej stosowną inicjatywą uważanem być może jako zasługa dla społeczeństwa.

Tej inicjatywy wyczekujemy i powitamy ją chętnie skądkolwiek wyjdzie...

Wszakże i Warszawa liczy sporo ludzi możnych, których już nie 5,000 rs., ale dziesięć, ale dwadzieścia odstraszyć nie powinno?!

Od nich więc oczekujemy dobrego hasła...

= Minęły święta...

Przy serdecznych, najlepszych życzeniach przełamano się ubiegłej soboty wigilijnym opłatkiem...

W uroczystej tej jednak chwili nie zapomniano też o pomniku dla Adama, obecnego zawsze tam, gdzie wesołość lub smutek spaja rodaków w ściślejsze grona...

Posypały się drobne datki, których kwotę jutro podamy.

Po gwarnej i wrącej życiem sobocie i niedzieli, w poniedziałek świąteczny zapanował w mieście poważny, surowy niemal nastrój, zgodny z tradycją katolickiego i polskiego społeczeństwa.

Tłumy garnęły się do świątyń pańskich, a oddawszy co ludzkiego ludziom, i co należy zwyczajowi i przyjętym towarzyskim obowiązkom, szły polecić Bogu nieobecnych, pozbawionych ludzkiej troskliwości i pociechy, oraz dla siebie samych wymodlić spokój i pomyślną dolę.

Pasterka gromadząca w kościołach tylu pobożnych nie pociągnęła za sobą zwykłych smutnych następstw tłoku—zaciśnienia lub kalectwa.

Uroczystość chwili widocznie odzyskała swą moc nad niebacznym i tyle razy zapominającym o miejscu i czasie tłumem—porządek bowiem przed najbardziej uczęszczanemi świątyniami, jak św. Jana lub św. Krzyża, nigdzie zakłóconym nie został.

Ruchliwy wtorek uwieńczył szereg dni świątecznych i wrócił nas dziś ochoczych i pokrzepionych zwykłej pracy...

= Wezwanie.

Komitet Towarzystwa zachęty sztuk pięknych w Królestwie polskiem, w zastostowaniu się do przepisów wystawy czasowej konkursowej, ma zaszczyt zaprosić pp. artystów malarzów, rzeźbiarzów i budowniczych, członków rzeczywistych Towarzystwa w Warszawie zamieszkałych, do wzięcia udziału w wyborze z pomiędzy siebie delegatów konkursowych.

Wiadomość o porządku uskutecznienia wyboru, jako też kartki do wotowania, otrzymują zgłaszający się w kancelarji Towarzystwa, gdzie głos swój złożyć jednocześnie raczą.

Wotowanie to odbędzie się w dniach 28-m, 29-m i 30-m b. m. i roku, pomiędzy godzinami 2-gą i 4-tą po południu, zaś w dniu 30-m b. m., to jest w sobotę o godzinie 4-tej po południu nastąpi obliczenie głosów, przez zaproszonych *ad hoc* skrutatorów.

= *Art. nad.*

Szanowny redaktorze!

Ponieważ dzielni członkowie wyprawy afrykańskiej, zwłaszcza ci co na stacji kameruńskiej pozostaną (Janikowski, Ostaszewski, Hirszenfeld), będą skazani z konieczności na długie, długie miesiące samotności, a często i nudów, ponieważ z tęsknotą wyglądać będą każdej nowiny, każdego listu i gazety z kraju—przeto za pośrednictwem twego pisma komunikuję dla życzliwych adres, pod którym przesyłki wszelkie do nich ekspedjować należy przez cały czas trwania wyprawy: „via England, Fernando-Po (West-Africa), Santa Isabella. Mr. Antonio Barguez pour le Commandant de l'expédition polonaise Rogoziński“.

Przyjm szanowny panie redaktorze wyrazy itd.

*Sulimierski Filip.*

= Wspólnemi siłami.

Nowa Praga uzyska w roku przyszłym bruki i chodniki.

Stanie się to przy pomocy funduszów zebrać się mających drogą składek od wszystkich właścicieli domów na Nowej Pradze.

Nowe bruki, zapobiegając tworzeniu się istnych jezior błota i brudnej wody, wywrą zbawienny wpływ na stan zdrowotny tego przedmieścia.

= Ochrona Kopernika.

Pomnik Kopernika przestanie nareszcie być ulubionem *rendez-vous* ...woźniców i dorożkarzy!

Studnia wodociągowa, niewyczerpane źródło napoju dla koni, a strapienia dla wszystkich estetycznie na rzeczy patrzących, przeniesioną wkrótce zostanie o kilkadziesiąt łokci bliżej chodniku, w stronę historycznego „Karasia“.

= Obławy.

Z rozporządzenia p. oberpolicmajstra warszawskiego urządzono w nocy z soboty na niedzielę pościg w cyrkułach praskim i zamkowym.

Ogółem przytrzymano 60 podejrzanych indywiduów, pomiędzy którymi znajduje się też kilkunastu znanych rzezimieszków, wydalanych kilkakrotnie z Warszawy.

= Alarm.

W kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, w dniu wczorajszym przed rozpoczęciem nabożeństwa, w ołtarzu bocznym od zapalonych świec zajęły się firanki.

Płomień stłumiono natychmiast bez żadnych złych następstw.

= Od papierosa.

Jan M., uczeń felczerski, zamieszkały pod nrem 150 na Pradze, zasnął, trzymając w ustach palący się papieros.

Od papierosa tego spaliła się część pościeli i łóżka, a M. uległ dotkliwym poparzeniom.

Większemu nieszczęściu zapobiegł stróż miejscowy, który, spostrzegłszy wydobywający się z mieszkania M. dym, pośpieszył na ratunek.

= Zniknięcie.

Jan Ł., robotnik, zamieszkały na Solcu pod nrem 29, wyszedłszy z mieszkania w sobotę, po spożyciu wieczerzy wigilijnej, do dnia wczorajszego nie powrócił.

Istnieje obawa, iż Ł. uległ jakiemuś wypadkowi.

= Zamach samobójczy.

Edward K., przybyły wczoraj do swego stryja zamieszkałego w domu pod nrem 18 przy ulicy Hożej, domagał się udzielenia mu kilkunastu rubli.

Gdy wszakże stryj odmówił stanowczo, młodzieniec schwycił za scyzoryk i poderżnął sobie gardło.

Natychmiastowa pomoc lekarska zapobiegła na razie groźnym następstwom.

Rannego odwieziono do szpitala.

= Wypadki.

* Na Podwalu dorożkarz nrem 13 oznaczony najechał na Szczepana Ż., który uderzony dyszlem otrzymał głęboką ranę w policzek i padając na bruk silnie się potłukł.

* W poniedziałek, przy ulicy Czerniakowskiej nr 70, zmarł nagle z niewiadomej przyczyny stróż tegoż domu Józef Kostera.

* Podrzucenia.

W bramie domu przy ulicy Solnej, pod nr 8, stróż domu znalazł podrzuconego chłopczyka, mogącego mieć około 6 tygodni.

Przy ulicy Freta pod nr 30 znaleziono w bramie w zamkniętym koszyku podrzuconą dziewczynkę, około 3 tygodni mającą.

W bieliźnie dziecka znajdowała się kartka z objaśnieniem, iż dziecię jest wyznania mojżeszowego.

* Kradzieże.

Spełniono ich w ciągu świąt niezliczoną ilość.

Notujemy kilka ważniejszych.

Na Wilczej pod nr 9, u p. E. skradziono rzeczy i kosztowności wartości 600 rs.

Na Przyokopowej pod nr 7, Antoniemu W. żona zabrawszy rs. 450 gotówki i rzeczy wartości około 50 rs. zbiegła.

Na Nowomiejskiej pod nr 16 u p. P. skradziono rs. 115 gotówki.

Na Koźlej pod nr 5, u Rojzy W., skradziono rzeczy wartości 120 rs.

Na Długiej u Maksymiljana R. skradziono 155 rs. gotówki.

Na Nowolipiu pod nr 21b, u p. K. skradziono rzeczy wartości 250 rs.

= Szczęśliwa myśl.

W naszych miastach prowincjonalnych istnieją, jak wiadomo, kasy oszczędności przy magistratach, które przyjmują wkłady od 15 kop. począwszy.

Skutkiem tego najuboższa ludność nie może brać udziału w oszczędności.

Zapobiegając pochodzącemu ztąd niedostatkowi

w tyle ważnych urządzeniach, kieleckie towarzystwo dobroczynności zamierza od nowego roku zaprowadzić w Kielcach groszowe kasy oszczędności.

Czyby inne prowincjonalne towarzystwa dobroczynności nie mogły pójść za tym dobrym przykładem?

= Nowa fabryka.

W Sosnowicach puszczoną została w ruch nowa fabryka gwoździ drucianych, drutu i łańcuchów.

W fabryce tej, posiadającej maszynę parową o sile 30-tu koni, pracuje 80-ciu krajowców.

Fabryka przerabia dziennie około 60-ciu centnarów materjału surowego.

= Z pod Bełżyc.

*Gazecie lub.* donoszą, iż drogi w okolicach Bełżyc znajdują się obecnie w stanie .. rozpaczliwym.

Koniecznem jest szybkie zaradzenie złemu, stającemu się przyczyną wielu strat i nieszczęść.

Pomiędzy ludnością objawiły się rozmaite choroby, wywołane, o ile się zdaje, panującemi w ostatnich czasach słotami.

= Cztery złote wesela.

We wsi Ruda, pod Wieluniem, stanęły niedawno w miejscowym kościołku cztery pary sędziwych włościan dla dopełnienia aktu złotego wesela.

Rzadki to wypadek, by w jednej parafji, w jednym czasie, cztery naraz pary dobiegły 50-lecia związku małżeńskiego.

Po ceremonji, proboszcz, ks. Tęczyński, urządził dla jubilatów sowitą ucztę.

= Dramat miłosny.

Jeszcze w listopadzie r. b. znaleziono na polach Szypowic w olkuskiem ciało nieżywego włościanina z tej wioski, Tomasza Rozlacha.

Śladów przestępstwa nie zauważono, więc też zwłoki zostały pochowane zwykłym trybem.

Obecnie jednak zaczęto szeptać we wsi, że Rozlach padł z ręki kochanka swej żony, Józefa Owczarka...

Zarządzono śledztwo.

Wdowa przyznała się do stosunku z poszlakowanym o zbrodnię, objaśniła, iż Owczarek namawiał ją do otrucia męża, lecz gdy otrzymał stanowczą odmowę, postanowił sam go zabić.

Owczarek odmówił wszelkich wyjaśnień

Śledztwo w biegu.

## Ze świata.

× **„Jasełka“**, ułożone na wzór średniowiecznych tego rodzaju utworów przez ks. Leonarda Soleckiego z muzyką Wilhelma Czerwińskiego, doznały we Lwowie doskonałego przyjęcia i dane były razy kilka.

× **P. Jan Nepomucen Gniewosz**, redaktor osławionych pism rewolwerowych *Sztandar* i *Strażnica*, skazany został, jak donosi *Gaz. nar.*, przez lwowski sąd delegowany na półtora miesiąca aresztu, a to za obrazę czci p. Hilarego Jaworowskiego, dziennikarza. Rozprawa była tajną. Pan G. ma jeszcze drugą sprawę. Oto na podstawie jednej z kronik Lama, prokuratorja wytoczyła mu proces o zbrodnię z § 98 (wymuszenie — *Erpressung*). Sąd karny wydał już pozew.

× **Krakowskie Towarzystwo sztuk pięknych**, przebywające przez lat wiele komornem w pałacu biskupim, a mieszczące się teraz w Sukiennicach, zamierza wybudować okazały gmach własny.

× **Matejki stypendjum krajowe**, uchwalone na tegorocznym sejmie galicyjskim, rozdzielone zostało na dwie części po 500 złr. rocznie. Jedno stypendjum otrzymał Tadeusz Popiel, uczeń szkoły kompozycyjnej, wyznania rz. kat., drugie Szymon Buchbinder, wyznawca religji mojżeszowej. Wyboru kandydatów dokonał sam Matejko.

× **Z Rzymu** donoszą *Czasowi* co następuje: „Hołd pruski“ już nadszedł. Jest to nietylko arcydzieło, lecz arcydzieło między arcydziełami mistrza. Przed kilkoma dniami był wielki festyn w lokalu wystawy dla komitetu i oddzielnie dla rzemieślników w liczbie 600 osób. Po toaście, który wzniósł burmistrz miasta ks. Torlonia, zawołał on: *„adesso andiamo in Polonia,“* za którym to głosem przeszło całe towarzystwo do sali olbrzymie dzieło nasze mieszczącej. „Hołd“ sprawił na zebranych wrażenie olbrzymie. Nikt nie marzy zaprzeczać mu pierwszeństwa...“

× **Z wiosną roku 1883-go** rozpocznie się budowa kolei poznańsko-wrzesińskiej.

× **Następca tronu austrjackiego**, arcyksiążę Rudolf, mianowany został feldmarszałkiem-porucznikiem i wiceadmirałem.

× **Bauernfeld**, słynny a sędziwy wielce poeta niemiecki, otrzymał od wydziału filozoficznego uniwersytetu wiedeńskiego tytuł doktora filozofji *honoris causa.*

× **„Fedora“** wywołuje drugi już z kolei proces. Pewna mianowicie dama z wielkiego świata, rosjanka, obwinia autora o przeniesienie z życia na scenę tragicznych sytuacyj, których bohaterką była jakoby ona sama... Sprawa ma się niebawem rozstrzygnąć przed kratkami sądowemi — tak przynajmniej donosi *Courrier de Paris.*

× **Massenet**, utalentowany autor „Herodjady“, pisze nową operę, do której libretta dostarczył znany romans Wiktora Hugo *„Notre-Dame de Paris.“* Utworem tym zostaną inaugurowane przedstawienia w nowej ludowej operze paryskiej.

× **Ks. Walji** dopytywał się telegraficznie o zdrowie Gambetty, na co otrzymał odpowiedź, iż rana ex-dyktatora goi się, stan zaś jego zdrowia nie przedstawia żadnych obaw.

× **Cesarzowa Eugenja** wygrała, jak wiadomo, proces z miastem Marsylją, dotyczący zamku i parku Pharo, do którego posiadania rościło sobie prawo rzeczone miasto. Otóż po wygraniu takowego, cesarzowa wspaniałomyślnie podarowała zamek i park Marsylji.

× **Testament Ojca świętego** został w tych dniach złożony kolegjum papieskich notarjuszów. Całą swą, niezbyt wielką spuściznę, przekazuje Leon XIII-ty trzem synowcom, z których hr. Camillo największemi cieszy się jego łaskami.

× **„Słowo“**, nowa powieść Ebersa, doznała ze strony niemieckiej krytyki nader chlubnego przyjęcia. Osnuta jest na tle średniowiecznych stosunków małego miasteczka w Szwabji i odzwierciadla z flamandzką drobiazgowością życie klasztorne, zatargi z żydami i walkę przeciwko Rzymowi. W dalszym przebiegu osnowy wiedzie autor czytelnika na dwór Filipa hiszpańskiego, do pracowni Tycjana w Wenecji, oraz na arenę tryumfów wojennych Don Juana. Szczególniejszemi zaletami powieści są: plastyczna charakterystyka osób i świetne obrazowanie.

× **Sposób na niemców.** Pod Montelear zaczęła się masa wędrowców z nad Sprei osiedlać. Władze gminne, chcąc równowagę w emigracji utrzymać, wprowadziły uciążliwy podatek od kartofli. Przybysze pochodzenia teutońskiego, jak nie pyszni zaczęli się wysiedlać, pozostawiając pole do pracy i kupna gruntów miejscowym żywiołom...

× **Przepisy dotyczące święcenia niedzieli** z całą srogością przestrzegane są od miesiąca w New-Yorku. Wzbronioną jest pod karą 1 do 10 dolarów lub pięciodniowego aresztu wszelka „przymusowa“ praca, jeśli nie służy w celach miłosierdzia lub nie zależy od gwałtownej konieczności. Zarządzona w tym celu dnia 30-go b. m. rewizja dowiodła, iż po 9-ej godzinie rano nie można było dnia niedzielnego dostać w New-Yorku ani mleka, ani mięsa, ani tytoniu, ani w ogóle żadnego najniezbędniejszego produktu dla zaspokojenia zwykłych, codziennych potrzeb. 137 osób zostało ukaranych wskutek przekroczenia powyższych przepisów, z których największego kontyngensu dostarczyli... uliczni czyściciele butów.

× **Wielka chorągiew**, zamówiona w Bonn przez Kalakauę I-go z powodu uroczystości koronacyjnej, została temi dniami wysłaną na miejsce przeznaczenia. Barwy jej są francuskie, na pamiątkę ex-protektoratu, w pośrodku zaś, w białem na cztery części rozdzielonem polu umieszczonem jest herb państwa: dwie skrzyżowane lance. U góry proporca połyska królewska korona zakończona... krzyżem. Chorągiew przyozdabiać będzie rezydencję Kalakauy, którego imię i nowy tytuł głosi umieszczony nadto na niej następujący nadpis: *„Ua mau neea oka ainai ka pono...“*

× **Ostatni przybysze.** Statystyka emigracji polskiej do Ameryki, wykazuje za rok bieżący niebywałe cyfry, do podniesienia których głównie przyczynili się izraelici. Wychodźtwo można podzielić na trzy klasy, a mianowicie: włościan, izraelitów i przybyszów nie dających się określić ogólnym charakterem. Chłopi emigrują głównie z Ks. poznańskiego, w skutek namów zwykle złej wiary przedsiębiorców. Przybyło ich w tym roku dwie partje, każda po kilkadziesiąt osób, pomiędzy którymi znajdowały się kobiety i dzieci. W liczbie tych wychodźców było najwięcej mieszkańców z bydgoskiego, mniejszość szła z Prus wschodnich. Lud przybywający przedstawiał się jako dość zasobny i szukał zajęcia w rolnictwie. Izraelici, którzy w dość znacznej liczbie zjechali, pochodzą głównie z prowincji południowej Rosji. Otrzymali oni grunta, nabyte przez „Alliance Israélite“, w Pensylwanji, na przestrzeni czterech mil angielskich. Kolonja, dzięki środkom zaradczym, jakiemi osadnicy rozporządzają, szybko się rozwija. Pozyskawszy nazwę „Alliance“, miejscowość stała się znaną w okolicy. Składa się ona z kilkunastu wielkich budynków, gdzie znajdują się magazyny i mieszkania. Ludność jest przeważnie izraelska, mówiąca źle po polsku, w części chrześcijańska. W tej chwili stawiają się dwa domy modlitwy dla pierwszej, oraz kościół dla drugich. Ksiądz, mający pełnić służbę ołtarza, nazywa się Trumszalski. Żydzi biorą się do roli niechętnie. Pługi oraz sprzężaj starali się spieniężyć i z funduszu tego otwierają sklepiki. Chrześcijanie uważają się za pokrzywdzonych z powodu, iż zamało rozdano im sprzętów, dlatego chętnie je odkupują. Zaproponowano kolonistom, aby korzystając z praw miejscowych, łączyli się bez różnicy wyznania. Wniosek ten jednak, trafiwszy na grunt religijny, w żadnej ze stron poparcia nie znalazł. Przedstawicielem gminy izraelskiej jest Sternberger. Rabin zowie się Tołczyński i pochodzi z Berdyczowa. O innych kolonjach w Pensylwanji, urządzonych na ten sam sposób, nie piszemy dla braku materjałów. Nadmienić wypada, iż po osiedleniu się nowych mieszkańców skojarzyło się pomiędzy nimi wiele związków małżeńskich. Ponieważ osady są zamożne i ukonstytuowane, przeto mnóstwo przyczepia się do nich osób, które właściwie nie należą do klasy włościan, ani izraelitów. Jest to trzecia kategorja, złożona z indywiduów pochodzenia polskiego, różnych stanów, przeważnie rękodzielników, co w braku miejscowych stosunków, szukają gdzie mogą zajęcia. Wielu pomiędzy nimi zdolnych ludzi, szkoda... iż los ich wykoleił!

— *Sprostowanie.* — W sprawozdaniu sobotniem o pożarze w składzie materjałów aptecznych pp. Andrzejewskiego i Bagińskiego zakradła się pomyłka. Skład ten mieści się w domu, oznaczonym nrem 2 przy ulicy Twardej, a nie Grzybowskiej, jak w pośpiechu nadmieniliśmy.

— **Jak corocznie, tak i w roku bieżącym** wiceprezes zarządu gminy wyznania mojżeszowego p. Lesser Levy, złożył na ręce dyrektora Instytutu głuchoniemych i ociemniałych sumę rs. 200, przeznaczając trzy czwarte na fundusz żelazny dla głuchoniemych, i jedną czwartą dla ociemniałych byłych wychowańców i wychowanic Instytutu warszawskiego. Dyrektor, oświadczając zacnemu ofiarodawcy, w imieniu obdarowanych, szczere podziękowanie, uważa za swój obowiązek nadmienić, iż fundusz żelazny ociemniałych powstały z ofiar osób dobroczynnych i z składek wnoszonych przez samychże ociemniałych wynosi w obecnej chwili około 2,500 rs., głuchoniemych około tysiąca. Procentami od pierwszego kapitału rozporządza komitet złożony z pięciu ociemniałych, przez samych uczestników z grona kolegów wybrany, procentami zaś od drugiego kapitału rozporządza komitet gospodarczy Instytutu.

— W ubiegły piątek, w ochronie 2-giej imienia Malcza przy ulicy Ogrodowej, odbyła się dorocznym zwyczajem „gwiazdka“. Na uroczystość tę, z utęsknieniem oczekiwaną przez ubogie dziatki, przybyli członkowie rady opiekuńczej i sporo gości. Po odmówionej modlitwie, kapłan w krótkich słowach objaśnił znaczenie tej chwili zebranym w liczbie 170 dzieciom. Następnie wszystkie dzieci, dzięki szczodrej ofiarności łaskawych opiekunek i opiekunów, obdarowane zostały orzechami, jabłkami, piernikami, oraz strucelkami, nadesłanemi przez p. K., właściciela cukierni przy ulicy Leszno. Najbiedniejszym dzieciom oprócz tego rozdano obuwie i odzież za co niech będą dzięki szlachetnym ofiarodawcom!

— Członkowie Towarzystwa lekarskiego i komitetu kasy wsparcia lekarskiej przed kilkoma dniami na posiedzeniu zebrani złożyli corocznym zwyczajem w miejsce rozsyłania biletów z powinszowaniem Nowego roku, dobrowolne ofiary jednorazowe na powiększenie funduszu *na wsparcie ubogich wdów i sierot po lekarzach.* A mianowicie złożyli: *po rs. 3:* drowie: Orłowski, Jodko, Jasiński, Fritsche, Rogowicz, Hoyer, Braun, Kośmiński, Peszke, Brzeziński, Gepner i Kryże; *po rs. 2:* drowie: Klink, Fabian, Gajkiewicz i Brunner Mikołaj; *po rs. 1:* drowie: Rubinstein, Grosstern, Matlakowski, Markiewicz Stanisław, Rothe, Przystański, Lebiedziński, Dobrski, Apte, Litkind, Nowakowski Janusz, Florkiewicz, Kamocki, Jakowski, Rosenthal Albert, Korniłowicz, Kramsztyk Juljan, Anders Ludwik, Majkowski, Szokalski, Mayzel, Bauerertz, Erlich i Grekowicz. Nadto dr Hassewicz z Karlsbadu na powiększenie funduszu żelaznego kasy wsparcia lekarskiej nadesłał tejże kasie *rs. 100* tytułem jednorazowej ofiary. Dalsze ofiary od pp. lekarzy na rzecz kasy wsparcia lekarskiej w miejsce rozsyłania biletów z powinszowaniem Nowego roku przyjmuje redakcja *Kurjera warszawskiego.*

## Nekrologja.

† Ś. p. Aniela z Stanisławskich **Graybner**, wdowa po rzeczywistym radcy stanu, prezydencie m. Warszawy, dnia 25 b. m., po długiej i ciężkiej słabości, opatrzona św. Sakramentami, przeniosła się do wieczności, przeżywszy lat 89. Pozostałe córki i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w dniu 28 b. m., o godzinie **10-ej** zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej odbyć się mające, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **2-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —1054

† Ś. p. Katarzyna z Machalskich **Wysocka**, wdowa po b. kapitanie b. wojsk polskich, opatrzona św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach rozstała się z tym światem w dniu 23 b. m., w 73 roku życia. Zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 27 b. m., we środę, o godzinie **12-ej** w południe, z kościoła św. Trójcy na Solcu. —4073—

† Ś. p. Marja z Cieślikowskich **Śmiecińska,** po ś. p. Leopoldzie Śmiecińskim pozostała wdowa, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami, przeżywszy lat 72, w dniu 24 grudnia r. b., przeniosła się do wieczności. W smutku pozostała córka i wnuczka zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na przeprowadzenie zwłok z dworca kolei warszawsko-wiedeńskiej, do grobu familijnego na cmentarzu powązkowskim, d. 29 b. m., w piątek, o godzinie **2-ej** po południu, oraz na żałobne nabożeństwo w kościele parafjalnym w Rokitnie, pod Błoniem, w dniu 3 stycznia 1883 r. —1056—

† Ś. p. Aleksander **Bujwid,** major wojsk cesarsko-rosyjskich, kawaler orderów, przeżywszy lat 64, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, zakończył życie w dniu 25 grudnia r. b. Pozostała żona w głębokim smutku wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Krzyża odbyć się mające w dniu 28 b. m., o godzinie **12-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —4074—

† Ś. p. Marja z Wyczółkowskich **Turska,** emerytka, po długiej i ciężkiej chorobie, zakończyła życie w dniu 26-m b. m., przeżywszy lat 70. Pozostali synowie i córka zapraszają znajomych i przyjaciół na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w dniu 28 b. m., we czwartek, w kościele WW. Świętych na Grzybowie, o godz. **11-ej** zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu zaraz po nabożeństwie na cmentarz powązkowski. —4081—

† Ś. p. Antonina **Krzemińska,** córka obywateli miasta Warszawy, przeżywszy lat 21, opatrzona św. Sakramentami, po długiej i ciężkiej chorobie, zakończyła życie w dniu 26 b. m. Pozostali w głębokim smutku rodzice, siostra i bracia zapraszają przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w dniu 28 b. m., we czwartek, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Jana odbyć się mające, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **3-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —4084—

† Ś. p. Hipolit **Sztejnbrych,** b. jeometra b. komisji skarbu, emeryt, przeżywszy lat 66, po długiej i ciężkiej chorobie, zakończył życie w dniu 26 b. m. Pozostała w głębokim smutku żona wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w dniu 29 b. m., w piątek, o godzinie **11-ej** zrana, w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie odbyć się mające, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godziuie **3-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —4085—

† W dniu 25 b. m., w dobrach swych Wysokiej, w powiecie grójeckim, zszedł z tego świata ś. p. Stanisław **Domański,** obywatel ziemski, sędzia gminny. Wyprowadzenie zwłok do kościoła w Przybyszewie odbędzie się dnia 28 b. m., o godzinie **4-ej** po południu, a nabożeństwo żałobne i złożenie do grobu nazajutrz dnia 29 b. m., o godzinie **11-ej** zrana, na które pozostała wdowa z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —4076—

† Dnia 28 b. m., we czwartek, o godzinie **10-ej** zrana, jako w smutną rocznicę śmierci ś. p. Józefa **Suchorskiego,** w kościele św. Krzyża odbędzie się żałobne nabożeństwo, na które pozostała wdowa zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —4077—

† Dnia 28 b. m., we czwartek, jako w rocznicę śmierci ś. p. Aleksandry z Kaliskich **Rodys,** odprawione będzie żałobne nabożeństwo w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godzinie **10-ej** zrana, na które pozostały mąż z córeczką zaprasza krewnych i życzliwych. —4068—

† Dnia 28 b. m., we czwartek, jako w szóstą rocznicę śmierci ś. p. Kazimierza **Brzezińskiego,** mecenasa, odbędzie się wotywa za spokój duszy jego o godzinie **10 i pół** zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, na które pozostała żona z dziećmi zaprasza krewnych i przyjaciół. —4067—

† W dniu 28 b. m., we czwartek, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Leonarda **Witkowskiego,** odprawione zostanie żałobne nabożeństwo za spokój jego duszy w kościele św. Józefa Oblubieńca na Krakowskiem-Przedmieściu, o godzinie **10-ej** zrana, na które pozostała w smutku żona zaprasza krewnych i przyjaciół. —4072—

† W dniu jutrzejszym, jako w drugą rocznicę śmierci ś. p. Tekli z Ryxów **Dzięciołowskiej,** w kościele św. Aleksandra, o godzinie **9 i pół** zrana odbędzie się żałobne nabożeństwo, na które pozostały mąż wraz z dziećmi zaprasza familję i znajomych. —4071—

## Z Cesarstwa.

*Petersburg* 24-go grudnia.— Odpowiadając na artykuły kilku zagranicznych organów prasy, *Nowoje wremja* pisze: „Rosja nie od wczoraj włada byłem Królestwem polskiem i miała zupełną dziejową możność określić dokładnie swój do niego stosunek. Kraj nadwiślański stanowi część państwa rosyjskiego, nie zaś ościenny przyjazny kraj, o przymierze z którym starać się potrzeba. Mowa przeto być może nie o ustępstwach, lecz o reformach, które naturalnie są tam pożądane zarówno jak i w czysto rosyjskich gubernjach, z tą różnicą, że w tych ostatnich wprowadzone reformy mogą się już tylko udoskonalać i rozszerzać, a w Królestwie polskiem wiele rzeczy trzeba rozpoczynać z gruntu, względnie do politycznych warunków, których wyłuszczać tu niema potrzeby. W każdym jednak razie reformy są dziełem wewnętrznej rządowej (a także i społecznej) pracy. Powstrzymywać je między innemi mogą także finansowe przyczyny, a zatem również komplikacje wojenne albo dyplomatyczne, gdyż każde starcie zewnętrzne wymaga natężenia pieniężnych i materjalnych sił państwa i reformy pokojowe mimo woli schodzić muszą na drugi plan. Ale też to i wszystko. Oto jedyny wpływ możliwości wojny na reformy, choćby nawet na kresach państwa. Zyskiwać zaś sobie przychylność kresowej ludności, zastanawiać się nad tem, czy wobec zewnętrznego wroga nadawanie reform będzie korzystnem lub nie, byłoby nierozsądnem i poniżającem, oraz najzupełniej niezgodnem z charakterem dziejów rosyjskich.“

*Petersburg* 24-go grudnia.—*Journal de St.-Petersbourg* z zadowoleniem zaznacza starania, czynione przez prasę w celu zatarcia niepokoju, wywołanego przez wrzekome objaśnienia galicyjskiego dziennika *Nowa Reforma* o uzbrojeniach Rosji. Wiedeńska półurzędowa *Abendpost* oświadcza, że Rosja niemniej niż Austrja i Niemcy jest usposobiona pokojowo i dowodzi polakom, że niezgoda pomiędzy trzema cesarstwami tylko szkodzić im może. W końcu dziennik wyraża nadzieję, że nadal prasa wiedeńska będzie oględniejszą.

*Petersburg* 23-go grudnia.—W piątek, jak donosi *Praw. wiestnik* w pałacu gatczyńskim danym był obiad, na który zaproszony został były poseł włoski przy dworze tutejszym, kawaler Nigra. Wszyscy obecni mieli na sobie oznaki orderów włoskich. Tegoż dnia kawaler Nigra otrzymał od swego monarchy tytuł hrabiego.

*Petersburg* 24-go grudnia.—Wiedeńska półurzędowa *Polit. Corr.* donosi, że sekretarz stanu p. Giers zabawi w Palermo do 22-go stycznia i wyprowadza ztąd wniosek, że pokojowi Europy na teraz nic nie zagraża.

*Petersburg* 25-go grudnia.— Z Pesztu donoszą do gazet tutejszych, że hr. Andrassy miał u cesarza Franciszka Józefa długą audjencję, na której była mowa o dziwnej agitacji prowadzonej niedawno w półurzędowych dziennikach niemieckich. W poważnych kołach politycznych uważają za możliwy powrót hr. Andrassy'ego na stanowisko ministra spraw zagranicznych.

*Petersburg* 25-go grudnia. — Wedle doniesienia z Berlina, przybycie pełnomocnika bawarskiego przy radzie związkowej jenerała Xilandra ma łączność z przedstawionym tejże radzie projektem liczebnego zwiększenia artylerji niemieckiej i pobudowania nowych fortyfikacyj.

## Ostatnia poczta
### „Kurjera Warszawskiego".

*Lwów* 25-go grudnia. — Prace organizacyjne nad wprowadzeniem w życie banku krajowego zaczną się dopiero po świętach, kiedy dyrektor główny Wrotnowski zjedzie na stałe do Lwowa. Postanowiono na razie otworzyć tylko oddział handlowy, oddział zaś hipoteczny wedle planu dyrekcji będzie wymagał jeszcze niektórych zmian w statucie a nawet pewnych postanowień potrzebujących sankcji ustawodawczej.

*Wiedeń* 25-go grudnia.—Według *Neue fr. Presse*, delegaci galicyjscy zamierzają poprzeć energicznie sprawę utworzenia fakultetu medycznego na uniwersytecie lwowskim.

*Rzym* 25-go grudnia. — Minister Giers bawi obecnie w wraz z rodziną w Palermo.

*Rzym* 24-go grudnia. — Sąd policji poprawczej skazał w dniu wczorajszym jednego z uczestników w czwartkowej demonstracji na miesiąc więzienia, innych uwolniono. We wtorek staną przed sądem cztery osoby, wczoraj z tegoż samego powodu aresztowane.

*Londyn* 25-go grudnia. — Biskup z Truro, dr. Benson, przyjął nominację na biskupa kanterburyjskiego (w miejsce zmarłego świeżo arcybiskupa dr. Taita *przyp. red.*).

*Kair* 23-go grudnia. — Jutro ma być ogłoszony dekret kedywa, orzekający degradację Arabiego-baszy. Degradacja odbędzie się publicznie przed koszarami Kafr el Nil, Skazańcy zostaną potem niezwłocznie wysłani do Suezu, zkąd odpłyną na wyspę Cejlon.

## Telegramy własne
### „*Kurjera Warszawskiego.*"

***Wiedeń*** 27-go grudnia.

W dniu dzisiejszym obchodzi Wiedeń z wielką uroczystością 600-letnią rocznicę objęcia rządów Austrji przez dynastję habsburską. We wszystkich teatrach widowiska galowe.

***Wiedeń*** 27-go grudnia.

Z Rzymu telegrafują, iż kardynał Simor, prymas Węgier, w dniu wczorajszym miał pożegnalną audjencję w Watykanie.

***Wiedeń*** 27-go grudnia.

Minister wojny, hr. Byland-Reidt, z powodu choroby powierzył kierunek spraw swojego wydziału szefowi sekcji, Vlasiczowi.

***Wiedeń*** 27-go grudnia.

W kołach dobrze poinformowanych twierdzą, iż rząd angielski postanowił nawiązać stosunki urzędowe z Watykanem z powodu dobroczynnego wpływu, jaki głos Ojca św. wywiera na umysły w Irlandji. Errington prowadzi dalsze rokowania w tym duchu.

***Londyn*** 27-go grudnia.

*Times* wylicza ponownie roboty fortyfikacyjne w Rosji, które są w toku; twierdzi wszelako, iż takowe były od lat wielu projektowane i że w systematycznem wykonaniu ich nie widać gorączkowego pośpiechu.

***Paryż*** 27-go grudnia.

Gambetta uległ powtónej recydywie i musiał znowu położyć się do łóżka. Niebezpieczeństwa wszakże niema.

***Paryż*** 27-go grudnia.

Jutro w izbie deputowanych rozpoczną się obrady nad kredytem tunetańskim. Senat uszczuplił o jeden miljon fr. subwencję państwa na szkoły elementarne.

***Rzym*** 27-go grudnia.

Uczestnicy demonstracji przed konsulatami austrjackiemi w Rzymie i Neapolu zostali już osądzeni. Wyroki wydano bardzo ostre.

***Sofia*** 27-go grudnia.

Rząd bułgarski zniósł stan oblężenia w okręgach, zamieszkałych przez ludność turecką.

***Petersburg*** 27-go grudnia.

*Agencji północnej* donoszą z Paryża, iż aresztowanie Krapotkina sprawiło głębokie wrażenie pomiędzy emigrantami w Genewie. Uciekają się oni pod opiekę deputowanych ze skrajnej lewicy. Śledztwo wykazało, iż Krapotkin organizował ruch anarchiczny we Francji.

***Petersburg*** 27-go grudnia.

Według informacyj *Birżewych wiedomosti*, ministerjum finansów zamierza przeprowadzić nową pożyczkę przez wypuszczenie krótkoterminowych obligacyj skarbu państwa.

***Petersburg*** 27-go grudnia.

Kursa podniosły się w Londynie, Paryżu i Berlinie.

***Petersburg*** 27-go grudnia.

Jak donosi *Nowoje wremia*, wydział kryminalny petersburskiego towarzystwa prawniczego roztrząsając projekt nowego kodeksu karnego, znaczną większością oświadczył się przeciw karze śmierci.

**Petersburg** 27-go grudnia.

Wczoraj zgorzała na wyspie Wasilewskiej rafinerja Szuchowa. W magazynach fabryki znajdowało się 19.000 głów cukru. Fabryka była asekurowana na 300,000 rs. w towarzystwach „Rosja" i w „Warszawskiem".

**Petersburg** 27-go grudnia.

Na pamiątkę jubileuszu Syberji i dla uczczenia nazwiska zdobywcy tego kraju, pierwszy sybirski pułk kozaków ma nosić nazwę 1-go sybirskiego kozackiego pułku Jermaka Timofiejewa.

**Petersburg** 27-go grudnia.

Zebrania ziemstw w Charkowie i w Kursku proszą o wyasygnowanie z funduszów zapasowych skarbu państwa, pierwsze o 435, drugie o 400 tysięcy rubli na zasiłki dla włościan na zasiewy.

## Giełda.

Dnia 27-go grudnia.

Pomyślniejsze wieści ze wszech stron i usunięcie obaw o nieporozumienia politycznej natury, coraz lepiej usposabia sfery giełdowe.

Rozumie się, jak zwykle giełda berlińska — jako jedna z najwięcej wpływowych, a dla nas prawie jedyna miarodajna, nadaje głównie tu impuls.

Wartość rubli na giełdzie berlińskiej znacznie w ostatnich dniach się polepszyła.

Już w sobotę wieczorem telegramy doniosły o kursie podniesionym do 199.40 m. za 100 rs., a gdy jeszcze i taksacje dzisiejsze poranne okazały się równie korzystnemi, rozwinęło się na naszej giełdzie usposobienie zniżkowe dla walut zagranicznych i trwało bezustannie zapowiadając dalszą jeszcze kontynuację, przy końcu bowiem giełdy po notowaniu mimo—iż jak zwykle — występują wtedy papiery drugo i trzeciorzędne — płacono niżej kursu notowanego.

Za weksle długoterminowe na Berlin z początku zebrania giełdowego żądano 50.30 lecz nie znaleźli się nabywcy.

Żądania nieco później obniżyły się do 50.27½ za 100 m.

Trzymano się wprawdzie przy nich i kurs ten przeszedł do ceduły, lecz płacono o 5 kop. niżej i niewielkie po tej cenie zrobiono obroty.

Za krótkoterminowe płacono nieco taniej, tak, że w rezultacie przy samym końcu już tylko 50.15 płacono.

Za weksle na mniejsze miasta niemieckie jeszcze taniej płacono, a mianowicie 50.12½, a nawet za krótkoterminowe zanotowano 50 rs. za 100 m., choć po tym kursie bardzo niewielkich dopełniono tranzakcyj.

Wekslami na Londyn nie dokonano żadnych tranzakcyj.

Żądano 10.12, to jest o 5 kop. na 1 funcie szt. taniej.

Na Paryż krótkoterminowe płacono 40.45, a nawet 40.40 za 100 rs. to jest o 35 kop. taniej niż w sobotę.

Na Wiedeń również tylko krótkoterminowemi wekslami obracano, płacąc 85.65 i 85.60, to jest o 45 kop taniej niż w sobotę, przy żądaniu 85.85 również o 45 kop. niższem.

W ogóle obroty były małe, mimo trzech dni bezczynności.

Wyczekiwano dalszych obniżek.

Papiery państwowe do niewielu obrotów powód dały.

Listów likwidacyjnych nie kupowano.

Chciano sprzedawać po 87.15.

Zanotowany kurs pożyczki wschodniej 88.70 w dopełnionych tranzakcjach odnosi się do serji III ej, którą jedynie obracano.

Listy zastawne Towarzystwa kredytowego ziemskiego obracane w małych ilościach po cenach wysokich.

Za serji I-ej lit. B zapłacono 99.10.

Za serji II-ej również lit. B—99.

Serją III-ią nie obracano.

Listy miejskiej były przedmiotem tranzakcyj, szczególniej serja III i IV.

Żądano za nie o 20 kop. wyżej niż w sobotę.

Płacono za III-cią—90.20, za IV-tą—89.35.

Akcje bez ofiarowania.

Godzina 12½. Za weksle długoterminowe na Berlin płacono 50.15.

*J. Wł.*

## Targ wołowy na Pradze.

Nr targu 48.

Wygórowane ceny żądane za bydło, a zresztą i tydzień postny przedświąteczny, z którego na zaopatrzenie w żywność mięsną Warszawy dosyć zapasów pozostało — niezbyt dobrze usposabiał kupujących.

Chęć kupna była więc mała i z zakupami mimo dobroci towaru nie śpieszono się wcale — spodziewając się przez wyczekiwanie uzyskać obniżkę.

W pierwszym dniu targu zatem zakupiono bardzo mało i wyprowadzono z zabudowań targowych zaledwie 113 sztuk, niemniej przeto jak to niżej zobaczymy, manewr ów się udał, gdyż ceny wołów i krów w drugim dniu i w ilości przeważnej, miarodajnej, nawet w porównaniu z cenami zeszłego tygodnia pewnej zniżce uległy.

Dostawa też nieco silniejsza niż w tygodniu poprzednim była zapewne w pewnej części tego stanu rzeczy przyczyną.

Dowieziono na targ drogą żelazną terespolską była stepowego wołów 1163, krów 73, wołów krajowych 127, drogą petersburską wołów stepowych 24, krajowych 34; nadwiślańską stepowych wołów 365, krów 33; przypędzono też bydła krajowego przez rogatki moskiewskie wołów 48, krów 37; wolskie krów 11; z miasta dostawiono krów 4, tak że ogół dostawy przewyższał o 350 przeszło sztuk dostawę zeszłotygodniową.

Z tej liczby zakupili i wyprowadzili w dwóch dniach targowych rzeźnicy warszawscy wołów stepowych 356, krajowych 21, na prowincję zaś stepowych: do Powązek wołów 66, krów 28, na Ochotę wołów 10, do Nowego Dworu wołów 23, krów 2, do twierdzy nowogieorgiewskiej (Modlin) wołów 33, do Zakroczymia 4, do Łodzi wołów 58, krów 22; bydła krajowego na prowincję wyprowadzono wołów 188, krów 46; krów dojnych kupiono dla mleczarni warszawskich i praskich 23, nie kupionych wyprowadzono 3.

Okazuje się z tego, że co do bydła krajowego prawie cała ilość dostawiona zakupioną i wyprowadzoną została, co zaś do bydła stepowego, około 1000 sztuk wołów pozostało niewyprowadzonych, chociaż są one w znacznej części sprzedawane i zadatkowane.

Ceny bydła były następujące: za woły wyborowe stepowe płacono 120—135 (o 3 rs. niżej), za średnie 95 — 115 (o 5 do 10 rs. niżej), za mniejsze 60 do 80 (o 15 rs. niżej niż w tygodniu poprzednim). Krajowe woły utrzymały ceny zeszłotygodniowe 35 — 55 rs.

Za krowy dojne płacono ceny wyższe, a mianowicie za piękne egzemplarze 30 — 60 rs., za mniej okazałe 25 — 40.

Skóry były na targu 48 droższe, w przecięciu o 2 rs. na sztuce niż na targach poprzednich.

Za dobre duże płacono 15 — 18 rs., za średnie 12—14 rs. za krowianki 8—12 rs.

Dowóz cieląt wyniósł 850 sztuk różnego wieku (o 230 więcej niż w tygodniu poprzednim).

Ceny odpowiednie do wzrostu i gatunku.

Całą ilość zakupiono dla Warszawy.

Wieprzów przypędzono na targ sztuk 2,000, z których 1,500 zakupiono dla Warszawy, pozostałe zaś 500 sztuk sprzedano na prowincję i do Prus.

Ceny płacone nie różniły się od zeszłotygodniowych.

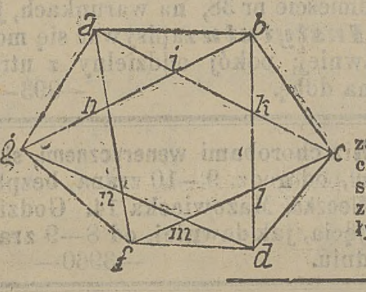
Płacono bowiem za duże piękne sztuki 30 — 38 rs., za średnie 25 do 30, za mniejsze po 20 rs.

Dowóz mięsa bitego był też nieco od zeszłotygodniowego większy.

Przywieziono drogą terespolską wołowiny pudów 296, petersburską — 92, przez rogatki wołowiny 3,312, cielęciny 199, baraniny 30 pudów.

*J. Wł.*

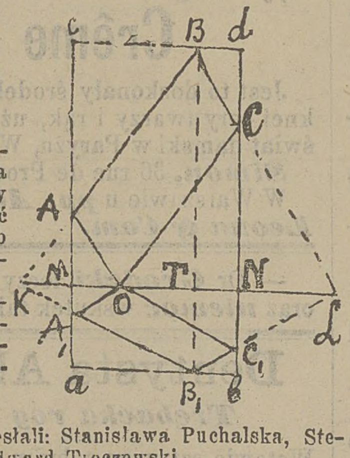
## Zadanie liczbowe.




W załączonej figurze zamiast liter, wstawić liczby od 1 do 12 tak, aby sumy liczb na każdej z sześciu przekątnych były równe 26.

### Rozwiązanie zadania geometrycznego, umieszczonego w nrze 285.

KM=OM. ON=NL.
KT=TL. BB₁⊥KL.
Kąt MAO=cAB
=BCd=NCO
Kąt ABc=dBC.




Z załączonej figury widać, że warunkom zadania odpowiadają dwie pary rozwiązań; można poruszyć bilę w kierunku OA lub OC, albo też w kierunku OA₁ lub OC₁.

Gdyby przeprowadzić linję KL równolegle do boków ac i bd, to otrzymalibyśmy inne dwie pary rozwiązań.

Dobre rozwiązanie nadesłali: Stanisława Puchalska, Stefan Gieppart Gebhard, Edward Troczewski.

## TEATRA:

WIELKI: Dziś: „Coppelia“ i Divertissement z op. „Faust“. Jutro: „Hugonoci“. — ROZMAITOŚCI: Dziś: „Przyjaciele“ i „Nieśmiały“. Jutro: „Jacuś“. — MAŁY: Dziś: „Spirytyści“. Jutro: „Lokatorowie pana Blondeau“.

*Rada zarządzająca*
*Towarzystwa drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej*

zawiadamia pp. akcjonarjuszów, że przedpłata na poczet dywidendy roku 1882 w wysokości rs. 1 kop. 50 na akcję, dopełnianą będzie za złożeniem właściwych kuponów, poczynając od dnia 21-go grudnia r. 1882 (2-go stycznia 1883 r.):

w Warszawie, w kasie głównej Towarzystwa;
w St.-Petersburgu, w filji warszawskiego Banku handlowego, lub w domu bankierskim G. Sterky i Syn;
w Berlinie, w filji Banku kredytowego Środkowych Niemiec, lub w dyrekcji Towarzystwa dyskontowego;
w Wrocławiu, w kasie Zjednoczenia bankowego szląskiego;
w Frankfurcie n. M., w domu bankierskim M. A. v. Rotschild i synowie, lub w domu bankierskim I. Weiller Synowie;
w Dreznie, w Banku drezdeńskim;
w Lipsku, w lipskiem Towarzystwie dyskontowem;
w Amsterdamie, w domu bankierskim Lippman, Rosenthal i Spółka;
w Brukselli, w domu bankierskim Brugmann Synowie;
w Londynie, w domu bankierskim N. M. Rothschild and sons;
w Krakowie, w Banku galicyjskim dla handlu i przemysłu.

Kupony przedstawione być powinny przy specyfikacji porządkiem numerów ułożonej i podpisanej.

Warszawa d. 8 (20) grudnia 1882 r.

*Rada zarządzająca*
*Towarzystwa drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej*

zawiadamia pp. posiadaczów obligacyj Towarzystwa, że wypłada kuponów procentowych za drugie półrocze 1882 roku od obligacyj:

Serji I po 500 franków.
Serji II, III, IV, V po 100 i 500 talarów i serji VI po 300, 1500 i 3000 marek, dopełnianą będzie we właściwych walutach na kuponach wyrażonych, poczynając od dnia 21-go grudnia r. 1882 (2-go stycznia 1883 r.)

w Warszawie, w kasie głównej Towarzystwa;
w St.-Petersburgu, w filji warszawskiego Banku handlowego, lub w domu bankierskim G. Sterky i syn:
w Berlinie, w filji Banku kredytowego Środkowych Niemiec, lub w dyrekcji Towarzystwa dyskontowego;
w Wrocławiu, w kasie Zjednoczenia bankowego szląskiego;
w Frankfurcie n. M., w domu bankierskim M. A. v. Rotschild i synowie, lub w domu bankierskim I. Weiller synowie;
w Dreznie, w Banku drezdeńskim;
w Lipsku, w lipskiem Towarzystwie dyskontowem;
w Amsterdamie, w domu bankierskim Lippman, Rosenthal i spółka;
w Brukselli, w domu bankierskim Brugman synowie;
w Londynie, w domu bankierskim N. M. Rothschild and sons;
w Krakowie, w Banku galicyjskim dla handlu i przemysłu.

Kupony powinny być przedstawione przy specyfikacji porządkiem numerów ułożonej i podpisanej.

Jednocześnie powyższe kasy wypłacać będą we właściwych walutach, po cenie nominalnej, wylosowane w r. b. i latach poprzednich obligacje serji I, II, III, IV, V i VI Towarzystwa.

Warszawa d. 8 (20) grudnia 1882 r. (1046)

# Wielki Skład Mebli
## *JANA OLSZTYŃSKIEGO,*
Nr 37. Nowy-Świat Nr 37.

*Ceny umiarkowane.* zaopatrzony w wielki dobór różnych mebli do salonów, buduarów, pokoi sypialnych, stołowych, gabinetów itp. Garnitury gotowe wysłane i pokryte, garnitury używane. Skład ten mebli wynajmuje i zamienia, urządza całe apartamenta, przyjmuje obstalunki na roboty stolarskie, tapicerskie i dekoracyjne i wykonywa takowe trwale i gustownie. —3594— *Ceny umiarkowane.*

**Ceny umiarkowane.**

— ***Piotr Eibl,*** artysta muzyczny, znany z gry fortepianowej do tańca. ***Ulica Zimna nr 5.*** —4051—

# Natalja Porazińska,

**przełożona pensji żeńskiej 6-klasowej, Szpitalna nr 1,** zawiadamia osoby interesowane, że przyjmuje uczennice prywatne na niektóre przedmioty wykładane przez najpierwszych profesorów, po za obrębem lekcyj programem szkolnym objętych. Bliższych informacyj powziąć można w Zakładzie, codziennie między 5-tą a 7-mą. —3970—

# Zarząd warszawskiego Towarzystwa
# wzajemnego kredytu

ma zaszczyt podać do wiadomości, iż z dniem 20-ym grudnia 1882 r. (1-ym stycznia 1883 r.), stopa płaconego przez Towarzystwo procentu od rachunków przekazowych podniesioną zostanie jak następuje:

Od rachunków przekazowych:

| | obecny | członkom |
|---|---|---|
| płatnych za okazaniem | 3% | $3\frac{1}{2}$% |
| „ za 3-dniowem wypowiedzeniem | $3\frac{1}{2}$% | 4% |
| „ „ 7-dniowem „ | 4% | $4\frac{1}{2}$% |
| Zaś od lokacyj: | | |
| z terminem 3-miesięcznym | $4\frac{1}{2}$% | 5% |
| „ 6-miesięcznym | 5% | $5\frac{1}{2}$% |
| „ rocznym i dłuższym | $5\frac{1}{2}$% | 6% |

— ***Dr Turkiewicz,*** Nowolipie nr 20. Choroby wewnętrzne i dzieci od 2—5. Porada dla niezamożnych na warunkach jak w lecznicach. (870)

— ***Jean Stifft et fils,*** specjalny skład win, Długa nr 45, wprost Nalewek, ***(filja składu Nowy-Świat nr 25, między Chmielną i aleją Jerozolimską),*** poleca na nadchodzące Święta wszelkie gatunki wystałych win. Wielki wybór węgierskich. Sprzedaż na butelki i na miarę. Ceny możliwie umiarkowane. —972—

— ***Dr Kadler,*** zamiast w lecznicy, przyjmuje odtąd istotnie niezamożnych w mieszkaniu swojem Krakowskie-Przedmieście nr 38, na warunkach, jak w lecznicach. Do ***Instytutu*** zapisywać się mogą syfilitycy, jak dawniej; pokój oddzielny z utrzymaniem rs. 3—5 na dobę. —993—

— ***Biednych*** z chorobami wenerycznemi, skórnemi i skrofulicznemi, od godz. 9—10 zrana, bezpłatnie przyjmuje dr Mieczko, Mazowiecka 14. Godziny zwyczajnego przyjęcia, jak dawniej, od 8—9 zrana i od 4—6 po południu. —3960—

W ciągu jednej nocy wyleczyć można popękanie skóry, odmrożenie, krostki, liszaje, plamy czerwone, jak wogóle wszelkie choroby skóry, za pomocą

# Crême Simon.

Jest to doskonały środek dla podtrzymania pięknej cery twarzy i rąk, używany przez eleganckí świat damski w Paryżu, Wiedniu, Londynie etc.

***Simon,*** 36 rue de Provence, w Paryżu.

W Warszawie u ***pp. Al. Kocha, Lipinka, Leona & Com.*** —776—

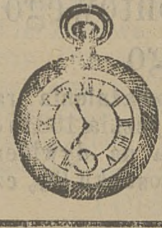
— Dr ***Grodzki*** leczy ***choroby sekretne*** oraz ***niemoc*** wskutek takowych. Złota nr 5. (3996

# Dentysta Abramowicz,
***Trębacka róg Wierzbowej.*** (1040

Wstawia sztuczne zęby w oprawie złotej i kauczukowej najnowszym systemem. Plombuje złotem, srebrem, cementem, etc., przyjmuje od 9 rano do 5 wieczór.

— ***Dr Freidenson,*** choroby wewnętrzne: płuc, gardła, krtani (Laryngoskopia). Ulica ***Pokorna nr 14.*** —4020—

***Zakład Zegarmistrzowski,***
***PIOTRA SMALEC,***



Mazowiecka nr 2, otrzymał zegarki srebrne od rs. 10, złote od 20 rs. Na podarki poleca piękną kolekcję zegarków do monogramów stylowych, tak damskich jak i męskich. Szkatułki grające utwory polskie. Sprzedaż i reparacja z gwarancją dwuletnią. Ceny nizkie stałe. (1015)

— ***W Warszawskim szpitalu dla dzieci. Aleksandrja 23,*** ordynują przychodzącym chorym dzieciom, codziennie od 10-ej do 12-ej. Naczelny lekarz dr Sikorski i lekarze ordynujący: d-rzy: Dudrewicz, Biegański, Malinowski, Peszke, Kośmiński. —3670—

— *Komitet kasy pomocy imienia dra Mianowskiego* podaje do wiadomości, iż następujące osoby raczyły zostać członkami kasy w czasie od dnia 11-go października do dnia 2-go grudnia r. b. włącznie:

*A.* **Członkowie założyciele:**
Krajewska Marja.

*B.* **Członkowie honorowi:**
Przeździecki Konstanty, Toeplitz Henryk

*C.* **Członkowie rzeczywiści:**
Adamowicz Aleksander, Barański Kazimierz, Bupść Adam, ks. Czetwertyński Włodzimierz. ks. Gawroński Józef, Gliński Stanisław, Hryniewicz Konstanty, Jasińska Anna, John Zygmunt, Komorowski Leon, Komorowski Piotr, Kościałkowski Karol, Krupe Zofja, Leszczyński Stanisław, Powichrowski Włodzimierz, Połkotycki Władysław, Rapacki Józef, Schütz Adolf, Staczyński Rudolf, Wojno Józef, Wątróbski Feliks, Wąsowicz Stanisław.

*D.* **Tytułem ofiar złożyli:**
Głowacki Aleksander rs. 25, redakcja *Kurjera warszawskiego* złożone przez prawników rs. 200, Jasińska Anna rs. 5, Krupe Zofja rs. 5, Rulikowski J. rs. 5, redakcja *Wieku* złożone przez pp. Tołoczko Juljusza rs. 2 kop. 50, hr. Tyszkiewicza rs. 50 i Kraczkiewicza Franciszka rs. 5.

Komitet kasy pomocy objaśnia, że składki wynoszą: członka założyciela rs. 150 jednorazowo, członka honorowego rs. 100 jednorazowo, a członka rzeczywistego rs. 5 rocznie.

Składki i ofiary przyjmują się w redakcjach wszystkich pism perjodycznych, oraz u wice-prezesa komitetu Stanisława Kronenberga (Mazowiecka nr 18) i u członka komitetu kasjera Karola Deike (ulica hr. Berga nr 3).

***Józef Bandurski i S-ka,***
polecają ***Materjały budowlane, Węgiel kamienny.***
Zamówienia przyjmują pocztą i ***Telefonem,***
Kantor ***Okopowa nr 10.*** (3995)

PIERWSZA 3727
**Lecznica i ambulatorjum dla zwierząt**
***Mirowska*** (Zatylki) ***23,***
Otwarta od 8 rano do 6 wieczór. Opłata za poradę kop. 20. Za pomieszczenie w szpitalu wraz z utrzymaniem od konia kop. 90, od psa kop. 30 dziennie.

**Apteka Wendy i Wiorogórskiego,**
47 Krakowskie-Przedmieście
poleca
**KROWIANKĘ ŚWIEŻĄ**
do szczepienia ospy. —905—

— ***Dr S. Goldflam*** powrócił do Warszawy. Graniczna nr 10. —4075—

— **Rozkład godzin** przeznaczonych do bezpłatnego przyjmowania w gabinetach lecznicy, urządzonej przy warszawskiem zgromadzeniu sióstr miłosierdzia św. Elżbiety przy ulicy Długiej (wprost Bielańskiej), w gmachu warszawskiego artyleryjskiego laboratorjum.

**W poniedziałki:** od 12—1 (gabinet 1) choroby gardła prof. Trautfeter i dr Anders i Żera; od 1—2 (gab. 1) choroby gardła i płuc: dr Ołtuszewski; od 1—2 (gabinet 2) choroby oczu: prof. Wolfryng i Mikucki; od 2—3 (gabinet 1) choroby nerwowe i wewnętrzne: prof. Lambl i dr Pacanowski; od 3—4 (gab. 1) choroby nerwowe i wewnętrzne: dr Rosenthal; od 3—4 (gabinet 2) choroby chirurgiczne: dr Starynkiewicz.

**We wtorki:** od 12—1 (gab. 1) choroby wewnętrzne: profesor Andrejew; od 1—2 (gab. 1) choroby kobiet: profesor Neugebauer i doktor Sztembart; od 1—2 (gab. 2) choroby oczu: doktor Mikucki; od 2—3 (gab. 1) choroby wewnętrzne: doktorzy Heinrich i Sobolewski; od 3—4 (gab. 1) choroby dziecięce: dr Gerlach; od 3—4 (gab. 2) choroby chirurgiczne: doktor Perkowski.

**We środy:** od 12—1 (gab. 1) choroby zębów: dr. Kobyliński; od 1—2 (gab. 1) choroby uszu: doktor Harten; od 1—2 (gabinet 2) choroby oczu: prof. Wolfryng; od 2—3 (gab. 1) choroby wewnętrzne: doktor Stefanowicz; od 3—4 (gab 1) choroby chirurgiczne: profesor Efremowski i doktor Kruzewski.

**We czwartki:** od 12—1 (gab. 1) choroby gardła: prof. Trautfetter i doktorzy Anders i Żera; od 1—2 (gab. 1) choroby gardła i płuc: dr Ołtuszewski; od 1—2 (gab. 2) choroby oczu: prof. Wolfryng i Mikucki; od 2—3 (gab. 1) choroby wewnętrzne i nerwowe: prof. Lambl i doktor Pacanowski; od 3—4 (gab. 1) choroby nerwowe: dr Rosenthal; od 3—4 (gab. 2) choroby chirurgiczne: dr Starynkiewicz.

**W piątki:** od 1—2 (gab. 1) choroby kobiet: doktor Sztembart; od 1—2 (gab. 2) choroby oczu: doktor Przybylski; od 2—3 (gab. 1) choroby wewnętrzne: prof. Popow; od 3—4 (gab. 1) choroby wewnętrzne: dr Przewoski; od 3—4 gab. 2) choroby chirurgiczne. doktor Zawadzki.

**W soboty:** od 12—1 (gab. 1) choroby kobiet: doktor Ficki; od 1—2 (gab. 1) choroby wewnętrzne: dr Stefanowicz; od 1—2 (gab. 2) choroby oczu: profesor Wolfryng; od 2—3 (gab. 1) choroby uszu: doktor Harten: od 3—4 (gab. 1 choroby dziecięce: dr Gerlach; od 3—4 gab 2) choroby chirurgiczne: doktor Kruszewski

— Do dzisiejszego numeru *Kurjera warszawskiego* dołącza się dla prenumeratorów prowincjonalnych i miejscowych prospekt na pismo tygodniowe p. t. *Ekonomista.*

**Wysokość wody na rzece Wiśle stóp 2 cali 0.**

Przez Rząd zatwierdzony i kaucjonowany
**DOM KOMISSOWY**
pod firmą
# SALA LICYTACYJNA PRYWATNA
**Miodowa № 10**, 1-e piętro.

1) Przyjmuje na sprzedaż wszelkie ruchomości, towary i wyroby fabryczne.
2) Wyprzedaje takowe każdodziennie z wolnej ręki, a we Czwartki przez licytację.
3) Wielki wybór mebli nowych i używanych, tak wykwintnych, jakoteż skromnych.
Obstalunki na roboty tapicerskie.
4) Dywany, serwety, lustra, żyrandole, bižuterja, porcelana, szkło, garderoba.
5) Obrazy, przedmioty sztuki, bronzy i wszelkie wyroby galanteryjne, kufry, waiizy i t. p.
Otwarta codzień od godz. 9 rano, do 7 wieczór, w Święta od 12 do 6 1011

# Altana fotograficzna

potrzebna do wynajęcia zaraz.—Adresy uprasza się składać w Kantorze Kurjera Warsz., pod lit. P. E. 6738

# JAWORY, KLONY, GRABY I DĘBY,

6739

w lesie w blizkości jednej ze stacji drogi żelaznej Radziwiłowskiej, na miejscu jest tartak parowy, materjał może być wyrobionym podług woli kupującego. Bliższa wiadomość w sklepie pp. Karol Scholtze & Comp., przy rogu ulicy Przejazd i Mylnej.

# Świetny interes

W d. 21 Grudnia (2 Stycznia) 1882/3 r., w drodze działów, w IV Wydziale Sądu Okręgowego Warsz. sprzedaną będzie

# Nieruchomość

przy rogu ulicy Pańskiej i Komitetowej pod № 1198/27. O warunkach licytacji można się dowiedzieć u komisarza sądowego p. Wiedeńskiego, przy ul. Marjańskiej № 8. Do kupna tej nieruchomości, potrzebny jest kapitał bardzo mały, gdyż większa część sumy może pozostać na gruncie.—Vadium do licytacji rs. 1000 6735

# Stempli do kopalń

oraz innego drzewa kilkadziesiąt tysięcy sztuk, jest do sprzedania w okolicy Dąbrowy Górniczej, bez pośrednictwa. — Adresy przyjmuje Kantor Kur. Warsz. pod lit. H. J.

W Niedzielę ubiegłą o godz. 6 wieczorem, w przejeździe z Nowego Światu na ul. Grzybowską, pozostawiono w dorozce

# 4 OBRUSY

w papier zawinięte, znalazca zechce łaskawie zwrócić do właścicielki domu Nowy-Świat 5, wprost straży ogniowej. 6741

# KWIATY TANIE!

Bukiety od k. 20, Garnitury balowe, Kwiaty ślubne, po cenach możliwie najniższych, poleca Fabryka Kwiatów T. Górskiego, Żabia № 4, na parterze w oficynie. 6740

**Kompletny zbior szkiców**
# HERBERTA SPENCERA

w oryginale, kosztujący około 16 rs., jest do sprzedania za 9 rs. Zupełnie nowe i ozdobnie oprawne. — Wiadomość w Agenturze Ogłoszeń, Senatorska № 22. 3124

# SPRZEDAŻ tryków, przedwczesnych merynosów.

W dniu 1 Lutego 1883 r., sprzedane zostaną przez publiczną licytację tryki przedwczesne merynosy, pochodzące z trzody p. Pawła Bataille w **Passy en Valois**, departament de l'Aisne (we Francji). Północna Droga żel. (dworzec Villers-Cotterets). 3120

Pozostawiono do sprzedania



# Fortepian

zupełnie nowy, za rs. 425. — Krakowskie-Przedmieście № 2, w Fabryce Fortepianów **A. Janiszewskiego.** 6525

# WYPADEK z LAMPĄ NAFTOWĄ

stanowczo niemożliwy przy prawidłowem użyciu samodziałającego przyrządu **bezpieczeństwa.**

Ponieważ jednak złe zastosowanie tego nowego wynalazku, może zachwiać wiarę w jego doskonałość, lub nacechować blagą **rzecz tak sumienną** i prawdziwie **od wypadku chroniącą** postanowiłem na łaskawe **ustne lub piśmienne żądanie** posłać **bezpłatnie instruktora na wskazane miejsce**, który sam przyrząd do lampy założy, objaśni i przekona o skutku, lub wprost do mnie przesłaną lampę zaopatrzy tym przyrządem.

## Cena za sztukę 50 do 55 kop.

PP. Kupcom odpowiedni rabat.

**Główny Skład ul. Czysta wprost Hotelu Europejsk. u jubilera**
**A. Turczyńskiego,**
3125 współwłaścicie a patentu.

# OBWIESZCZENIE.

W dniu 29 Grudnia (10 Stycznia) 1882/83 r., o godzinie 12 w południe, odbywać się będzie w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja głosna na sprzedaż domu z placem miejskim pod № 722, przy ulicy Leszno w Warszawie, mającego powierzchni 1329 łok. kwadr., czyli 96,8 sążni kwadr., od summy rs. 11,724 kop. 40.

Konkurenci nie życzący stawać do licytacji głośnej, mogą przysłać do Magistratu w terminie licytacyjnym do rozpoczęcia licytacji, opieczętowane deklaracje z dołączeniem wymaganego vadium, albo kwitu na wniesienie takowego.

Warunki licytacyjne, plan i szacunek, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu w godzinach biurowych, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim, oraz w Gazecie Policyjnej. 3052—r.

## Parowa Fabryka Krochmalu Pszennego
## „KSAWERA“
**przy ulicy Muranowskiej Nr 4.**
**POLECA KROCHMAL I PUDER SWEGO WYROBU**
Sprzedaż hurtowa na miejscu. 119r

# OCET

wyrównywający w dobroci prawdziwemu winnemu, zdrowy, bez sztucznych kwasów, znanej firmy J. Eckert, egzystującej od lat 60 poleca J. Eckert. — Ulica Chłodna № 20, dom pod zegarem. 6350.

# WAŻNE.

Poszukuje się Mleczarni w dobrym punkcie z porządnem mieszkaniem.— Reflektanci zechcą się zgłosić na ul. Krochmalną № 32, do mleczarni. 6721

**Kurs giełdy warszawskiej.**
Dnia 27-go grudnia 1882 r.

| | Z końc. giełdy | |
|---|---|---|
| **Weksle:** | żąd. | płac. |
| Berlin 100 mar. z krótk. ter. | 50.27½ | —.— |
| Londyn 1 funt sterl. „ „ | 10.12 | —.— |
| Paryż 100 franków „ „ | 40.50 | —.— |
| Wiedeń 100 guld. „ „ | 86 85 | —.— |
| **Papiery publiczne:** | | |
| 4% Listy z. 3 okr ser. I i II | —.— | —.— |
| 5% Listy z. nowe z r. 1869 d. | 99.40 | —.— |
| m. | 99.20 | —.— |
| Listy zast. m. Warsz. serji I | 93 50 | —.— |
| „ „ „ II | 91 50 | —.— |
| „ „ „ III | 90.50 | —.— |
| Listy zast. m. Łodzi ser. I i II | —.— | —.— |
| 4% Listy likwidacyjne duże. | 87.15 | —.— |
| „ „ małe. | 87.15 | —.— |
| Bilety Banku Ces. ser. 1, II i III | —.— | —.— |
| Ros. Poż. Premj. z roku 1864 | —.— | —.— |
| „ „ 1866 | —.— | —.— |
| I Pożyczka wschodnia rs. 100 | 88.90 | —.— |
| II „ „ rs. 100 | 88.90 | —.— |
| III „ „ rs. 100 | 88.90 | —.— |
| **Akcje i obligacje:** | | |
| Akcje dr. żel warsz.-w. rs. 100 | —.— | —.— |
| Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100 | —.— | —.— |
| Akcje dr. żel. warsz.-tepesp. | —.— | —.— |
| Akcje dr żel. fabryczno-łódzk. | —.— | —.— |
| Akcje Banku handl. w Wars. | —.— | —.— |
| Akcje Banku dysk. w Warsz. | —.— | —.— |
| Akcje Banku handl w Łodzi. | —.— | —.— |
| Akcje warsz. Tow. ub od ognia | —.— | —.— |
| Akcje warsz. Tow. fabr. cukru | —.— | —.— |
| Akcje Tow. fab. cukru Józefów | —.— | —.— |
| Akcje Dobrzel. Tow. f. cukru | —.— | —.— |
| Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew. | —.— | —.— |
| Akcje Tow. fabryki machin.. | —.— | —.— |
| Akcje Tow. Łazienek i Łaźni | —.— | —.— |
| Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw. | —.— | —.— |

**Wartość kuponów:**
Od Listów zastawnych 4% kop. —.
Od Listów zast. nowych 5% kop. $6^{17}{}_{18}$.
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II „ 116⅔
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 77⁷/₉
Od Listów likwidacyjnych kop. 27⁷/₉

**TARGI „na placu Witkowskiego.“**
Dnia 22 grudnia 1882 r.

| | Pud | | Korzec | |
|---|---|---|---|---|
| | od | do | od | do |
| Pszen. 242—250 sm. i ord. | — | — | — | — |
| „ „ pstra i dobra | — | — | — | — |
| „ „ biała...... | — | — | 650 | 7 |
| „ „ wyborowa . | — | — | 750 | 785 |
| Żyto wyborowe 232 funt. | — | — | 420 | 465 |
| „ średnie.......... | — | — | — | — |
| „ wadliwe........ | — | — | — | — |
| Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f. | — | — | 420 | 450 |
| Owies............ 141 f. | — | — | 265 | 315 |
| Gryka ........... 202 f. | — | — | — | — |
| Rzepik letni ........... | — | — | — | — |
| „ zimowy 212 funt. | — | — | — | — |
| Rzepak rapos zim. 212 f. | — | — | — | — |
| Groch polny 262 funt... | — | — | 6 | 720 |
| Ziemniaki............... | — | — | — | — |
| Masło świeże funt....... | — | — | — | — |
| „ solone pud......... | — | — | — | — |
| Siana pud............... | 60 | 62 | — | — |
| Słomy pud............... | 30 | 32 | — | — |
| Drzewo opał. twar. s. kub. | — | — | — | — |
| „ „ miękie „ | — | — | — | — |

Dowozy osią dostawa franco, skład kupującego.

Pszeniey 330, żyta 343, jęczmienia 15 owsa 200, grochu polnego korcy 30.

Koniczyna czerwowa od rs. — do —, biała od rs. — do —.

**CENY ZBOŻA.**
za pud na stacji „Praga“ dr. żel. warsz.-teresp. z d 22 grudnia 1882 roku.

**Pszenica** wyborowa 130 — 135 średnia 117—126, ordynaryjna 95—110.
**Żyto** wyborowe 82—83, średnie 79—81, ordynaryjne 74—78.
**Jęczmień** wyborowy 75—85, średni —.— ordynaryjny —.—.
**Owies** wyborowy 84—86, średni 79—83 ordynaryjny 70—76.
**Groch** 90—105. **Gryka** 78—88. **Kasza jaglana** 105 — 125 śred. — —. ordynaryjna — — —. *B. Werner et Comp.*

W dniu 21 Grudnia r. b., zginęła

**PORTMONETKA**

w której znajdowało się kilkadziesiąt rs gotówki i różne kwity, oraz 2 weksle po rs. 200 każdy, jeden płatny 5 Maja 1883 r., a drugi płatny 10 Maja tegoż roku, wydane przez K. Kleinbarda na H. Z. Grünfelda i przez tegoż Kleinbarda in blanco żyrowane.—Łaskawy znalazca raczy zatrzymać sobie pieniądze, a zwrócić zechce kwity i weksle do **p. Lichtenfelda, Elektoralna 33.**—Stosowne zastrzeżenia poczynione zostały. 312

# Kantor kaucjonowany
# Służących
## i Biuro Pisania Próśb

przy ulicy Marszałkowskiej, dom szósty od Saskiego Ogrodu **№ 69;** są do ulokowania służące wszelkiego rodzaju od kwartału, jakie żądane będą: a także są Niemki wprost przybyłe z prowincji. 6626

# Futra do sprzedania:

**Rotunda** z lisów żółtych, aksamit do niej i kołnierz sobolowy; **Szuba** tumaki, aksamitem kryte, kołnierz i mufka sobolowe, zupełnie nowe; **Szuba** lisy atłasem kryte, w zupełnie dobrym stanie, wszystko na osoby wysokiego wzrostu. Wiadomość: **Prosta № 6, Nowy Młyn Parowy.** 6703.

**!!Płacę, najlepiej płacę!!**
# KUPUJĘ

**Zegarki, Biżuterję, Złoto i Srebro** na stopienie i do użytku, od najmniejszej do największej ilości:—**59 Nowy-Świat 59,** dom za Świętokrzyzką, mieszk. 15. 3117
**HENRYK JUWILER.**

# Skład Serów

renomowany, otrzymał znaczny transport serów, a mianowicie: Serów prawdziwych szwajcarskich (Ementhaler), à la szwajcarskich, po k 20 za ℔, śmietankowych, zielonego (krajter-kässe), owczego itp., z czem się poleca Szan. Publiczności, a szczególniej pp. kupcom, za akuratność firma ręczy.— W Warszawie w Gościnnym dworze w sklepach (nie w budkach № 114 i 127/128.
6724 **A. THURSZ.**

## Cena okowity:

z dnia 27 grudnia 1882 r.

Nieuregulowana.

## Rozkład jazdy na drogach żelaznych.

| POCIĄGI: | Odchod. | | Przych | |
|---|---|---|---|---|
| | godziny | i minut | | |
| **Warsz.-Wiedeńska:** | | | | |
| Pośpieszny 3 klasy ...... | 6 | — . | 9 | 50 w |
| Osobowy 3 klasy.......... | 11 | 10 | 5 | 55 pp |
| Powyższe pociągi łączą się z drogą łódzką. | | | | |
| Kurjerski 2 klasy ........ | 9 | — w. | 7 | 15 r. |
| Osob. miejsc. 3 klasy (do Piotrkowa i Kutna)..... | 5 | 35 pp | 10 | 10 r |
| **Warsz.-Bydgoska:** | | | | |
| Kurjerski 2 klassy........ | 2 | 35 pp | 2 | 45 pp |
| Osobowy 3 klasy ......... | 6 | 50 r. | 10 | 30 w. |
| **Warsz.-Terespolska:** | | | | |
| Kurjerski 2 klasy......... | 4 | 10 pp | 1 | 15 p. |
| Pocztowy 3 klasy......... | 11 | — r. | 7 | 14 w |
| Osobowo-towarowy....... | 7 | 15 w. | 7 | 53 r. |
| **Warsz.-Petersburska:** | | | | |
| Kurjerski 2 klasy ........ | — | — r. | — | — w. |
| Osobowy 3 klasy.......... | — | — w. | — | — r. |
| Pocztowy 3 klasy......... | — | — w. | — | — p. |
| **Nadwiśl. do Mławy.** | | | | |
| Osobowy ................ | 9 | 21 r. | 7 | 56 w. |
| Pocztowy ................ | 6 | 33 w. | 10 | 42 r. |
| **Nadwiśl. do Kowla:** | | | | |
| Osobowy ................ | 9 | — w. | 8 | 14 r. |
| Pocztowy ................ | 1 | 47 p. | 2 | 12 p. |

**Polski Skład Nici, Wełny,** przyborów do robót i toilet dla dam i dzieci.—**Gorsety Paryzkie** fiszbinowe tanie.—**Krawaty.** Chustki wełniane, płócienne, od rs. 3 kop. 50 do 12. — **Halki kortowe, kaszmirowe, wełniane.—Koszulki** wełniane. **Kamasze.** **Pończochy, Skarpetki,** wszelkie **Trykotaże z własnej fabryki.—Ul. hr. Berga Nr 11.** 2712

Z dniem 1-szym Stycznia 1883 roku, wychodzić zacznie w Warszawie pismo tygodniowe, poświęcone sprawom społecznym, ekonomicznym i literackim p. t.

# ROLA

POD REDAKCJĄ

# JANA JELEŃSKIEGO.

Przystępując do wydawnictwa tygodnika **Rola**, chcielibyśmy, w miejsce wielu szumnych obietnic i zapowiedzi, dać tę przedewszystkiem, że jeżeli, przy wielu trudnych warunkach i walce z wielu przeciwnościami, nie zeszliśmy w ciągu lat kilkunastu, z tej drogi pracy, jakąśmy sobie od początku obrali, to tembardziej nie może to nastąpić teraz.

Owszem, dziś jesteśmy w położeniu o tyle korzystniejszem, że doszedłszy do własnego organu, pozyskaliśmy grunt do rozwinięcia działalności naszej w sposób bardziej **samodzielny i niezależny.** Bez obszernych więc wstępów powiemy krótko, iż wydawnictwo nasze rozpoczynamy z wiarą, że każda praca, oparta na niezłomności zasad, na sile własnych przekonań, na sumieniu i prawdzie, wydać musi wcześniej lub później dobre owoce i że taką pracę Bóg wspiera.

**Rola** będzie przedewszystkiem pismem **bezwzględnie niezależnem;** dalej zaś pismem, umiejącem uszanować tradycję, a obok tego popierać zdrowy i racjonalny postęp.

Wyrzekając się stanowczo tak zwanego „lawirowania“ i chęci dogadzania wszystkim, chcemy, przy poszanowaniu cudzych przekonań, każdą sprawę publiczną, traktować otwarcie i **nazywając rzeczy po imieniu,** stawać zawsze śmiało po stronie **prawdy, sumienia i słuszności.**

W tym kierunku idąc, **Rola** nie będzie przeładowywaną artykułami, jak się zwykło mówić „ciężkiemi“. Owszem, pragnąc pismo nasze uczynić dostępnem dla szerokich kół publiczności, dla każdego,—i średnio ukształconego czytelnika lub czytelniczki, **wszystkie** bez wyjątku prace podawać będziemy w formie, o ile można popularnej, żywej, barwnej i zajmującej.

Tym bowiem tylko sposobem, **Rola** znaleźć się może i wcześniej lub później **znaleźć się musi,** w ręku każdego ktokolwiek **wewnętrznemi sprawami kraju** chce się szczerze interesować, kogo bolą te same fakta i objawy w życiu społecznem co i nas, kto jednakowo z nami myśli i czuje i kto wreszcie, tak jak my, nie utracił nadziei, że przy wytężeniu wszystkich sił społeczeństwa dla pracy koniecznej na różnych polach ekonomicznych, może i **powinno być lepiej.**

**Rola** zgodnie z jej programem obejmować będzie:

I. **Sprawy społeczno-gospodarcze, ekonomiczne i finansowe.**

W dziale tym traktowane będą, między innemi, następujące przedmioty:

**Sprawy oświaty. Większa i drobna własność ziemska. Kwestja żydowska. Sprawy gminne. Z życia ludów słowiańskich. Rozbiory i sprawozdania z działalności instytucyj ekonomicznych, ziemiańskich i w ogóle finansowo-przemysłowych, jak np. banki, koleje, towarzystwa ubezpieczeń etc. Sprawy przemysłu, handlu i rękodzieł. Klassy pracujące. Położenie klass nrzędniczych. Wynalazki i ulepszenia w dziedzinie przemysłu i rolnictwa. Praca kobiet. Gospodarstwo domowe** etc.

II. **Szkice z życia społecznego.**

Dział ten obejmować będzie **wszelkie utwory treści belletrystycznej,** ujętej w formę żywą, obrazową i zajmującą. Tutaj więc mieścić się będą: **opowiadania, szkice humorystyczno-satyryczne, szkice powieściowe, obrazki brane z życia różnych klass społeczeństwa, feljetony.**

III. **Korespondencje,** w których szczególnie uwzględniane będą stosunki własności ziemskiej i w tej też rubryce stale dawać będziemy: **„Głosy z prowincji.“**

IV. **Biografia,** obejmować będzie życiorysy wraz z portretami ludzi zasłużonych na polu działalności społecznej.

V. **Wiadomości bieżące.**

VI. **Rozmaitości.**

VII. **Sprawozdania handlowe.**

VIII. **Kursa papierów publicznych.**

IX. **Ogłoszenia wszelkiego rodzaju i reklamy płatne.**

**Rola** wychodzić będzie w każdą sobotę, objętości 12 do 16 stronnic druku, dużego formatu.

Dotychczas przyjęli współpracownictwo w **Roli** liczni, a w prospekcie już wymienieni pisarze, których prace mamy, prawie wszystkie, w tece redakcyjnej i którym za gotowość w popieraniu pisma pracą i radą, należy się z naszej strony, serdeczna wdzięczność.

**W pierwszych** zaraz N-rach **Roli** drukować będziemy prace: *Bliźińskiego Józefa, Bełzy Stanisława, Bykowskiego Jaxy, ks. Chełmickiego Zygmunta, d-ra Dobrzyckiego Henryka, Jeża T. T., d-ra Antoniego J.. Junoszy Klemensa, Martynowskiego F. K., Merunowicza Teofila, Przyborowskiego Walerego, Reklewskiego Czesława, Rewieńskiego Stanisława, Wiercieńskiego Henryka* i innych.

Mamy przytem przyrzeczony współudział znakomitego nestora pisarzy naszych **KRASZEWSKIEGO,** któremu tylko przeciągająca się choroba, nie pozwoliła ofiarować swej pracy do pierwszych N-rów **Roli.**

## WARUNKI PRENUMERATY.

**Rola** kosztować będzie: w Warszawie, na prowincji i w Cesarstwie.

| | | |
|---|---|---|
| **ROCZNIE:** | rs. **6** | rs. **8** k. — |
| **PÓŁROCZNIE:** | „ **3** | „ **4** „ — |
| **KWARTALNIE:** | „ **1** k. **50** | „ **2** „ — |

Prenumeratę na **Rolę** przyjmują wszystkie księgarnie. Najlepiej jednak należność nadsyłać wprost do redakcji: **Warszawa—Nowy-Świat 4.**

**Ogłoszenia do Roli** przyjmują się za opłatą 10 kop. za wiersz lub jego miejsce.—Redaktor i Wydawca

**Jan Jeleński.**

UWAGA. **Ponieważ 1-szy NUMER ROLI drukowanym będzie w takiej liczbie egzemplarzy, w jakiej zostanie zamówionym, uprasza się więc o WCZESNE nadsyłanie zamówień, pod powyższym adresem.**

**ROLA zgodnie z swoim terminem wychodzenia, wyjdzie w PIERWSZĄ SOBOTĘ po Nowym-Roku.**

Jedyny specjalny Skład
## Koronek ruskich
**w Warszawie,**
ulica Mazowiecka № 3. drugie piętro.

Odbiera wielkie transporta czarnych jedwabnych wszewek bardzo szerokich i wązkich, oraz koloru Bonton d'Or.

**Chustki** crême i czarne 798r
**Krawaty, fanszony** z jedwabiu francuskiego.
**Obszycia** do chusteczek balowych.
**Zarzutki** na meble.
**Szerokie i grube** na potrzeby kościelne.
**Do sukień, bielizny i mebli.**

Tamże **Herbata** firmy Szlakowa, jedyna w Warszawie, posiadająca ogromne składy w Moskwie i Petersburgu.

**Pierwszorzędny DOM**
**angielsko-amerykański,**

przyjmuje na Petersburg, Moskwę i inne miasta rossyjskie **reprezentacje** kilku czynnych fabryk Królestwa Polskiego. Korespondencja po angielsku, niemiecku, rossyjsku i francuzku.—Reflektanci raczą adresować: **R. 601**, Petersburg, poste-restante, (do wostrebowanija). 3097

Zakład stolarsko-tapicerski
i dekoracyjny
## T. OTWINOWSKIEGO,
**NOWY-ŚWIAT № 38.**

**Meble gotowe** wszelkiego rodzaju, przyjmuje zamówienia na wszelkie wyroby stolarskie i tapicerskie. 2337r

## KOŁDRY GOTOWE
od rs 5 k. 90 Wata z własnej fabryki. Przyjmują się Kołdry do szycia.—**Podwal № 7.**
6261 **R. Koecher.**

## TRAN RYBI
**biały, parowy, (Codliver- oil) żółty naturalny,** poleca
**Skład Materjałów Aptecznych**
**Ludwika Spiessa i Syna**
**Plac Teatralny № 464/5.**
dom PP Kanoniczek. 2560r

Tanio!!! po zwiniętym sklepie. Tanio!!.

Tanio! Płótna. Weby. Tanio!

Sprzedaje się z powodu braku miejsca
## różne Płótna
**Weby** w sztukach i resztkach, **Bieliznę** męzką, damską i stołową, **Pończochy. Skarpotki, Chustki** itp. a to po nader **nizkich cenach** —Solna Nr 8, mieszkania 27, codziennie od godziny 11 rano do 7 wieczór. 6678

Tanio! Bielizna męzka i damska Tanio!

Tanio! Bielizna stołowa Tanio!

DŁUGA № 17.
Chodniki łok. 22½ k.
## Wyprzedaż
różnych **Cerat** i **Chodników** ceratowych po 22½ k. łok. w składzie Obić papierowych
**S. WEISGOLDA,**
Ulica Długa № 17. 6796
Chodniki łok. 22½ k.
DŁUGA № 17.

## GRANULKI W. RUSSYANA
KASZEL
KATAR
KOKLUSZ
ZAPALENIA
OSKRZELI ASTMA
KATARY PŁUCNE

*Detaliczna sprzedaż w znaczniejszych składach i aptekach. Cena pudełka 60 k. Laboratorium W. Russyana. — Warszawa Bracka 2*

—2874—

| | | |
|---|---|---|
| **Księgi buchhalteryjne linjowane i z drukiem. Papier nutowy.** | **Księgi główne, Księgi Kassowe, Dzienniki, zwyczajne Księgi rachunkowe i notatki.** Księgi podług podanego wzoru, w żądanych szematach linjowane, taniej niż gdziekolwiek, są do nabycia **u HAEMPEL i EHRLING,** ul. Rymarska Nr 8. r—2837 | **Księgi do kopjowania listów, 500 fol. po rs. 1.25. 1000 „ „ „ 2.25.** |

**OCZEKIWANE**
**Rękawiczki Balowe (Jersey Queen Bess), jedwabne, w różnych kolorach,**
nadeszły do Magazynu
## WŁADYSŁAWA HOLMBERG.
**19. Krakowskie-Przedmieście 19.** 6457

## CUKIERNIA
NA NADCHODZĄCE ŚWIĘTA
I SPECJALNA FABRYKA CUKRÓW J. ZAWISTOWSKI
### PIERWSZY ROK

istnienia interesu nazwanym być może **rokiem próby, egzaminu publicznego i popisu.** Tak właśnie pojmuję obowiązki, które obecnie przyjąłem i tak też usilnie staram się z nich wywiązać, jakby każdy krok mój był próbą i popisem, mającym mi zjednać uznanie i wziętość w najszerszych kołach Szanownej Publiczności.

Jeżeli „powodzenie obowiązuje", to dla zyskania tego **powodzenia** uważałem za stosowne rozwinąć cały obszar mych specjalnych uzdolnień i przedstawić się publiczności **najzdolniejszym** i najlepiej gustom jej odpowiadającym **cukiernikiem—specjalistą.**

Dla tego też w pierwszym roku mej pracy samodzielnej **we własnym interesie,** zaopatrzyłem się we **wszystko,** cokolwiek dotyczy mego fachu, a więc posiadam:

**Cukry deserowe** w wielkim wyborze wraz **z najlepszemi czekoladkami** po kop. 60 za funt. Nieustępują one najdroższym i najsmaczniejszym wyrobom innych firm.

**Cukry ozdobne** na **nadchodzące Święta** do ubrania choinek, w cenie od kop. 40 za funt.

**Bombonierki i pudełka ozdobne.**

**Drobne ciasteczka** (petites foures) w wielkim wyborze po kop. 30, 40, 50 i 60 za funt.

**Pierniki toruńskie i norymberskie ORYGINALNE,** oraz **własnego** wyrobu, z pomiędzy których szczególniej polecam

**„CAŁUSKI WARSZAWIANKI".**

**TORTY** zawsze gotowe od rs. 1 do 10 i wyżej.

Oprócz wszelkich znanych dotychczas, jako nowość polecam:

**TORT SZWEDZKI.**

**STRUCLE** pistacjowe, pigwolowe, maraskinowe, ponczowe, orzechowe, marcepanowe, makowe, owocowe, oraz krakowskie i maślane.

**BABKI** znane pod nazwą „mądrych", które już potrafiły zjednać sobie uznanie Szanownej Publiczności.

Codziennie gotowe na próbę, ażeby dać możność ocenienia dobroci ciasta jakie mam zamiar przygotować na nadchodzące Święta.

**Na Wigilję Świąt Bożego Narodzenia**
**WIECZERZA WIGILIJNA.**

Cukiernia przyjmuje zamówienia na lody, kremy, galarety, blamanże, sorbety i t. p. 3004

## J. ZAWISTOWSKI.
CHMIELNA róg BRACKIEJ.

**KOŁDRY** Sławuckie i innych fabryk, od rs. 3 kop. 50.
**FLANELKI** kolorowe w rozmaitych deseniach.
**FLANELA** zdrowia, biała i ponsowa.
**CHUSTKI** bajowe i Himalaja, oraz **PLEDY.**
**PLUSZE** czarne i kolorowe,
poleca w wielkim doborze
**Skład Sukna i Kortów**
## F. WINKLERA,
**ul. hr. Kotzebue, róg Wierzbowej,**
dom hr. Krasińskiego. 2677r

Przysposobienie i sprzedaż wymienionego środka, jako niezawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolonem jest na ogólnych zasadach handlu. 6411-

## PUDER W PŁYNIE
## FENIX.

Płyn ten przedłuża piękność w najpóźniejsze lata, udelikatnia i doprowadza, śniadą nawet z natury płeć do śnieżnej białości. Usuwa z twarzy żółtość, piegi, krosty, liszaje i plamy żółciowe, chroni od opalenia. A nadto ma ten szczególny przymiot, że użycie tego środka nie da się okiem dostrzedz.

Dla przekonania się o skuteczności zalecanego środka, na żądanie Szanownych Dam jednorazowe umycie w rodzaju próby będzie udzielanem w zakładzie bezpłatnie. — Cena flakonów od **kop. 75** do **rs. 1 kop. 50.**

Przy ul. Marszałkowskiej Nr 75.

Oddaje się w dzierżawę **Majątek ziemski,** wieś Krat' w gub. Wołyńskiej, w pow. Włodzimierskim o 15 wiorst od Buga, 25 wiorst od st. Luboml, dr. Nadwiślańskiej położony, z obszernym domem mieszkalnym, budynkami gospodarskiemi i posiewami ozimemi, od 1 Marca 1883 r. Ogólna przestrzeń majątku 1, 00 morgów. Po obejrzeniu majątku o warunki udawać się listownie: Odessa, Pocztowa ul. dom Załużnego, mieszk. 14.— J. Parasiewicz. 6734

## Haftów Szwajcarskich
różnej szerokości i gatunków, oraz **Koronek nicianych** znaczny zapas w handlu **Górskiego,** przy ul. **Elektoralnej 25.** Tamże bawełny francuzkie E. S. C—D. M. C. Paryzka „à la croix" zwana, z krzyżykami, do znaczenia w najlepszym gatunku i inne.—**Sprzedaż detaliczna i hurtowa.** 6714

## WAŻNE
**dla panów Właścicieli Browarów.**

Odbywszy praktykę w kilku zagranicznych browarach, posiadając patenty z ukończonych szkół piwowarskich w Augsburgu i Monachjum poszukuje posady braumajstra, lub dyrektora browaru, w Królestwie lub Cesarstwie. Wiadomość pod lit. M. N. Marjańska 11. mieszkania 10. 6525.

# Najtańsze wydanie dzieł IGNACEGO KRASICKIEGO,

**wychodzi nakładem Księgarni** 3002

## K. Bartoszewicza w Krakowie.

**Prenumerata na 5 tomów** (każdy po 300—320 str.) **wynosi tylko 2 rs. 75 kop.**

**Dotąd wyszły dwa tomy, które zawierają:** Bajki i przypowieści, listy, wiersze różne, wiersze z prozą i wszystkie poemata jak Myszois, Wojnę Chocimską i t. d., oraz pieśni Ossjana.—**Tom III wyjdzie w Styczniu** i pomieści: Przypadki Doświadczyńskiego i Historję. — **Tom IV** zawierający: Pana Podstolego, ukaże się w Lutym, **Tom V** wyjdzie w Marcu i obejmie wszystkie komedje Krasickiego.

**Prenumeratę do dnia 1 Lutego** przyjmują wszystkie Księgarnie.—**Skład główny w Księgarni M. Orgelbranda w Warszawie,** naprzeciw posągu Kopernika.

---

# ATENEUM

## PISMO NAUKOWE I LITERACKIE,

**wychodzić będzie w roku następnym 1883 jak dotychczas na początku każdego miesiąca zeszytami, najmniej 12 arkuszy druku zawierającemi.**

PRENUMERATA WYNOSI:

| | |
|---|---|
| **Rocznie** | rs. **12.** |
| **Półrocznie** | rs. **6.** |
| **Kwartalnie (tylko w Warszawie)** | rs. **3.** |

Prenumeratorów z prowincji upraszamy o nadsyłanie prenumeraty bezpośrednio

DO REDAKCJI ATENEUM

**Włodzimierska Nr 14,**

inaczej bowiem za akuratność ekspedycji redakcja odpowiadać nie może. 2992r-

---

# Od Redakcji Bibljoteki Warszawskiej.

# ZAPROSZENIE DO PRZEDPŁATY

NA ROK

## 1883.

**Bibljoteka Warszawska,** pismo poświęcone naukom, literaturze, sztukom i przemysłowi, wychodzić będzie w r. 1883 na początku każdego miesiąca zeszytami, obejmującemi najmniej 10 arkuszy druku.

Usilne staranie Bibl. Warsz. o utrzymanie perjodyczności naukowej w literaturze polskiej; gruntowny rozbiór spraw nie tylko swojskich, ale i obcych, społeczeństwo nasze żywo obchodzących; pilna uwaga na postęp w rozmaitych gałęziach nauk dokonany, z uwzględnieniem zadania naszej cywilizacji i oświaty narodowej we wszystkich kierunkach pracy umysłu ludzkiego; sprawozdania krytyczne z dzieł naukowych i literackich, wreszcie ogłaszanie utworów literatury pięknej, zajmującej nie tylko fantazję, ale całą umysłowość naszą—to są ideały, które Bibljoteka Warszawska od lat 40-tu przeszło urzeczywistnić pragnie. Program z tych myśli wysnuty i szczegółowo w zeszycie Grudniowym z roku 1880 przedstawiony, będzie i nadal celem, który Redakcja Bibljoteki Warszawskiej osiągnąć zamierza, a to w następujących działach:

I. Z dziedziny **filozofji:** rozbiór nietylko systemów filozoficznych, ale najnowszych kierunków badań filozoficznych.
II. W zakresie **historji i geografji:** obok dziejów powszechnych, dzieje własnego narodu, oraz innych narodów słowiańskich, w ich indywidualnym rozwoju.
III. Z nauki **statystyki,** ważniejsze kwestje społeczne i ekonomiczne.
IV. **Nauki przyrodzone** w ich rozwoju i praktycznem zastosowaniu.
V. **Pedagogja i filologja** wraz z **lingwistyką,** ze szczególną uwagą na sprawy szkolne.
VI. **Literatura i sztuki piękne:** poezja i proza (powieść, dramaty, poematy).
VII. Korespondencje o różnych szczegółach naukowych.
VIII. Sprawozdania i **krytyki** z piśmiennictwa polskiego i obcego.
IX. Kronikę z kraju i z zagranicy.
X. Wiadomości bieżące, naukowe, literackie, artystyczne i społeczne.

## WARUNKI PRENUMERATY.

Prenumerata **Bibljoteki Warszawskiej** na rok 1883 wynosi w guberniach Królestwa i Cesarstwa, oraz we wszystkich krajach należących do związku pocztowego:

| | | | |
|---|---|---|---|
| | Rocznie | rs. 12 kop. | — |
| | Półrocznie | „ 6 „ | — |
| W Warszawie zaś: | Rocznie | „ 10 „ | — |
| | Półrocznie | „ 5 „ | — |
| | Kwartalnie | „ 2 „ | 50. |

Upraszamy o nadsyłanie prenumeraty wprost do **Redakcji Bibljoteki Warszawskiej, Nowy-Świat, Nr 68,** gdyż tylko wtenczas może Redakcja brać na swoją odpowiedzialność akuratną ekspedycję pisma. Równocześnie upraszamy o wczesne nadsyłanie prenumeraty, ponieważ do tego musimy stosować ilość drukujących się egzemplarzy.

Przyjmują także prenumeratę wszystkie księgarnie w Królestwie i Cesarstwie.

Nadmieniamy, że dla informacji czytelników, dołączamy do pojedyńczych zeszytów wszelkieogłoszenia, które prócz handlu księgarskiego i antykwarskiego, mogą się także odnosić i do innych interesów. Opłata za te ogłoszenia wynosi:

Za ogłoszenie, zapełniające 1 całą stronicę formatu Bibl. Warsz. rs. **5.**
„ „ 1/2 stronicy „ „ „ **3.**
3105 „ „ 1/4 „ „ „ „ **2.**

---

**Świeżo wyszła z druku**

# LOTERYJKA DZIEJOWA

## Gra towarzyska

# z Historji Kraju,

ułożona przez **S. A. Prószyńskiego.**

Składa się z 12-tu tablic, ze 108 wizerunkami ludzi wsławionych w dziejach, z kartek do ciągnienia z pytaniami z historji i szkiełek do przykrywania; wszystko w ozdobnem pudełku.—Sposób grania jest zupełnie podobny, jak w loteryjkę liczbową (czekino), ale grający nabywają przy tej grze wiadomości z historji i wrażają sobie w pamięć daty ważniejsze.—Cena rs. 2 kop. 25.—Na koszta przesyłki pocztą i opakowania, doliczać należy kop. 50.

Do nabycia we wszystkich znaczniejszych Księgarniach w Warszawie i na prowincji.

**Skład główny w Księgarni Krajowej Konrada Prószyńskiego** w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście Nr 75 (naprzeciwko domku kolei konnej i Wystawy Sztuk Pięknych).

Tamże jest do nabycia poprzednio wydana przez tegoż autora

## Loteryjka literacko-artystyczna

## Z HISTORJI LITERATURY POLSKIEJ.

Zabawa kształcąca i zajmująca nietylko dla dzieci, ale i dla dorosłych, **ze 108 fotografjami pisarzy znakomitych.**—Cena rs. 3.—Na koszta przesyłki pocztą i opakowania, doliczać należy kop. 50. 6-96

---

Nakładem Księgarni i Składu Nut

# LESMANA i SWISZCZOWSKIEGO,

**w Warszawie, ulica Mazowiecka Nr 14,**

(naprzeciwko Warsz. Tow. Kred Ziemsk.),

tylko co opuściło prassę dziełko pod tytułem:

# CZARY w KRAINIE WIEDZY,

## przez ARABELLĘ B. BUCKLEY, w przekładzie z angielskiego.

Jest to szereg popularnych wykładów, mianych w Anglii w gronie młodzieży w wykładach tych spopularyzowane są następujące przedmioty: 1) Kraina cudów i kraina wiedzy. 2) Promienie słoneczne i ich praca 3) Powietrzny ocean. 4) Historja kropli wody. 5) Dwaj wielcy rzeźbiarze,—woda i lód. 6) Głosy natury. 7) Życie pierwiosnka. 8) Historja kawałka węgla. 9) Pszczoły w ulu. 10) Pszczoły i kwiaty

Dziełko to wydane bardzo ozdobnie, zawierające 76 pięknych i pouczających drzeworytów, może służyć za bardzo odpowiedni podarek na Gwiazdkę.— Cena w oprawie rs 1 kop. 80 i rs. 2 kop, 20.

**Lira polska** tomik III opuścił też prasę, IV w druku.
**Feliks Bogacki,** Istota zjawisk psychicznych. Studjum psychologiczne Cena k. 40
**Dr. Schaeffle.** Kwintessencja socjalizmu. — Cena kop. 50.
**Dr. Wiel.** Kuchnia djetetyczna w opracowaniu D-ra Pollaka.

wkrótce opuści prassę:

**Marji Pape-Carpentier.** Powiastki i nauczki dla dzieci, opracowane i zastosowane dla dzieci polskich przez E. H.

Księgarnia przyjmuje wszelkie zamówienia z prowincji na książki i nuty, jak również na wszystkie pisma codzienne i perjodyczne w kraju i zagranicą wychodzące. 3100

---

# „Z dalekiego Wschodu."

Wrażenia, obrazki i opisy z dobrowolnej podróży po Syberji przez **Bronisława Rejchmana.**

Cena **rs. 1 kop. 50.** Do nabycia we wszystkich znaczniejszych księgarniach.

**Skład Główny u GEBETHNERA i WOLFFA.** 2982r

---

KSIĘGARNIA

## GEBETHNERA I WOLFFA

W WARSZAWIE,

otrzymała na Skład Główny:

**POCZĄTKOWA NAUKA**

## Geometrji w zadaniach,

podług metody Williama Georgèa Spencera.

przez

S. DICKSTEINA.

Książeczka I.—Wydanie 2-gie powiększone

**Kop. 20.**

Do nabycia w znaczniejszych księgarniach w kraju i zagranicą. 3025r-

---

Wyszedł z druku i jest do nabycia we wszystkich księgarniach:

## Kalendarz dla Cukierników

**na rok 1883,**

ułożony przez **Jana Piaseckiego i Stanisława Broniewskiego.**—Cena **rs. 2,** z przesyłką **rs. 2 kop. 20.**—Skład główny w księgarni **E. WENDE i Spółki,** Krakowskie-Przedmieście № 9. 6693

---

## Korzystny Interes.

W punkcie dobrze położonym, bo obok warsztatów dr. żel. W.-W., jest do sprzedania sklep norymbersko-mydlarski, w części dystrybucyjny. Warunki dogodne. Wiadomość Chmielna № 60. 6664

---

Księgarnia, Skład Nut i Fortepianów

## GEBETHNERA I WOLFFA

**W WARSZAWIE,**

posiada na Głównym Składzie dzieło p. t.

# Do Nieznajomej.

**NOWELLE.**

Z rękopismu znalezionego przepisał

LEOPOLD MÉYET.

Tom I, **rs. 1 kop. 20.**

Do nabycia w znaczniejszych księgarniach w kraju i zagranicą. 3053r-

---

NAKŁADEM

## Juljusza Wildta

**W KRAKOWIE,**

**wyszły i są do nabycia we wszystkich księgarniach:**

**PASYANSE,** czyli zabawy w karty dla pojedyńczych osób, jak i dla towarzystwa, z rycinami. Cena rs. 1, w ozdobnej oprawie rs. 1 kop. 50.

**OGRODNICTWO POKOJOWE,** czyli przewodnik dla chodujących kwiaty w mieszkaniu. Cena kop. 90, w ozdobnej oprawie rs. 1 kop. 80. 2979r

---

# Panny

3106

do szycia na maszynie, potrzebne są zaraz. Wiadom. w Biurze Ogłoszeń. Senatorska 22.

---

**SKLEP WYPRZEDAŻY**

**B. KORPACZEWSKIEGO,**

**Nowy-Świat № 42,** (dom własny).

**Wyprzedaje, kupuje, zamienia, nowe i mało używane: Porcelanę,** fajansy, bronzy, numizmaty, pieczątki, miniatury. **Futra damskie i męzkie,** mufki, kołnierze, okrycia, palta, w ogóle ubrania damskie i męzkie, serwety, dywany, lustra, nesseserki i wszelkiego rodzaju przedmioty do ozdób mieszkań. **Świeże, czarne Kaszmiry francuzkie,** 2813—r

## Maszyny do szycia

przyjmuję do reperacji, wszystkie systemy, do sprzedania mam w dużym wyborze, używane nabywam, oraz wypożyczam. Ulica Marszałkowska № 57.—Mechanik **A. Frankowski.** 6638.

---

## Balsam aromatyczny

**na zadawnione bóle i darcia,** pochodzące z przeziębienia i wilgoci.—Cena flakonu większego rs. **1** k. **20,** mniejszego k. **60,** Skład główny w handlu **St. Winiarskiego,** Nowy-Świat 62. Sprzedaż w aptekach i składach materjałów aptecznych. 6657

---

Na st. Warszawa dr. żel. St.-Petersbursko-Warszawskiej d. 21 Grudnia (2 Stycznia) 1882/3 r., o godz. 12 w południe, będzie się odbywać

### LICYTACJA

na sprzedaż faetonn, wozów, dyliżansu, wagonów, szyn i różnych przedmiotów, pozostałych po zwinięciu drogi żelazno-konnej w Warszawie, należącej do Głównego Towarzystwa dróg rossyjskich. Przedmioty przeznaczone do sprzedaży, można codziennie oglądać od godz. 10 rano w magazynie na stacji wyżej wymienionej drogi. 6730

---



## Sprzedaję tanio MEBLE!

mahoniowe i orzechowe własnego wyrobu, dobre i trwałe, garnitury wysłane, szeslongi, szafy do sukień i bielizny, komody, tualety, biura na szafkach i biurka, kredensy, stoły, konsolki do kart, łóżka, umywalnie i szafki nocne, w Zakładzie Stolarskim W. Pogodzińskiego, Leszno № 50. 6674-

---

**Biuro nauczycielskie kaucjonowane,** firmy J. F., pod kierownictwem

## C. BLUMENTAL,

**Warszawa, Włodzimierska № 3,** ma do umieszczenia nauczycielki i nauczycieli wszelkich stopni wykształcenia i narodowości, oraz bony i osoby do towarzystwa, matkowania i zarządu. 3079

---

## CERATY

wszelkiego rodzaju, tanie a trwałe:

**OBRUSY** ceratowe, białe.

**SKÓRĘ** amerykańską na meble.

**ROLETY** płócienne i drewniane.

**GZEMSY** do firanek.

## OBICIA PAPIEROWE

od najskromniejszych: po 10 kop. rulon, do najwykwintniejszych paryzkich, w wielkim wyborze, polecają

## J. LUBELSKI i Sp.

### Miodowa 15,

487r wprost b. Sądu Apelacyjnego.

---

## ŚLIZGAWKA

przy ulicy Obożnej; otwarta codziennie od godz. 9 rano do zmierzchu — Bilet wejścia od każdej wchodzącej osoby k. 10.—W dni świąteczne przy muzyce kop. 15.

**Łyżwy** do wynajęcia na miejscu. 6702

---

**Pianistka** przyjmuje zamówienia do grania tańców na wieczorach. Zgoda № 1, bez litery, mieszk. 35. 6708

---

Poszukuje się do nabycia

## APTEKI

w Królestwie lub Cesarstwie, z obrotem od 4 tysięcy rs. Adresować proszę do Słupcy gub. Kaliska.— **J. Żurkowski.** 6705

---

PROSPEKT

# BIESIADY LITERACKIEJ

ILLUSTRACJI WARSZAWSKIEJ,

**na rok 1883,**

wyszedł z druku i przesyła się bezpłatnie na każde żądanie. 3073

ADRES:

**Biesiada Literacka, w Warszawie, ul. Chmielna Nr 8.**

---

## FOTOGRAFJA ARTYSTYCZNA

# „KONRAD"

## Zielony Plac (Erywańska) Nr 8.

**Pierwsza zastosowała w kraju sposób emulsyjno-żelatynowy i (instantanée),** przy pomocy którego wykonywa wszelkie zdjęcia **w jednej sekundzie,** bez względu na pogodę, czego dowodem są między innemi, wystawione grupy z manewrów, zdjęte na żądanie J. C. W. W. **Księcia Mikołaja Mikołajewicza Starszego.**

Liczna a doborowa klijentela, wciąż wzrastająca, świadczy najlepiej o dobroci i elegancji robót zakładu. 2756—r

---

## Do sprzedania 26 tysięcy sosen

różnej grubości na przystępnych warunkach, w sąsiedztwie 3 kolei, z tych jednej nowo-budującej się 2 kanałów, oraz rzek spławnych, któremi komunikacja z Gdańskiem, Królewcem, Warszawą zapewniona. — O bliższych warunkach dowiedzieć się można **w Warszawie, w Kantorze Przedsiębiorstwa przemysłowo-technicznego** pod firmą:

### KAZIMIERZ SOMMER,

**przy ulicy Nowogrodzkiej № 8.** 3021

---



## Do głównego Składu Kawioru

# M-i SZYROKOW,

6063

**przy ulicy Nowo-Senatorskiej i placu Teatralnego № 477a,**

nadszedł transport **Kawioru** świeżego, astrachańskiego, mało solonego i prasowanego w najlepszych gatunkach, oraz **Łososia** i **Bałyka** wędzonego, **Siomgi, Minogów, Śledzi** królewieckich, **Sardynek, Kilek** rewelskich, **Delikatesów, Anchois, Groszku** i **Sera** zielonego, **Buljonu, Salami** moskiewskich, **Wizigi** i **Karuku** rybiego, **Oliwek** solonych (Maslin), **Gorczycy** sareptskiej, **Konfitur** itp. towarów, z czem polecam się Szanownej Publiczności. **M. Szyrokow.**

---

## Skład Płótna, Bielizny i Haftów

# R. JANKOWSKIEGO,

### 15. Krakowskie - Przedmieście 15,

(dom hr. Potockiego), poleca:

**PŁÓTNA** w różnych gatunkach.
**BIELIZNĘ** damską i męzką gotową.
**POŃCZOCHY** i **SKARPETKI.**
**KAFTANIKI** wełniane.
**BARCHANY**
**CHUSTKI** jedwabne na szyję.
**KOŁNIERZYKI** i **MANKIETY.**
**KRAWATY** męzkie.
**CHUSTKI** jedwabne i płócienne, kolorowe do nosa.
**CHUSTKI** płócienne, irlandzkie i belgijskie.
**BIELIZNĘ** stołową.
**FIRANKI** w wielkim wyborze. 6634

**CENY STAŁE, NIZKIE.**

---

C E N Y

# WĘGLA I DRZEWA

w Składzie Głównym

## F. ŁAPIŃSKIEGO,

W WARSZAWIE,

| | |
|---|---|
| Korzec Węgla najlepszego, grubego z odstawą . . . . . . . . | rs. 1 kop. 5. |
| „ „ z własnej kopani „Jan", grubego, z odstawą . . | rs. 1 kop. — |
| „ „ „ „ kostkowego z odstawą . . . . | rs. — kop. 95. |
| „ „ drzewnego do samowarów z odstawą . . . . . | rs. 1 kop. —. |
| Węgle kowalskie franco Skład główny, pud . . . . . . . . . . | rs. — kop. 25. |
| Sążeń kubiczny drzewa Sosnowego szczapowego z odstawą . . | rs. 15 kop. —. |
| „ „ „ Olszowego „ „ | rs. 16 kop. —. |
| „ „ „ Brzozowego „ „ | rs. 17 kop. —. |

Za porąbanie do każdego sążnia kubicznego, dolicza się rs. 1.

Odstawa w wozach krytych, oplombowanych, cechę Magistratu ostemplowanych.

Zabierającym własnemi furmankami liczone będzie taniej o kop. 10 na korcu węgli, o rs. 1 na sążniu drzewa.

**F. ŁAPIŃSKI.**

2419r **Kantor Główny: ulica Jerozolimska № 33.**

---

**Puder w płynie**

## FENIX-ALBA

Przygotowanie i sprzedaż tego kosmetyku jako niezawierającego w sobie żadnych szkodliwych dla zdrowia związków zostało dozwolone przez Urząd Lekarski m. Warszawy na ogólnych zasadach handlu.—Jest on znany w tualecie damskiej a po umyciu twarzy z rana trwa do następnego dnia, usuwa piegi, plamy, krosty, udelikatnia płeć.—Główna sprzedaż Złota № 15, mieszk. 4, u N. Olszańskiej.—Cena większej flaszeczki rs. 1.20, mniejszej 45 kop. 5879

---

### WEZWANIE

Bardzo stary dom handlowy win w Bordeaux (z filjami w Burgundji i Szampanii), powszechnie znany w najwyższych towarzystwach polskich, pragnie mianować **Głównego reprezentanta na Polskę,** ktoryby obracał się w kole wykwintnego towarzystwa. Stanowisko to jest bardzo korzystnem. Oferty uprasza się nadsyłać franco pod lit. **C. C. 3170,** do pp. **Haasenstein i Vogler** w **Wiedniu.** 3112

---

40-ty Pułk piechotny Koływański, w celu zawarcia umowy na 6723

## dostawę mięsa

na rok 1883, zaprasza na d. 16 (28) Grudnia r. b., osoby pragnące podjąć się tego przedsiębiorstwa do swojej kancelarji, gdzie się odbędzie w tym przedmiocie licytacja.

---

# SALA LICYTACYJNA

## Miodowa Nr 10.

Wyprzedaje obecnie każdodziennie od 9 rano do 8 wieczorem, z wolnej ręki w swych magazynach **towary galanteryjne** w wielkim wyborze: **Bronzy stylowe i roccoco,** wyroby **skórzane, pluszowe, z drzewa, Albumy, Nessesery** podróżne i do robót damskich, **Wachlarze, Lichtarze, Kandelabry, Tace** drewniane i blaszane. **Serwisy porcelanowe, Majoliki, Talerze i Wazony ozdobne z terracotty** i t. p.—Ceny nader nizkie.—PP. Handlującym ustępuje się rabat.

W dnia 17 b. m. w Niedzielę Magazyny Sali otwarte będą od godziny 10 rano do 4 po południu. 3042r-

---

## SKLEP

odpowiedni na **Mydlarnię i naftę** przy ul. Przejazd.—Wiadomość: Tłomackie № 7, u felczera: 6729

---

## ZIARNA GORCZYCY

### DIDIER

Zalecane przez Znakomitości lekarskie

przeciwko

**Chorobom Żołądka, Wątroby, Obstrukcyi, Liszajom, Hemoroidom Reumatyzmom.**

Skład hurtowy: DIDIER

*20, boul. Poissonnière, w Paryżu*

Sprzedaje się u wsystkich Aptekarzy i Drogistów.

—232—

---

# MAGAZYN MÓD

## 52. Marszałkowska 52,

Nowo otworzony Magazyn Mód zaopatrzony został w wielki wybór Czepeczków, Żabotów, Kołnierzyków w najmodniejszych fasonach, oraz kapeluszy, po najprzystępniejszych cenach. 6668

### W. Zabierzowska & Świderska.

---

## Kucharz Francuz

znający także kuchnię ruską, życzy sobie przyjąć miejsce za pierwszego kucharza, w dużym domu.—Zgłosić się proszę do Kantoru tegoż pisma pod lit. C. W. 6732

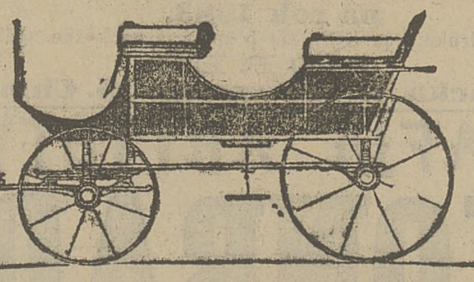
---

Potrzebny jest zaraz

## MALARZ

uzdolniony do mazerowania drzewa na rozmaite gatunki drzew, może otrzymać stałe zajęcie w każdym czasie w fabryce lodowni pokojowych Józefa Kuchty, ulica Marszałkowska № 15. 6728

# WARSZAWSKA PAROWA FABRYKA

# BRYCZEK  I RESORÓW

## A. AUGUSTYNOWICZ i S-ka,

**Jerozolimska Nr 89.—Skład Główny Erywańska Nr 5.**

Fabryka posiada na składzie znaczną ilość Bryczek i Wolantów, które sprzedaje po cenach możliwie nizkich, bo poczynając od rs. 80 za sztukę. Fabryka gwarantuje za dobroć i trwałość swoich wyrobów, a posiadając znaczną ilość wykwalifikowanego specjalnie robotnika przy pomocy parowej maszyny, jest w możności wykonywać zlecone sobie obstalunki w bardzo krótkim czasie.

W razie braku na składzie któregokolwiek numeru Bryczek lub Wolantów, fabryka żądany obstalunek wysela w 10 dni po zamówieniu, pobierając przy obstalunku trzecią część ceny, resztę zaś przy odbiorze. Należność może być uiszczaną przez zaliczanie (Nachname). Przy obstalunku uprasza się o dokładne oznaczenie ile ma być fartuchów, jakie latarnie, czem mają być wybite suknem lub skórą.

Fabryka wyrabia i posiada na składzie wielkie zapasy Ressorów powozowych i bryczkowych różnych wymiarów, które sprzedaje po cenach stałych umiarkowanych. Na żądanie fabryka przesyła franco illustrowane książeczki różnych modeli wyrabianych Bryczek i Wolantów. Handlującym i fabrykantom ustępuje się odpowiedni rabat. 3059

6118 **NAJLEPSZE ODNOWIONE KĄPIELE, CHMIELNA 9.**
Wanna marmurowa k. 50.
Wanna miedziana . k. 35.
Łaźnia z kamienia . k. 50.

# BRACIA LESSER

## W WARSZAWIE,

## RYMARSKA 10. 2863-r

## NAJWIĘKSZY WYBÓR

Dywanów angielskich, skóry amerykańskiej, płótna gutaperkowego, ceraty angielskiej, chodników kokosowych i gumowych; łóżek żelaznych, umywalek, gzymsów i rolet do firanek itp.

**CENY UMIARKOWANE.**

Pragnący mieć **tanio**

## DOBRE WINA NATURALNE,

raczą udawać się do

## KAUKAZKIEGO SKŁADU WIN

z własnych winnic
**dziedzicznego obywatela honorowego**

# Jana Gr. Zurabowa,

**ulica Senatorska Nr 25, dom Neprosa.**

Wina moje mają również na składzie następujące firmy:

1. **L. Krupski**, Plac Ś-go Aleksandra. Skład win i towarów kolonjalnych.
2. **L. Kostecka**, ulica Nowolipie № 25, " " "
3. **A. Pawłowski**, róg Chmielnej i Brackiej " " "
4. **M. Osińska**, ulica Żelazna №20 " " "
5. **J. Bartold**, Skład owoców, Marszałkowska № 50.
6. **B. Zalewski**, Skład owoców, ulica Senatorska № 2.

We wszystkich pomienionych Składach, ceny i gatunek win takie same jak w Składzie głównym.

## Winnice istnieją od 1814 r.

**Szczególniej polecają się № 1 i 2 słodkie.**

# CENNIK WIN

| | Butelk. Rs. | Butelk. k. | ½ but. Rs. | ½ but. k. |
|---|---|---|---|---|
| **BIAŁE:** | | | | |
| **Stołowe** № 1 | — | 50 | — | 30 |
| " " 2 | - | 65 | — | 35 |
| " " 3 | — | 75 | — | 40 |
| " " 4 | 1 | — | — | [illegible]5 |
| **Lepsze** " 5 | 1 | 30 | — | 70 |
| **Deserow.** " 1 | — | 50 | — | 30 |
| " " 2 | — | 80 | — | 45 |
| " " 3 | 1 | 40 | — | 75 |
| **CZERWONE:** | | | | |
| **Stołowe** № 1 | — | 50 | — | 30 |
| " " 2 | — | 65 | — | 35 |
| " " 3 | — | 75 | — | 40 |
| " " 4 | — | 90 | — | 50 |
| **Lepsze** " 5 | 1 | 30 | — | 70 |
| **Słodkie** " 1 | — | 65 | — | 35 |
| **SZAMPAŃSKIE:** | | | | |
| **Tamara** | 1 | 50 | — | 90 |
| **Narsan** | 2 | — | 1 | 20 |

Zasłużywszy na łaskawe zaufanie Publiczności dobremi gatunkami mego wina w Charkowie i Odessie, mam nadzieję, że i ze strony Warszawskiej, znajdę uznanie i pokup.

2989—r **Jan Gr. Zurabow.**

# SYFONY



do wód gazowych, najnowszej i najpraktyczniejszej francuzkiej konstrukcji, jak również i wszelkie przybory do tychże, znajdują się na składzie i są do sprzedania, po cenach nizkich w domu handlowym **M. Landy i Sp.** Leszno № 57, w Warszawie 3115

## Fabryka Bilardów

## Ferdynanda Trotschla

od 8 Lipca 1882 r. przeniesioną została do domu własnego, ul. Czerniakowska wprost Górnej № 68. 1893r

## Do wszystkich sklepów Stowarzyszenia „MERKURY"

**nadeszły** 2651r

## Śledzie angielskie

i sprzedają się po **kop. 3 za sztukę.**

**Płótna Szląskie i Irlandzkie.**
w sztukach i resztach.
**Chustki płócienne i batystowe.**
**Bielizna stołowa, w najlep. gatun.**
wyprzedaje się
**w Magazynie** 2841

## Fr. WINKLERA,

**przy rogu ulicy Wierzbowej i hr. Kotzebue, dom hr. Krasińskiego.**

# Zakład kuracyjny i kąpielowy MARIENBAD nad brzegiem

# w Dubbeln-Majorenhof pod Rygą

(W LIFLANDJI)

**otwarty przez rok cały**

1) Wszelkie rodzaje kąpieli, zalecone przez przyrodoleczenie: wanny, kąpiele parowe i rzymskie, prysznice i nacierania.—Wody mineralne, kumys i kuracja mleczna.
2) Przyjmowanie chorych, codziennie.
3) Godziny przyjęć od 10—12 codziennie, oprócz Niedziel.

**Pensja i kuracja rubli 30 tygodniowo.** **Dr. v. Nordström.**
2857—r

## IZBA KONTROLNA

## Warszawska

zawiadamia przedsiębierców oczyszczania kloak, aby najpóźniej do 15 (27) Grudnia r. b., złożyli deklaracje na ceny, za jakie podejmują się oczyszczać kloaki w gmachu tejże Izby, przyjmując za miarę beczkę systemu Re gera. 6712

## Lekcje Tańca

udzielam po domach prywatnych i u siebie. Niecała № 1[illegible], 1-e piętro od frontu, zastać można od 10—12 rano i od 6—7 wieczór.
6384 **R. Chronowski, art. baletu.**

**!!! Od 25 kop. !!!**

Od 25 kop. | Od 25 kop.

Chodniki ceratowe, od 25 kop.
„ kolorowe „ 30 „
Dywaniki pod umywalki „ rs. 1.50.
„ pod stoły „ „ 3.—

z własnej fabryki, polecają

**F. WIERZBICKI I S-ka**

róg Wierzbowej i Trębackiej. r2 21

**!!! Od 25 kop. !!!**

---

# SAINT-RAPHAËL

Wino Saint-Raphaël ze znanych win jest najbogatsze w pierwiastki uzdrawiające, wzmacniające i toniczne. Przyjemne dla żołądka, stanowi nieomylny środek pokrzepiający dla młodych kobiet, dzieci i osób w podeszłym wieku. Wybornego smaku, należy do rzędu win najzbawienniej działających na zdrowie. — Doza zwyczajna: kieliszek po każdem jedzeniu.

643

Każda butelka tego wina jest zaopatrzona w stósowną etykietę, a korek pokryty kapslą z napisem: *St Raphaël*

**EXPORTACJA: Cie Propre du Vin de St-Raphaël, à Valence (Drôme), France.**

*Sprzedaje się w Warszawie u PP. Ant. Stępkowskiego, Dobrycza, Sowińskiego i Szulca, Kocha i Kułakowskiego, Koteckiego i Schobera, Simona i Steckiego; w aptekach Dra Heinricha, Ziemińskiego, Lilpopa, Barcza; w Magazynach aptecznych: PP. Spiessa, Gallego, Zeuschnera i Mrozowskiego; w Kaliszu: w aptece P. Bryndzy. etc., etc.*
***i u Henryka Welt, Nalewki.***

---

# WODA KOLOŃSKA

**Premjowana na wszystkich wystawach świata,** 530-r

**Franz Marja 4711. Farina w Kolonji,**

**Perfumy i Mydła Toaletowe.**

Sprzedaż hurtowa i detaliczna na Warszawę, w PERFUMERJI **ALEKSANDRA KOCHA, ul. Krakowskie-Przedmieście Nr 83,** oraz we wszystkich znaczniejszych perfumerjach.

---

# PIECE

żelazne wszelkiego rodzaju i konstrukcji, oraz Piece porcelanowe bardzo wykwintne, Kuchnie żelazne lane i kute różnych wielkości, Wyżymaczki różnych gatunków, po cenach bardzo umiarkowanych polecają

## STEINERT I JANTZEN,

dawniej H. KRAFT, 3104

Biuro Techniczne, Miodowa 490/1, egzystujące od **1866** r.

---

Najpierwszy i największy Magazyn

**KONFEKCJI MĘZKIEJ**

# BRACI KOCH

w Warszawie, Miodowa № 2,

poleca obfite zapasy wszelkiej możliwej garderoby męzkiej i dla chłopczyków, tak krajowej jak i zagranicznej roboty, od najtańszej do najbardziej eleganckiej. Ogromna produkcja nasza pozwala nam oznaczać jak najniższe ceny, na każdy sezon. O łaskawe liczne zwiedzanie Magazynu upraszamy.

**BRACIA KOCH.**

**2. Miodowa 2.** r—2015

---

# CERATY

wszelkiego rodzaju, w najlepszych gatunkach:
**SKÓRA** amerykańska, najlepszej fabryki Crocketts.
**CERATA** obrusowa, biała i popielata.
**CERATY** na barchanie, na pokrycie fortepianów, **stołów i t. p.**
**CERATY** (wyksatynowe) w różnych gatunkach, oraz
**CERATY** podłogowe w różnych gatunkach i kolorach, poleca

**Skład fabryczny „pod MERKURYM",**

**Senatorska № 27, obok kościoła Ś-go Antoniego.** 2755—r

---




# Nadszedł świeży znaczny transport

**CERAT** na barchanie, począwszy od **pięciu** do **dwunastu** ćwierci łokcia szerokości.
**SERWET** białych i kolorowych **na stoły i komody** w różnych rozmiarach,
**DYWANÓW** ceratowych pod **stoły** i umywalki.
**CERATY** podłogowej, powozowej i chodniki.
**CERATY** gumowej, przezroczystej, wyksatynowej, oraz Fartusz i wyksatyn. gotowe.
**PATARAFKI, WYCIERACZKI i CHODNIKI** kokosowe.
**SKÓRY Amerykańsk.**, na pokrycie mebli **„CROQUETT"** w różnych kolorach i to **wszystko** w **najlepszych** gatunkach, poleca firma

## W. MUSZEWSKI,

dawniej J. RÓŻAŃSKI,

**Długa Nr 30, naprzeciw Hotelu Polskiego,** 2909

**Skład Obić Papierowych, Rolet i Gzymsów.**

---



# VERITABLE BENEDICTINE

PRAWDZIWY LIKIER BENEDYKTYŃSKI
Z KLASZTORU FÉCAMP WE FRANCYI
Wyborny, wzmacniający, trawiący, wzbudzający apetyt.
NAJLEPSZY ZE WSZYSTKICH LIKIERÓW

VÉRITABLE LIQUEUR BÉNÉDICTINE
Brevetée en France et à l'Etranger.
*A. Legrand aîné*

Wymagać należy zawsze etykiety czworograniastej u dołu każdej butelki zamieszczonej, i noszącej podpis Dyrektora głównego. Prawdziwy Likier Benedyktyński znajduje się tylko w następujących składach które zobowiązały się piśmiennie nie sprzedawać żadnych naśladowanych podobnych produktów:

**W Warszawie: u pp. Simon i Stecki, Dobrycz i S-ka, Stępkowski, Langner, Koch i Kulakowski, Kotecki i Schober, Sowiński i Szulc, Lijewski i S-ka, Lesisz, Roesler i S-ka.** 217

---

Przygotowanie i sprzedaż poniższego środka, jako niezawierającego w sobie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu.




# Dra Fr. Lengiel'a

r—2420

# Balsam brzozowy.

**Sam sok drzewny, otrzymywany z brzozy przez wywiercenie pnia tejże, od najdawniejszych lat, jest najdoskonalszym środkiem upiększenia twarzy; przerobiony zaś według przepisów wynalazcy, wywiera skutki prawdziwie zadziwiające. Pociera się nim wieczorem twarz lub inne miejsca skóry, nazajutrz już naskórek się wygładza, przez co płeć staje się nadzwyczaj białą i delikatną.—Balsam ten wyrównywa zmarszczki na twarzy, oraz znaki ospowe, nadając jej kolor młodości, skórze nadaje białość, delikatność i świeżość, usuwa w krótkim czasie piegi, plamy wątrobiane, czerwoność nosa, węgry i inne nieczystości skóry.—Cena słoika wraz z przepisem rs. 1 kop. 50.**

Składy w Warszawie: u p. **Aleksandra Kocha,** Krakowskie-Przedmieście Nr 83 i u pp. **Leona i S-ki,** Nowo-Senatorska Nr 4.

---



## SZPRYCOWANIE PP. GRIMAULT I K° Z ROŚLINY MATICO

GRIMAULT I K°, APTEKARZE

—239—

**Przyrządzone wyłącznie z liści peruwiańskiej rośliny *Matico*, szprycowanie to zasłużyło sobie w przeciągu lat kilku na powszechne wzięcie. Leczy w bardzo krótkim czasie najuporczywsze *rzeżączki*.**

SKŁAD W PARYŻU, 8, ULICA VIVIENNE I W GŁÓWNYCH APTEKACH.

---

„Precz z Ameryką".

# NAFTA

## firmy „S. E. PAŁASZKOWSKI, Batum".

Z powodu licznych anonsów w gazetach, oraz ogłoszeń ulicznych o Kaukazkiej Nafcie i o nowych brennerach, ku jej użytkowi sporządzanych, uważam za stosowne poinformować niniejszem Sz. Publiczność, że moja **nafta** firmy **„S. E. Pałaszkowski, Batum"**, nic wspólnego z **ową naftą** nie mając, **nie potrzebuje wcale tych nowych brennerów**, a wydając silne **białe światło, nie kopci, nie swędzi** i zadawalnia się zupełnie **wszelkiemi brennerami**, jakich **zwykle** używają.

**Benedykt Kołyszko.**

Reprezentant firmy na Królestwo i Warszawę.

**Sprzedaż codzienna.—KANTOR: 4. Mazowiecka 4.** 6597

## Nauka i wychowanie.

**Student** uniwersytetu udziela lekcje. Ulica Krzywe-Koło № 12, u rządcy. 16537

**Ktoby** z pp. nauczycieli szkół warszawskich zechciał zmienić posadę, na posadę w progimnazjum męzkiem na prowincji, zechce zostawić adres w Kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. M. M. 16949

**Nauczycielka** polka, z francuzkim językiem i początkami muzyki, potrzebna jest na wieś. Wiadomość ulica Chłodna № 10, od 12 do 4 godziny, stróż wskaże. 17007

**Lekcji** języków i muzyki, poszukuje nauczycielka polka na mieście. Ulica Karmelicka № 4, lit. B., mieszk. 5. 16784

**Potrzebną** jest na demi-place panienka, z wyższego kursu Instytutu muzycznego, znająca dobrze język francuzki lub też osoba, która ukończyła instytut. Teatr wielki № 19, m. № 18, w biurze inkassa. 16732

**Nauczycielki** blizko na wieś poszukuje się z patentem, z dobrą wymową francuzką, z dokładnym wykładem muzyki, niemieckiego i nauk klasycznych. Czysta № 2, pierwsze piętro. 17023

## Posady i prace.

**Panny** do kwiatów uzdatnione, potrzebne do fabryki Zadzińskiej. Długa 16. 16932

**Ogrodnik** z dobremi świadectwami poszukuje miejsca. Bliższa wiadomość Aleje Jerozolimskie № 21, m. 6, od godz 2—5.

**Osoba** młoda, poszukuje miejsca kasjerki lub sklepowej, od Nowego Roku, kaucja rs. 300 lub więcej. Wiadomość od godziny ...—..., ul. Wilcza № 9, m. 16. 16986

**Do pracowni** kwiatów potrzebne są panny ze wszystkiem i na przychodnie i panienki do nauki. Ulica Pawia № 24, drugie piętro, mieszkania № 9. 17008

**Panny** zdolne i podręczne do sukień, potrzebne są do magazynu „Caroline", Marszałkowska № 50. 16999

**Osoba** młoda, umiejąca szyć na maszynie, poszukuje miejsca do wyręczenia pani domu. Dzika № 6, u fryzjera. 16963

**Ogrodnik** bezdzietny, z dobremi świadectwami, poszukuje miejsca. Ul. Dobra № 17a. 16836

**Bona** niemka potrzebną jest od 1-go Stycznia 1883 r. Wiadomość ul. Świętojerska № 10, mieszkania № 10, do godziny 12 w południe. 17019

**Ucznia** potrzebuje handel win i towarów kolonialnych. Nowy-Świat 40. 17025

**Pisarz** ekonomiczny, poszukuje posady od Nowego Roku. Wiadomość, Królewska № 1, drugie piętro, m. № 4, od 6 do 9 po południu. 16996

**Panien** 10 podręcznych potrzeba do kwiatów, uczennice zaraz płatne. Twarda № 23, II piętro, m. № 2. 16970

**Osoba** do zarządu domem, energiczna, znająca dobrze takowy, poszukuje miejsca. Wiadomość w kiosku, róg Brackiej i Chmielnej. 16977

**Panna** potrzebna jest kompletnie uzdolniona do kroju i upinania sukien, na wyjazd do Rosji. Wiadomość: ul. Wielka № 6b, mieszkania 1. 16985

**Kucharka** potrzebna jest, od Nowego Roku. Tłomackie № 3, m. № 11. 16925

## Kupno i sprzedaż.

**Włoczkowych** kamizelek, sukienek, kamaszy, pończoch, skarpetek bez szwu, chustek ręcznej roboty, duży wybór. Bielańska № 4. Dzierżanowska. 1473

**Meble** nowe i używane. Piechowskiego. Marszałkowska 60, róg Zielonego placu, pierwsze piętro. 1172

**Ogier** kary, młody, chodzący dobrego rysia, zdatny do pojedynki, do sprzedania. Wiadomość Smolna № 10, w fabryce. 16842

**Futro** baranki, do sprzedania bardzo tanio. Wiadomość: Aleja Jerozolimska № 26, u stróża. 16412

**Do sprzedania:** Futro jonatki, kołnierz i mufka kasztankowe, kaftan syberynowy, płaszczyk, dwie suknie wełniane śliwkowa i brązowa, kaftanik aksamitny, wszystko na osobę szczupłą, ceny nizkie. Nowy-Świat № 47, w poprzecznej oficynie na dole. 16840

**Masła** świeżego jako też i solonego, można dostać po bardzo nizkiej cenie w mieszkaniu Berka Peltyna, ul. Piękna № 15. 17021

**Do sprzedania:** fortepian prawie nowy, pierwszorzędnej fabryki, lustra wielkie, garnitur czarny i do gabinetu, otomanka i inne meble, żyrandol, kandelabry, lampy, kolumny. Sienna № 3, mieszk. 4. 17028

**Tanio** do sprzedania: dywany perskie zegary antik, zegarek męzki, złoty, z dewizką, kryty; obrazy olejne sławnych artystów dawnych i nowsze; tualetka damska, mahoniowa, miedzioryty francuzkie, dawne, kolorowane; bronzy, akwarele, książki, wykopaliska Herkulanum z miedziorytami i t. p. Ulica Leszno 37 nowy, mieszk. 13.

**Okien** cztero-szybowych, $3\frac{1}{2}$ łok. wysokości i łokieć i 2 cale szerokości, par piętnaście, do sprzedania za nizką cenę. Wiadomość u stolarza Sieniawskiego, Szeroki Dunaj № 9. 17010

**Lampy** stołowe i wiszące, świeczniki i kinkiety, do sprzedania 50% niżej kosztu. Saski Plac № 5, róg Królewskiej, Skład Papieru B. Bolcewicza. 16922

**Sprzedaję** urządzenie sklepowe, zegary, tanio. Zegarmistrz, Szpitalna № 1. 16534

**Fortepian** do sprzedania, wynajęcia; niedźwiadki, stół, krzesła. Krucza 13, m. 12.

**Koń** 4-roletni maści siwej, mocny, średniego wzrostu do sprzedania na Saskim Placu 6. Skwarcowa № 7, u stróża Justyna.

**Pianino** nowe, za przystępną cenę do sprzedania. Ul. Marszałkowska 71, m. 26.

**Siana** nadwieprzańskiego 2,500 centnarów, jest do sprzedania w majątku Bzite, o wiorst sześć od stacji Rejowiec odległym. Wiadomość u właściciela na miejscu. 16798

**Maszyna** do szycia Polaka i Schmidta, mało używana. Róg Chmielnej i Brackiej w handlu A. Pawłowskiego. 16992

**Futro** męzkie niedźwiadki, bardzo mało używane, za 120 rs. do sprzedania. Magazyn futer Penkali. Senatorska. 16978

**Po rs. 14** sążeń drzewa olszowego, szczapowego. Leszno № 18, m. 26. 15734

**Baczność!** Tylko „Orient." (Elektoralna 5, prawa oficyna) sprzedaje najtaniej prawdziwą lądową herbatę. — Tamże dywany, futra. 16519

**Do sprzedania:** Kareta 3 osobowa, w najlepszym stanie za cenę umiarkowaną. Obejrzeć można w domu pod № 793a, ulica Zimna, stróż wskaże. 16990

**3 klacze** do sprzedania: kara lat 4 werszków 3 cena rs. 350; skarogniada lat 6, werszków $3\frac{1}{2}$ cena rs. 350; biała lat 11, werszków $2\frac{1}{2}$, na matkę, po importowanym ogierze z Anglii „Reifleman" i importowanej klaczy czystej krwi arabskiej, ze stada króla Würtembergskiego, klacz ta jest dziś pokrytą p./„Y. Eclips". Bliższa wiadomość u pana Stochel, ul. Erywańska № 7. 16974

**Fortepiany** Hofera, Krala i wielu innych fabryk, od rs. 220 do 380. Krakowskie-Przedmieście № 32 (w 2-m podwórzu), wprost ulicy Królewskiej, u rządcy. 16459

**Tanio** do sprzedania garnitur tumakowy, mało używany. Ulica Wilcza № 18, w sklepie wiktuałów. 16950

**Waga** decymalna, na 30 do 40 pudów, zupełnie nowa, do sprzedania. Wiadomość w drukarni, Tłomackie 8. 16941

**Powóz** czteroosobowy, w bardzo dobrym stanie, jest do sprzedania, za przystępną cenę. Wiadomość: ulica Nowolipki № 16, u lakiernika. 16954

**Futro** męzkie i zegarek repetjer złoty, jest do sprzedania. Ulica Karmelicka № 4, mieszkania 5, stróż wskaże. 16785

**Tanio!** Po zwiniętym interesie z powodu braku miejsca sprzedaje się różne płótna: weby w sztukach i resztkach, bieliznę męzką, damską i stołową, skarpetki, pończochy, chustki i t. p., po nadzwyczaj nizkich cenach. Solna 8, mieszkania 27. 16861

**Meble** do sprzedania z pięciu pokoi całe urządzenie lub częściowo. Twarda № 6, w pałacyku na dole po lewej stronie. 16867

**Meble** w wielkim wyborze, skromne i wykwintne, po zwiniętym magazynie, wyprzedają się niżej ceny kosztu. Bracka № 7, mieszk. 6, 1-sze piętro od frontu. 15934

**Zostawiono** w komis do sprzedania różne meble, z kilku pokoi, mało używane i szafy mahoniowe, ozdobne; cena najniższa. Marszałkowska 48, róg Świętokrzyzkiej. Magazyn mebli. 16661

**Meble**, mianowicie: garnitur orzechowy, garnitur angielski, tremo petersburskie, lustro, konsolka do kart, etażerka, szafa do sukień, szafki do bielizny, łóżka, pokój stołowy, dębowy, rzeźbiony, lampy, dywan, szeslong, biblioteczka, biurko, portjery, lanszafty do sprzedania. Żórawia № 9, m. 9.

**Meble** jako to: szafa orzechowa duża i mała, komoda, 12 krzeseł orzechowych, stół na 18 osób rozbierany, 2 kanapy z foteiami orzechowe i kryte, prasa do bielizny, stół do kart i do nauki z szufladami, łóżka mahoniowe z materacami i żelazne, gzymsy czarne ozdobne, zegary, świecznik, lichtarze. Aleja Jerozolimska 18a, m. 5. 1834r

**Meble** salonowe, bardzo mało używane, do sprzedania tanio, garnitur orzechowy, szafy rozbierane; garnitur angielski jedwabny, biuro angielskie, lustra greckie szlifowane, tremа petersburskie z blatami, lustro w złotych ramach z konsolą; szafki do bielizny, garniturek grecki, stoliki do kart, regulator pajyzki, łóżka medaljonowe, umywalka, kredens szabowany, stół jadalny gzymsy z firankami, szeslong. Chmielna № 52, 10 dom od rogu Marszałkowskiej, mieszk. 8.

**Meble** orzechowe, prawie nowe, kryte aksamitem, do sprzedania: 4 fotele, kanapa, 6 krzeseł, stolik damski, portjery: 3 do drzwi, 2 do okien z niebieskiego aksamitu i 5 gzemsów do firanek. Chłodna № 40, mieszkania 8, od g. 12—2 po południu. 16712

**Meble** garnitur do sprzedania, szafy, rozbierane, szafka do bielizny, biurko, konsolki, lustro, kozetka, 6 napoleonek i szeslong, mało używane, bardzo tanio, Sienna № 4, 3 dom od Marszałkowskiej, w bramie na prawo, na dole. 17004

**Meble** tanio! Fabryka i magazyn gotowych mebli, Elektoralna 20, posiadając wielki zapas mebli własnego wyrobu, od najwykwintniejszych do najtańszych, sprzedaje takowe, obok trwałej roboty bardzo tanio, nadto kupującym udziela za suchość piśmienne poręczenia, tamże wynajem mebli i krzeseł.

**Antyki** stosowne na podarek gwiazdkowy, biurko mahoniowe mechaniczne, dwa stoliki z blatami marmurowemi, stolik owalny, wszystko z brązami, bardzo piękne, do sprzedania. Hoża № 14a, mieszkania 14. 16924

**Meble**, garnitur orzechowy salonowy, szafy rozbierane, garnitur angielski, lustra, trema z marmurem, biuro, konsolki do kart, garnitur napoleonkowy, kredens wiedeński, stół jadalny, szeslong, szafka do bielizny, łóżka, tualeta damska, firanki i lampy, tanio do sprzedania, róg Chmielnej № 27 i od Marszałkowskiej № 26, m. 30. 16984

**Meble** do sprzedania: garnitur, szafy rozbierane, szafka do bielizny, biurko, para łóżek, lustra, zegar, lampy i różne sprzęty domowe, tamże do odstąpienia dwa lub jeden pokój z meblami. Chmielna № 13, drugi dom od Brackiej, stróż wskaże, od 10 do 7.

**Meble** do sprzedania z kilku pokoi, bardzo tanio, razem lub częściowo. Złota № 10, od Marszałkowskiej 5 dom, mieszkania 15.

**Meble** aksamitne, masiv, palisandrowe Simlerowskie, do sprzedania. Niecała № 12a, trzecie piętro, prawa oficyna, m. 18, oraz fortepian fabr. Krala, nowy. 16855

## Interesa handl. i majątk.

**Poszukuje się** pożyczki 25,000 rs., do kupna apteki, z amortyzacją roczną kapitału pożyczonego wraz z procentem, gwarancja pewna. Życzący udzielić takowej, raczą pod wyrazem „Apteka" zostawić swój adres w kantorze Kur. Warsz. 16429

**Rs. 20,000** ktoby miał do ulokowania po towarzystwie, na posesji 90 tysięcy wartości, nie obdłużonej, w środku miasta położonej, w dniu 1 lutego 1883 r., bez pośrednictwa, na umiarkowany procent, raczy nadesłać adres Hoża № 16, 1 piętro, m. 3.

**Sklep** spożywczy z dystrybucją i naftą, do sprzedania przy rogu Kruczej i Wilczej № 11. 16275

**Rs.** 15,000 do ulokowania, na 1-szy numer domu w Warszawie. Wiadomość u adwokata przysięgłego Siemiradzkiego. Żórawia 27a. 16947

**Dom** z powodu interesów familijnych jest do sprzedania, przy rogu Smoczej i Nizkiej № 25, hypoteczny 2313. 16457

**Handel** wiktuałów od kilkunastu lat istniejący, z powodu słabości do odstąpienia. Ulica Śliska № 10. 1772

**Niecała** № 8, sklep z pokojem do odstąpienia, od Nowego Roku. Wiadomość w dystrybucji. 16844

**Magle** angielskie do sprzedania przy ulicy Marszałkowskiej № 55, wejście od 3-ch ulic: Marszałkowskiej, Siennej i Zielnej. 16807

**Interes** dający rs. 3 dziennie zysku, mogący być prowadzony przez kobietę lub mężczyznę, nie fachowych, do odstąpienia, na czas dłuższy, gotówki potrzeba rs. 300. Królewska 43, bióro próśb. 16936

**Folwark** 14 włók, bez serwitutów i służebności, jest do sprzedania lub zamiany na dom w Warszawie. Wiadomość w kantorze loterji ul. Elektoralna № 11. 16979

**Magle** są do sprzedania, egzystujące od lat 20, przy ulicy Trębackiej № 5. 16968

**Z powodu** wyjazdu jest do sprzedania handel wiktuałów z całem urządzeniem i towarem, egzystujący w tym punkcie od lat 20. Wiadomość: ulica Świętokrzyzka 19, lub Freta 5, w kantorze kaucjonowanym Stanisława Majorkowskiego. 16893

**Piekarnię** cukierniczą bardzo tanio można nabyć, z przyrządami piekarskiemi, z wyrobioną klijentelą w mieście i na prowincji, z powodu słabości, wiadomość w kiosku obok Kopernika. 17027

**Dom** murowany, 2-piętrowy, o 5-u oknach frontu, na Nowej Pradze, w blizkości fabryki № 76a, do sprzedania, wiad. tamże.

**Rs. 1,800.** Suma żądaną jest na rok jeden, na pewność hypoteczną. Ktoby miał takową do wypożyczenia raczy się zgłosić Leszno № 18, m. 16, zrana do 11.

**Powozy** używane, 10 sanek jednokonnych i parokonnych, elegancko wykończonych do sprzedania tanio. Plac Ś-go Aleksandra № 7, wiadomość w składzie wędlin. 16972

## Lokale.

**Sklep** obok Nowego-Światu, wraz z czterema pokojami, ogromną kuchnią, piwnicami, do najęcia zaraz całkowicie lub częściowo. Chmielna 9. 16882

**Mieszkanie** złożone z trzech pokoi, na pierwszem piętrze, 6 okien frontu, z tych jeden balkon, położone na rogu Senatorskiej i placu Resursy Kupieckiej, przydatne na kantor, lub zakład przemysłowy, do wynajęcia od 1 Lutego 1883 r. Wiadomość na miejscu w biurze ogłoszeń, Senatorska 22.

**Nowy-Świat** № 4. Zaraz lub od 1 Stycznia 1883 r.: sklep z mieszkaniem lub bez; 8 pokoi z kuchnią, przedpokojem i wygodami.

**2 pokoje** umeblowane do wynajęcia. Róg Ujazdowskiej i Wilczej 25a, mieszk. 8, 3-e piętro. Szczegóły na tablicy przy bramie.

**Do wynajęcia** zabudowania, zdatne na jakiś proceder przemysłowy, lub fabrykę, składy, warsztaty, stajnie, wozownie, oraz sklepy, różne pomieszkania, wprost przystanku tramwajowego. Sienna № 6a, za Żelazną pierwszy dom, gdzie lecznica zwierząt.

**Sklep**, 3 pokoje, 2 kuchnie, 2 piwnice, mieszczący obecnie bawarję, w całości, lub z podzieleniem na dwa, zdatny na wszelki proceder, do wynajęcia od Nowego Roku. Wiadomość u właścicielki domu, Żórawia 18.

**Zaraz** do wynajęcia przy ulicy Marszałkowskiej № 56, lokal elegancko wyrestaurowany, składający się z 7 pokoi na 1-m piętrze, kuchni, przedpokoju, pasażu, łazienki, z urządzeniem gazowem i osobnem frontowem wejściem. Wiadomość u stróża.

**Potrzebne są** 2 pokoje elegancko umeblowane, z oddzielnem wejściem, z usługą lub bez, na bliższych ulicach Placu Teatralnego. Adresy zostawić w hotelu Brühlowskim u szwajcara pod lit. W. B. 17009

**Lokal** dogodny, obszerny, mieszkalny, na warsztat, pralnię lub na jakikolwiek zakład, natychmiast do wynajęcia za cenę bardzo przystępną, przy ulicy Nowolipki № 38J, wiadomość na miejscu u gospodarza lub w składzie maszyn Juljana Berga, Mazowiecka 14. 1840

**Warsztat** duży z pokojem, zdatny na jaki proceder przemysłowy, fabrykę lub skład, do wynajęcia od Nowego Roku, wiadomość Leszno № 76. 17022

**5 pokoi** i 3 pokoje, z kuchniami, przedpokojami i piwnicami, z powodu nagłego wyjazdu zaraz do wynajęcia, okna na ogród, podwórze obszerne. Nowolipki 32B. 16919

**Nowy-Swiat** № 39. Mieszkanie umeblowane na dole 4 pokoje, przedpokój i kuchnia № 11, do wynajęcia od 1-go Stycznia do 1-go Kwietnia. 16993

**Lokale** składające się z 3 pokoi, przedpokoju i kuchni z wodociągiem i zlewem na 1, 2 i 3 piętrze do wynajęcia od 1 stycznia, przy ulicy Elektoralnej № 28, ceny umiarkowane. 16955

**Pokój** z kuchnią, na parterze, od frontu, z wodociągiem i klozetem do wynajęcia od 1-go Stycznia. Może być z meblami. Szpitalna № 3, w pracowni Karoliny.

**Pokój** porządnie umeblowany, na pierwszem piętrze, z oddzielnem wejściem, do wynajęcia. Wiadomość Włodzimierska № 3, druga sień, miezkania № 11. 16839

**Mieszkanie** do odnajęcia od 1-go Stycznia 1883 r., trzy pokoje, przedpokój z kuchnią, na 1-m piętrze, suche i ciepłe, rocznie 325 rs. Wiadomość na miejscu u stróża. Ulica Szczygla domu № 3. 16693

**Mieszkanie** z 4-ch pokoi z kuchnią, z meblami lub bez, jest do odnajęcia od Nowego Roku, z powodu wyjazdu. Śliska № 1. Bliższa wiadomość na miejscu u rządcy.

**2 pokoje** kawalerskie, za rs. 10 miesięcznie, do wynajęcia od 8 Stycznia. Ulica Chmielna № 38. 16827

## Doniesienia rozmaite.

**Zakład** pogrzebowy B. Korpaczewskiego. Nowy-Świat 42. (dom własny). 1059

**J. Kornecki,** skład win i delikatesów, Nowy-Świat 40. Śniadania gorące i kolacje, w osobnych gabinetach. Specjalność wina węgierskie. 1595

**Do sprzedania:** kanapa, dwa fotele, dwie szezlongi, 6 krzeseł, stół przed kanapę, sute niebieskie, atłasowe wałki, przy ulicy róg Brackiej i Nowogrodzkiej № 1, u właścicielki.—Tamże do wynajęcia pokój z meblami, od 1 Stycznia 1883. 16766

**Polowanie** przy łatwej komunikacji chcę wynająć. Posiadających takowe proszę adresować: Warszawa, Obożna № 2, Cholewińskiemu. 16780

**W okolicach** Marszałkowskiej, Chmielnej i Złotej, poszukuje się na 2 osoby prywatnych obiadów po 50 kop. Adresy zostawiać uprasza się w kiosku róg Chmielnej i Zielnej. 16971

**Mężatka** życzy sobie przyjąć dziecko do piersi. Ulica Nowo-Wilcza № 21, m. 10.

**Akuszerka** przyjmuje osoby spodziewające się słabości, we wspólnych i osobnych pokojach, z wszelkiemi wygodami, od rs. 15, z umieszczeniem dziecka. Troskliwa opieka i dyskrecja zapewnia się. Ulica Leszno № 21. 16514

**Mamka** wiejska z 2-miesięcznym pokarmem, bez długu. Nowolipie 46, na dole.

**Zginął** w tych dniach list zastawny towarzystwa kredytowego m. Warszawy, na rs. 500, serji 4, № 210755 z 19 kuponami. Łaskawy znalazca lub posiadający jakąkolwiek o tym liście wiadomość, zgłosić się raczy do mieszkania J. Rydzewskiego № 23, w domu bar. Lessera przy ulicy Miodowej pod № 11/13, w razie żądania otrzyma odpowiednie wynagrodzenie. Ostrzega się przytem, że zatrzymanie i przywłaszczenie sobie tego listu sądownie dochodzonem będzie przez prawego właściciela.

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego*. — Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5.) Дозволено Цензурою. — Варшава 15 (27) Декабря 1882 г.
**Redaktor Wacław Szymanowski.—Sekretarz Redakcji Tadeusz Czapelski.—Wydawca Gustaw Gebethner.**